Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXI. Kraków, sobota 23 stycznia 1938 Nr. 29

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.638.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

20

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Abonament Wydania Wieczornego

Nowego Dziennika z dostawą do domu

dwa złote miesięcznie

Stosując się do życzeń, wyrażonych wielokrotnie przez liczne rzesze naszych P. T. Czytelników, które z taką życzliwością i zainteresowaniem przyjęły pojawienie się wieczornego wydania „Nowego Dziennika", postanowiliśmy wprowadzić pewną dalszą inowację, która z pewnością przyjęta będzie z zadowoleniem przez najszersze koła naszych P. T. Prenumeratorów.

Chcąc udostępnić naszym Prenumeratorom otrzymywanie po najniższej cenie wydania wieczornego „Nowego Dziennika", które dotąd można było nabywać tylko w ulicznej sprzedaży, wprowadzamy z dniem 1 lutego br. abonament wieczornego wydania w cenie zł. 2.80 z dostawą do domu, ZAŚ DLA PRENUMERATORÓW WYDANIA PORANNEGO CENA wynosić będzie tylko dwa złote łącznie z dostawą. Dzięki temu każdy z naszych P. T. Prenumeratorów, za minimalną opłatą miesięczną, będzie mógł w godzinach popołudniowych — (od 3-ciej do 5-ej) otrzymywać z doręczeniem do domu nasze wydanie wieczorne, unikając w ten sposób p o w a ż n e j luki w otrzymywaniu najświeższych informacji z całego świata, luki powstałej wskutek tego, że oba wydania nasze stanowią pewną wzajemnie się uzupełniającą całośc.

Tak więc wprowadzenie abonamentu wydania wieczornego „Nowego Dziennika" będzie dalszym krokiem w kierunku usprawnienia i rozszerzenia naszej służby informacyjnej. W ciągu godzin bowiem popołudniowych otrzyma Czytelnik nasz ostatnie wiadomości, jakie napłyną do redakcji aż do chwili zamknięcia wydania wieczornego (godzina 15). Dzięki przeprowadzeniu szeregu ulepszeń technicznych zapewniliśmy sobie uzyskanie najszybszą drogą informacji ze wszelkich dziedzin życia politycznego i gospodarczego zarówno w kraju jak i zagranicą. Szczególnie ważną inowacją dla sfer gospodarczych i handlowych jest wprowadzenie w wydaniu wieczornym zamknięcia notowań giełdowych.

Po rozszerzeniu objętości wydania wieczornego „Nowego Dziennika" do conajmniej 10 stron dziennie i znacznym ulepszeniujego graficznej strony, stanowi wydanie wieczorne „N o w e g o D z i e n n i k a", dzięki urozmaiconej żywo redagowanej treści miłą i zajmującą lekturę wieczorną. Każdy numer przynosi szereg interesujących artykułów, reportaży i felietonów, codziennie nowelę, stały odcinek powieściowy, specjalny dział felietonów sądowych, kolumnę sportu, szpaltę humoru itd.

Jesteśmy przekonani, że P. T. Prenumeratorzy nasi chętnie skorzystają z udzielonej im premii w postaci tak niskiej ceny abonamentu wydania wieczornego za minimalną opłatą 2 zł. i zaprenumerują nasze wydanie wieczorne już dnia 1 lutego br.

WYDAWNICTWO „NOWEGO DZIENNIKA"

*

Zamówienia abonamentu przyjmuje administracja telefonicznie (102-79, 136-89) wzgl. pisemnie na adres „Nowy Dziennik", Kraków Orzeszkowej 7.

BILANS PIĘCIOLECIA

KRAKÓW, 29 stycznia.

5-lecie rządów hitlerowskich w Niemczech, które Trzecia Rzesza obchodzić będzie z niezwykłą pompą, zainaugurowano już otwarciem wystawy architektury. Kanclerz Hitler wygłosił przy tej sposobności mowę, w której operuje znowu stuleciami, — dziesięciolecia są dla niego zbyt marne i nikłe — zapewniając, że tylko w wolnych Niemczech może powstać architektura stwarzająca pomniki dziejowe po wsze czasy. Za czasów systemu weimarskiego architektura była ujarzmiona, była niejako tylko sztuką stosowaną, ale teraz dopiero rozwinąć może swój lot podniebny ku wieczności, tworząc dzieła wiekopomne, które porównać można tylko ze średniowiecznymi tumami. Ta uwertura daje nam przedsmak tego, co hitleryzm wyśpiewa dnia 30 stycznia w pięciolecie dojścia swego do władzy na swoją własną część.

Zanim damy schematyczny bilans tego pięciolecia, niech nam wolno będzie poświęcić kilka słów na pozór platonicznemu, ale mimo wszystko bardzo charakterystycznemu pytaniu, czy hitleryzm doszedł do władzy drogą legalną. Gdy kamarylla dworska skłoniła sędziwego i jak to b. kanclerz dr Brüning stwierdził niedawno w głośnym swym odczycie nowojorskim, zdziecinnniałego marszałka Hindenburga do napędzenia „bolszewizującego“ generała Schleichera i do powierzenia Hitlerowi kanclerstwa Rzeszy, sytuacja hitleryzmu była wtenczas jeszcze niejasna. Hitler zaapelował do ludu, rozpisując wybory do Reichstagu, które odbyć się miały dnia 5 marca 1933 roku. Konstytucja weimarska jeszcze wtenczas istniała na papierze, ale na ulicę wymaszerowały zbrojne oddziały S. A. rozbijając zgromadzenia wyborcze wszystkich innych partii politycznych. Gdy to nie pomogło, zainscenizowano dnia 12 lutego 1933 pożar Reichstagu. Mimo wszystko jednak narodowi socjaliści nie zdobyli większości, zyskując przy wyborach 288 na 647 mandatów. Wtenczas Hitler jednym pociągnięciem pióra unieważnił sto mandatów komunistycznych. W sterroryzowanym parlamencie domagał się Hitler daleko idących pełnomocnictw, upoważniających go nawet do zmiany konstytucji. W myśl obowiązującej jednak dotąd konstytucji tego rodzaju zmiany uchwalić można było, tylko w tym wypadku, jeśli na posiedzeniu zjawią się dwie trzecie posłów, a z nich dwie trzecie głosować będą za zmianą konstytucji. By uzyskać tę liczbę, kazał Goering przeprowadzić cały szereg aresztowań posłów. Gdy i to jeszcze nie pomogło, obiecano uroczyście partii centrowej dalszą jej egzystencję za zgodę na udzielenie pełnomocnictw. Centrowcy dali się skusić i głosowali za pełnomocnictwami. W trzy miesiące później musiała się rozwiązać naprzód partia niemieckich narodowców spod znaku Hugenberga, a w kilka dni później partia centrowa. Na placu boju pozostali tylko narodowi socjaliści, państwo niemieckie stało się własnością jednej tylko partii.

Hitler jeszcze nie był pewnym władzy, bo żył jeszcze prezydent Hindenburg. Dnia 1 sierpnia 1934 roku dowiedział się lud niemiecki, że jego prezydent dogorywa. Dnia 2 sierpnia tego samego roku ogłoszono oficjalnie, że prezydent Hindenburg zmarł. Hitler bawił wtenczas w Bayreuth, ale dowiedziawszy się o agonii prezydenta Hindenburga, wyjeżdża natychmiast do Berlina. Prezydent jeszcze żył, gdy rada gabinetowa uchwala, że władzę prezydenta łączy się z urzędem kanclerza. Hindenburg jeszcze żył, a już jego ministrowie wyznaczyli mu następcę. Potem dopiero poleciał Hitler do łoża konającego prezydenta w Neudeck...

Po śmierci Hindenburga Hitler stosuje tempo wprost zawrotne. Tego samego dnia składa Reichswehra przysięgę na wierność führerowi jako naczelnemu wodzowi. Trzeba bowiem wiedzieć, że dla uczczenia Hindenburga Hitler tytułuje się tylko führerem, co ma oznaczać, że zmarły prezydent zabrał niejako do grobu tytuł prezydenta Rzeszy. Hitler zdaje sobie jednak sprawę z tego, że w ten sposób uregulowana sprawa następstwa jest mocno problematyczna, dlatego postanawia przeprowadzić plebiscyt, którego termin wyznacza na 19 sierpnia. W miarę jak zbliżał się ten termin, nerwowość kanclerza wzrasta. Wyłoniła się wtenczas sprawa testamentu Hindenburga. O tym testamencie z początku zupełnie głucho — nikt o nim nie wie. Cztery dni przed plebiscytem dowiaduje się lud niemiecki, że u Hitlera zjawił się b. wicekanclerz von Papen, by mu wręczyć w imieniu pułkownika von Hindenburga, syna zmarłego prezydenta pismo, zawierające testament polityczny Hindenburga. Heiden w swej monografii o Hitlerze przytacza mnóstwo argumentów, z których wynika, że sprawa testamentu przedstawia się całkiem niejasno. Heiden po prostu nazywa ten wśród dziwnych okoliczności znaleziony testament — falsyfikatem. Pewne wątpliwości miał też i lud niemiecki, bo dnia 19 sierpnia znalazło się 5.2 milionów obywateli niemieckich, którzy mieli odwagę głosować przeciwko Hitlerowi. Za Hitlerem jednak jako następcą Hindenburga głosowało 38.3 miliony obywateli niemieckich.

Mniejsza jednak o te pozory legalności. Przytoczyliśmy te wszystkie perypetie, by scharakteryzować metody, przy pomocy których hitleryzm zainstalował się w Niemczech. W ten sposób powstała Trzecia Rzesza, której egzystencję Hitler oblicza na tysiąclecia. Na razie minęło tylko pięć lat tego tysiąclecia. Jaki jest więc bilans tego pięciolecia? Hitler przedstawia bilans niezwykle dodatni. Byłoby doprawdy nonsensem, gdybyśmy uprawiali politykę strusią i odwrócili się zupełnie od rzeczywistości. Nie ulega wątpliwości, że Hitler odniósł olbrzymie sukcesy na terenie międzynarodowym. Niemcy stały się potęgą militarną, która przejmuje lękiem i zgrozą świat cały. Zaczęła się ta seria sukcesów od plebiscytu w Zagłębiu Saary. Hitler upojony tryumfem, wyciąga rękę do Francji, oświadczając publicznie, że Trzecia Rzesza nie żąda od Francji żadnych koncesji terytorialnych. W tajemnicy przed światem przeprowadza zbrojenia, a podczas tych zbrojeń Hitler wciąż obiecuje zwłaszcza Anglii, którą za wszelką cenę chce pozyskać, dyskusję na temat konwencji rozbrojeniowej. Anglia zaniepokojona jest zwłaszcza niemieckimi zbrojeniami powietrznymi. Ze strony ówczesnego premiera Baldwina padają historyczne już słowa, że granice Anglii leżą nad Renem. Anglia zaproponowała Nemcom konwencję powietrzną, w myśl której wszystkie państwa pospieszyć mają z pomocą państwu zaatakowanemu. Tę konwencję chce osobiście przedłożyć Hitlerowi ówczesny angielski minister spraw zagranicznych sir John Simon. Odwiedziny Simona i ówczesnego sekretarza stanu Edena ustalono na 6 i 7 marca 1935. Anglia jednak widocznie tak zupełnie nie liczyła na tę konferencję, bo dnia 4 marca otrzymują członkowie Izby gmin tzw. Białą Księgę, w której alarmuje się angielską opinię publiczną zbrojeniami niemieckimi. W odpowiedzi na Białą Księgę Hitler — zachorował, tak że zapowiedziana wizyta Simona i Edena nie mogła dojść do skutku. Hitler liczył się z tym, że w Anglii dominują jeszcze nastroje pacyfistyczne, że żyje w niej jeszcze duch Mac Donalda. Nie omylił się, bo dnia 11 marca przekreślono w gwałtownej i namiętnej dyskusji w Izbie Gmin „Białą Księgę“. Hitler zrozumiał w lot sytuację i proklamuje wprowadzenie powszechnej służby wojskowej w Niemczech. Mógł to śmiało uczynić, bo w Anglii zaczęto dopiero dyskutować na temat konieczności zbrojeń, a Francja sama jedna bez stanowczego i zdecydowanego poparcia Anglii ograniczyła się tylko do platonicznego protestu. A gdy Niemcy otrzymały swoich 36 korpusów, wypowiada Hitler kilka miesięcy później postanowienia traktatu wersalskiego o zdemilitaryzowaniu strefy nadreńskiej i poleca oddziałom swej armii wkroczyć do tej strefy. Był to krok ryzykanta, który mógł wywołać nową wojnę światową. Niemcy do tej wojny światowej nie były jeszcze zdecydowane, dlatego Hitler polecił swym generałom, by wycofali oddziały niemieckie ze strefy zdemilitaryzowanej na wypadek, gdyby Francja ogłosiła powszechną mobilizację. Minister Beck imieniem Polski minister Stojadinowicz imieniem Jugosławii kazali swym ambasadorom oświadczyć w Paryżu, że Polska i Jugosławia gotowe są maszerować na wypadek, jeśli Francja zdecyduje się do wojny. Premierem francuskim był wówczas Blum, który przysiągł sobie, że do wojny nie dopuści, bo dla Francji wojna jest tylko możliwa w obronie najżywotniejszych jej interesów. Francja nie ogłosiła mobilizacji i zadowoliła się znowu tylko protestem. Hitler zatryumfował na całej linii.

Ale czy ten tryumf jest ostateczny? Niemcy są potęgą, która zawisła jak zmora nad światem. Niemcy wywierają teraz siłę przyciągającą na wszystkie małe państwa. Niemcy stworzyły teraz blok mocarstw, nie należących do Ligi Narodów, ale przeciwko tym Niemcom zbroi się teraz cały świat. Już teraz jasnym jest dla każdego, że wojna nie zaskoczy Francji, że po stronie Francji znajdzie się cała potęga krajów anglo-saskich. Niemcy są teraz już u kresu swych sił, a zbrojenia ich stały się molochem pożerającym ostatnie rezerwy ekonomiczne Niemiec. Niemcy operują szantażem, ale ten szantaż jest coraz mniej skuteczny. Demokracje zachodnie obudziły się z letargu. W Anglii przeprowadza się w przyspieszonym tempie zbrojenia wprost gigantyczne. Opinia Stanów Zjednoczonych jest wyraźnie antyniemiecka. Niemcy są po 5 latach rządów narodowego socjalizmu — wyczerpane i bliskie bankructwa. M. K.

Przekonaj się
PORTER OKOCIMSKI
jest znakomity i zdrowy

ODROBINA SZCZĘŚCIA
I LOS DO I. KLASY
Z KOLEKTURY „KLASÓWKA“
Henryk Sperling
Kraków, Rynek Główny 5
(róg ul. Sienna,)
WYSTARCZA DO ZDOBYCIA MAJĄTKU.
1/5 losu Zł 10.—
Podajemy następujące numery do wyboru:

148077	53556	20371	6410	117346	13430
115435	31796	40809	5520	148076	27245
117309	30269	53553	8276	117348	30268
11895	20373	30277	5523	30261	4793

Doskonałe materiały sportowe
Skład sukna SCHÖNBERG
Kraków, Grodzka 39

...już otwarto
„FARBOL“ FARBY, LAKIERY ART. GOSPOD.
Kraków, Stradom 2. Tel. 169-31
naprzeciw Wawelu

GARNITURY
jedwabne z chermeussy (koszulka i majteczki) zamiast 14·—
8·90
JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

Budżet wojskowy zwiększony ale niewystarczający

Mowa min. Kasprzyckiego na komisji budżetowej Sejmu

Warszawa, 28. 1. (Sin.) W czasie obrad komisji budżetowej Sejmu nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych, pan minister spraw wojskowych, gen. dywizji Kasprzycki wygłosił przemówienie, podając na wstępie, że jakkolwiek budżet ten przedstawił, ze względów zrozumiałych, w cyfrach ogólnych, to jednak osobisty nadzór pana ministra i wewnętrzna struktura budżetu nie tylko nie stwarza dowolności, lecz zaostrza kontrolę wydatków i daje możność celowego i racjonalnego administrowania kredytami na potrzeby armii.

Budżet wyższy ale niewystarczający

Następnie, omawiając preliminarz budżetowy ministerstwa spraw wojskowych na rok 1938/39 pan minister zaznaczył, że chociaż jest on wyższy od budżetu zeszłorocznego, to jednak, biorąc pod uwagę wzrost kosztów utrzymania wskutek zwyżki cen w kraju, oraz konieczny rozwój sił zbrojnych, jest on o wiele niewystarczający na pokrycie żywotnych potrzeb armii.

Dorobek armii

Omawiając szczegóły działalności ministerstwa spraw wojskowych, pan minister przedstawił pokrótce dorobek wojska w zakresie organizacyjnym, wyszkoleniowym i w dziedzinie unowocześnienia sprzętu wojennego w armii, podkreślając specjalnie, że w tych dziedzinach praca wojska prowadzona jest planowo z dużym natężeniem wysiłków we wszystkich kierunkach wiedzy wojskowej.

Pan minister zobrazował również postępy w rozwoju i zdobyczach naszej marynarki wojennej w dziedzinie powiększenia stanu jej posiadania i unowocześnienia wojennego sprzętu morskiego.

Przemysł wojenny

W dalszym ciągu swego przemówienia pan minister zwrócił uwagę komisji na bardzo ważną, z punktu widzenia obronności państwa i samowystarczalności w dziedzinie zaopatrzenia, sprawę rozbudowy własnego przemysłu wojennego i współpracę z pokrewnym przemysłem prywatnym. Oświadczył, iż zagadnienie rozwoju naszego przemysłu, wskutek oszałamiającego wyścigu zbrojeń, jest kwestią palącą dla Polski, zarówno ze względu na podniesienie potencjału techniczno-wojennego, jak i uaktywnienie całego życia gospodarczego.

W tym miejscu wskazał mówca na konieczność zdobycia odpowiednich surowców, jako podstawowego elementu rozwoju przemysłu krajowego, a w szczególności wojennego, w celu uniezależnienia się od dostaw zagranicznych. Jest to problem wielkiej wagi, który według słów pana ministra musi być rozwiązany nie tylko na terenie krajowym, ale powinien znaleźć oddźwięk na gruncie międzynarodowej polityki surowcowej.

Obrona państwa a społeczeństwo

Po omówieniu tych zagadnień, pan minister zaakceptował, że ostatnio z dużą energią kierownictwo armii prowadzi wytężoną akcję w zakresie obrony kraju w łonie samego społeczeństwa, dążąc do skoordynowania jego prac z pracami wojska.

A więc, jeżeli chodzi o przysposobienie do obrony kraju, czy to w zakresie moralnego przygotowania obywateli do wojny, czy też w ścisłym pojęciu właściwego przysposobienia do służby w szeregach — wojsko dąży do oparcia go na szerokich podstawach i rozwinięcia w pierwszym rzędzie na odcinku młodzieżowym. Położony został ostatnio nacisk na przysposobienie młodzieży szkolnej i akademickiej. Uczeń przez cały czas nauki, od szkoły powszechnej do studiów akademickich, stykać się będzie z zagadnieniami obrony kraju.

Następnie pan minister omówił zadania organizacji junackich hufców pracy i oświadczył, iż organizacja ta ogarnie coraz szersze zastępy coraz szersze zastępy młodzieży przedpoborowej, zapewniając jej pracę, wyrobienie społeczne i państwowe oraz sposobiąc ją do służby w szeregach wojska. Junackie hufce pracy obejmą wkrótce i młodzież z cenzusem naukowym, która obowiązana będzie przed wstąpieniem do szkół oficerskich do odbycia t. zw. „służby pracy".

W dalszym ciągu swego przemówienia pan minister poruszył zagadnienie wychowania obywatelskiego żołnierza i przygotowania go pod względem moralnym na wypadek wojny.

Bez względu na wyznanie

Kierownictwo armii dąży systematycznie do ulepszania metod wychowania żołnierzy na pełnowartościowych obywateli państwa, jak również do uświadomienia narodowego i państwowego drogą planowo prowadzonej w oddziałach nauki obywatelskiej. W wojsku przestrzegana jest zasada sprawiedliwego odnoszenia się do wszystkich żołnierzy bez względu na wyznanie, przy czym kryterium w stosunku do żołnierza jest jego wyszkolenie, sprawowanie się i stopień lojalności.

Wojsko z dala od polityki

Przechodząc do zagadnienia współdziałania wojska z najszerszymi warstwami społeczeństwa w akcji wzmożenia potencjału obronnego państwa, pan minister w przemówieniu swym wykazał, iż najwyższe osiągnięcia i postępy w dziale podniesienia tego potencjału możliwe są tylko przez żywy udział wojska w pracy społeczeństwa, przez pogłębienie i utrwalenie ścisłego związku społeczeństwa z armią. Rozumiejąc wagę tego zagadnienia, władze wojskowe starannie regulują udział wojskowy w pracach społecznych, bacząc, by do prac tych stawali tylko ludzie należycie przygotowani i doświadczeni. Pan minister oświadczył, iż pracy społecznej oficerów nie wolno utożsamiać z działalnością polityczną i kategorycznie zaprzeczył pogłoskom i zarzutom, jakoby wojsko przez swych oficerów służby stałej uprawiało działalność polityczną. Również kategorycznie zaprzeczył, jakoby działalność wyznaczonych oficerów do prac na pewnych odcinkach życia społecznego skierowana była przeciwko jakiejś części społeczeństwa. Czynnik wojskowy dąży do harmonijnej, opartej na zaufaniu, współpracy z całym patriotycznie nastrojonym społeczeństwem. Z natury jednak rzeczy zwalczać musi w sposób bezwzględny wszelkie dążności i wrogie przejawy przeciwko całości Rzeczypospolitej i idei jej obronności.

W 40 Loterii padły u nas następujące wygrane:

75.000 Zł. na Nr. 63252

15.000 Zł. na Nr.	65916	**15.000** Zł. na Nr.	170680
10.000 „ „ „	65351	**10.000** „ „ „	81220
10.000 „ „ „	85642	**10.000** „ „ „	85 56
10.000 „ „ „	133956	**5.000** „ „ „	34554
5.000 „ „ „	37756	**5.000** „ „ „	94517
5.000 „ „ „	122244	**5.000** „ „ „	131748
5.000 „ „ „	138212	**5.000** „ „ „	143243
5.000 „ „ „	146890	**5.000** „ „ „	170993

5.000 Zł. na Nr. 181695

po 2500 zł. wygr. — **19**, **po 1000** zł. wygr. — **52**
„ **2000** zł. wygr. — **34**, **oraz wiele innych**

SZCZĘSLIWA KOLEKTURA

A. WOLAŃSKA

Kraków, Rynek Główny L. 43.

Ciągnienie rozpoczyna się 17 lutego.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. — Konto P. K. O. **61160.**

SENSACYJNA obniżka cen

w sklepach LICHTIGA

Grodzka 71 Szewska 21 Floriańska 25

Drakońskie postanowienie rządu Ekwadoru

Buenos Aires 28. 1. PAT. Donoszą tu z Guayaquil, że rząd Ekwadoru wydał dekret, w myśl którego Żydzi, zamieszkali w Ekwadorze, muszą wyjechać z granic państwa w przeciągu 30 dni. W kraju mogą pozostać tylko ci Żydzi, którzy zajmują się rolnictwem lub przemysłem w sposób korzystny dla kraju. Rząd Ekwadoru stwierdza w wydanym dekrecie, że wielu cudzoziemców przybyło do kraju bez żadnych środków i zdobyło wielkie majątki, które im pozwalały przesyłać poważne sumy złota ekwadorskiego swym krewnym, zamieszkałym zagranicą, z wielkim uszczerbkiem dla bogactwa i handlu krajowego oraz dodając, że Ekwador powinien był temu zapobiec już przed 40 laty, wydając dekret podobny do tego, który obecnie został promulgowany i wszedł natychmiast w życie.

Deklarujemy bezwzględną gotowość do wszelkich ofiar na rzecz obronności państwa i armii

Oświadczenie pos. Sommersteina w imieniu społeczeństwa żydowskiego

Warszawa. 28. 1 (Sin.) W czasie dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych w komisji budżetowej Sejmu oświadczył prof. Sommerstein imieniem Żydowskiego Koła Parlamentarnego:

„Mam zaszczyt w poniższej deklaracji sformułować stanowisko zwyż 3-milionowej ludności żydowskiej wobec obronności państwa, armii i budżetu min. spraw wojsk.

„Jako obywatele państwa,

poczuwając się do wszystkich obowiązków i świadomi naszych praw,

doceniamy w całej pełni doniosłość obronności państwa,

jako podstawy fundamentalnej jego bytu i niepodległości. Zagadnienie obronności jednoczyć powinno wszystkie komórki życia państwa i społeczeństwa. Realizować się to może jedynie

w harmonijnym zespoleniu ogółu obywateli

dla osiągnięcia i wzmożenia wspólnego dobra, jakim jest państwo. Stanowi to moralne przysposobienie obronności.

Bezpośrednim gwarantem i realnym instrumentem obronności państwa jest armia, która stworzona przez budowniczego państwa pierwszego Marszałka Polski, oparta o jego ideologię, złożyła tak świetne dowody, że potrafi obronić granice państwa, odeprzeć wszelkie ataki.

Tej armii,

w której służą obywatele bez różnicy wyznania i narodowości,

stojącej poza obrębem walk i tarć politycznych, narodowościowych, czy społecznych,

wyrażamy cześć i głębokie przywiązanie, deklarujemy bezwzględną gotowość do wszelkich ofiar

na rzecz obronności państwa i armii, jako gwaranta tej obronności“.

(Mowę min. Kasprzyckiego ogłaszamy na str. 3).

Rząd rumuński nie będzie stosował zarządzeń antyżydowskich

Wysiłki Anglii i Francji doprowadziły do kompromisu

Genewa, 28. 1. ŻAT. W ciągu dnia dzisiejszego delegacja angielska i francuska czyniły połączone wysiłki w kierunku uzyskania u ministra Micescu zapewnienia, że aż po wyznaczeniu na marzec br. wyborów do ciał parlamentarnych w Rumunii,

rząd bukareszteński nie będzie stosował wydanych już zarządzeń o charakterze antyżydowskim,

w tym także dekretu w przedmiocie rewizji praw obywatelskich. Przyjęcie przez Rumunię tego prowizorycznego warunku ma być zrekompensowane tym, że petycje żydowskie nietylko nie będą rozpatrywane na obecnej sesji, ale nawet mający być powołany komitet trzech do rozpatrzenia tych petycji w trybie procedury zwyczajnej wyłoniony będzie nie w toku sesji obecnej, lecz dopiero w terminie późniejszym. Jak wiadomo bowiem dla wyłonienia takiego komitetu nie jest potrzebne plenum Rady, gdyż komitet może być mianowany przez prezydium Rady w porozumieniu z sekretariatem Ligi.

Jak zapewniają, minister Micescu

skłonny jest do przyjęcia tego kompromisu, pragnie on bowiem uniknąć dyskusii nad problemami mniejszości w Rumunii na terenie genewskim.

Mediatorzy angielscy i francuscy pragną jednak, aby wspomniane zapewnienie udzielone było

w imieniu rządu bukareszteńskiego i za jego bezwzględną zgodą.

Wobec tego minister Micescu ma jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego porozumieć się ze swoim rządem w celu uzyskania jego aprobaty na proponowany kompromis. W każdym razie liczyć się należy z tym, że ewentualna zgoda Rumunii na prowizorium wyrażona by była nie w formie jakiegokolwiek dokumentu, lecz wyłącznie w postaci zapewnienia o charakterze „dżentelman agreement“ między Rumunią z jednej oraz Anglią i Francją z drugiej strony. W chwili obecnej jest już całkowicie wykluczone, aby petycje w sprawie traktowania mniejszości żydowskiej w Rumunii otrzymały bieg wedle procedury przyspieszonej, tymbardziej, że sesja Rady Ligi zostane w dniu jutrzejszym zamknięta. Wobec tego delegacja Egzekutywy Światowego Kongresu Żydowskiego opuściła dziś Genewę zaś dwie inne delegacje żydowskie oraz delegacja nieżydowskiego komitetu paryskiego opuszczają Genewę w dniu jutrzejszym.

Komitet trzech do rozpatrzenia petycji w trybie procedury zwyczajnej będzie powołany dopiero po zamknięciu obecnej sesji Cała sprawa mniejszości żydowskiej w Rumunii spoczywa obecnie

w rękach delegacii angielskiej i francuskiej.

Przedstawiciele obu tych państw wykazują

dużą życzliwość dla spraw żydowskich

i wyrażają nadzieję, że rząd rumuński udzieli pozytywnego zapewnienia w duchu proponowanego kompromisu.

Przemówienie posła Sommersteina

w dyskusji nad monopolami państwowymi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 28. 1. (Sin) W dyskusji nad budżetem monopoli państwowych zabrał głos pos. Wagner, który stwierdził wielki stan posiadania przez Żydów w Małopolsce Wschodniej, szczególnie w koncesjach detalicznych. W Krakowie — 25 proc., we Lwowie 52 proc., w Stanisławowie — 57 proc., w Tarnopolu 62 proc.

Na te zarzuty odpowiada pos. Sommerstein, mówiąc, że monopole to zło konieczne. Można by przypuszczać, że gdzie nie ma Żydów, zmniejsza się spożycie spirytusu. Faktycznie sprawa przedstawia się inaczej. Na Śląsku spożycie wynosi 1.96, na Pomorzu 1.36, w Poznańskim 1.02, natomiast w Krakowie, gdzie są Żydzi, tylko 0.94. Mam ten obowiązek i muszę ludności żydowskiej bronić, ale ten stosunek agresywny jaki niektórzy z panów wykazują, nie zawsze jest na miejscu. Dowiedziałem się, że upominając się o prawa dla kupców, jestem razem z posłem Sikorskim i ze Związkiem Chrześcijańskich kupców. Mam jednak wrażenie że walcząc o prawa kupców, pos. Sikorski kieruje się zasadą: Inwalidom odbierzemy, Żydom nie damy.

Na posiedzeniu referentów budżetowych wiceprem. Kwiatkowski wyjaśnił, że o zasadniczej zmianie budżetu nie może być mowy i że nie może się zgodzić na skasowanie dopłaty do Skarbu Państwa 42 milionów z dochodów kolei państwowych. Po krótkiej dyskusji referenci przychylili się do opinii wiceprem. Kwiatkowskiego z wyjątkiem pos. Dudzińskiego.

Dobow = gen. Skoblin

Sztokholm, 28 1. (B) Oficer G. P. U., Andrzej Dobow, w Leningradzie został w tych dniach udekorowany wysokim odznaczeniem za wybitne zasługi dla państwa, otrzymując jednocześnie specjalne uznanie rządu sowieckiego i większą kwotę pieniężną.

Jak dowiaduje się w związku z tym „Nya Daglight Allehanda“, nikt początkowo nie wiedział o istnieniu Dobowa ani o jego działalności. Dopiero ostatnio rozeszły się pogłoski, że Dobow jest identyczny z generałem Skoblinem, który ma na sumieniu uprowadzenie gen. Müllera z Paryża i cały szereg innych aktów prowokacyjnych we Francji.

BERNARD SINGER

PRZESUNIĘCIA I REORGANIZACJA

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w towarzystwie Marszałka Śmigłego - Rydza premiera Składkowskiego i wicepremiera Kwiatkowskiego. Podobne konferencje odbywają się co miesiąc, kiedy sternik ogólnej polityki jak i kierownik polityki gospodarczej składają sprawozdanie ze swej działalności. Dawna instytucja konferencji b. premierów została zniesiona. Narady z ministrem spraw zagranicznych p. Beckiem, odbywają się osobno.

Ruch panuje na Zamku w ostatnich czasach. Powiewa stale chorągiew, co oznacza, że Prezydent Rzeczypospolitej znajduje się w Warszawie. Pan Prezydent przyjmuje na audiencjach różnych działaczy, coraz to nowi goście meldują się na Zamku. Początek zrobili przedstawiciele Koła Żydowskiego, potem przyszła delegacja PPS. a dopiero niedawno zgłosili się przedstawiciele Klubu Demokratycznego. Duża jest liczba profesorów, którzy na Zamek przybywają. Prezydent Rzeczypospolitej utrzymuje bowiem dalej ścisły kontakt ze swymi b. kolegami.

We wrześniu ub. roku udzielił p. Prezydent dłuższej audiencji kierownikowi Uniwersytetu Ludowego w Gaci, inż. Solarzowi, który informował Głowę Państwa o sytuacji wsi.

Tak więc oficjalne raporty uzupełnia się na Zamku sprawozdaniami z terenu, informacjami o położeniu w różnych połaciach kraju. Do jakich to wszystko doprowadzi rezultatów, w tej chwili trudno przewidzieć. Na razie odbywa się dopiero proces „stawania się”, organizowanie i reorganizowanie zajmują czołowe miejsce w życiu politycznym miarodajnego obozu.

Miejsce płk. Koca zajął gen. Skwarczyński. Ledwo zdążył ogłosić swą deklarację i pożegnać się ze swoimi przyjaciółmi we Wilnie, a już musiał powrócić do tego miasta, ongiś „miarodajnego”, aby przeprowadzić tam „reorganizację”. Usunął mianowicie szefa sektoru wiejskiego wileńskiego Ozonu i powołał na jego miejsce b. ministra rolnictwa prof. Staniewicza. W Wilnie wre jeszcze ciągle dokoła sprawy gen. Żeligowskiego, a redaktor „Słowa” walczy i powołuje się na przepisy Konstytucji, uważając, że gwałcić je można jedynie, kiedy chodzi o Żydów.

Reorganizacja nie została jednak zakończona. Mają nastąpić zmiany w sztabie Ozonu, ustalony zostanie, być może, stosunek Ozonu do Związku Młodej Polski i do szeregu chłopskich organizacyj młodzieżowych, które należą do Ozonu. Poza tym nastąpią również zmiany na stanowisku kierowników kilku sektorów. Wszystko jest tymczasowe.

Również w administracji poświęca się dużo uwagi t. zw. reorganizacji. Odszedł wiceminister spraw wewnętrznych Paciorkowski który w swoim czasie zajął miejsce wicemin. Kaweckiego. Miał on kierować administracją zgodnie z duchem Ozonu i dbać o społeczny charakter ministerstwa. Teraz nastąpiła zmiana, na jego miejsce przybył wojewoda warszawski, Nakoniecznikow - Klukowski, a również wiceminister Paciorkowski został wojewodą warszawskim.

Obaj wiceministrowie przeszli w pewnej mierze podobne koleje, opuszczając wysokie stanowiska i obejmując mniejsze, by potem znowu powrócić i zająć dawne pozycje.

Dlaczego nastąpiła wspomniana zmiana? Premier Składkowski współpracował w roku 1930 jako minister spraw wewnętrznych z wicem. Nakoniecznikow - Klukowskim. Nie jest wykluczone, że ta reorganizacja ma jakiś związek z ewentualnymi możliwościami,

G. FRÖSCHEL

Przekład autoryzowany.

Copyright by Ludwig Nath-Verlag, Wien.

POŻEGNANIE Z GWIAZDAMI

27)

„Ale niebezpieczny. Napisz pan sześć, a ubijemy targu“.

„Dobrze, nie jesteśmy dusigroszami“.

„Trzeba samemu korzystać z życia i pozwolić innym żyć!“ Pani Krüger trąciła się kieliszkiem z swym sąsiadem. „Prawda, panie Wiese?“

„Racja, matko Krüger, trzeba samemu korzystać z życia i pozwolić innym żyć, okrutna śmierć przyjdzie jeszcze na czas. Zdaje mi się, Schapski, że pan ma ochotę na dobrego papierosa. Panie Krüger, trzy „Havanny“ po piętnaście!“

Pogodnie i wesoło rozlegał się jego głos w lokalu, w którym szoferzy stali dłużej niż zwykle przy ladzie, nasłuchując chciwie odgłosów, dochodzących z mieszkania gospodarzy. Astronom był znów wolny i wesół, to można było zrozumieć, ale wolny i bogaty, ubrany jak książę, posiadał własne auto, a kieszenie miał wypchane pieniędzmi? Jak do tego doszło, co się stało z tym młodym człowiekiem?

Zachwyceni własną pomysłowością, popatrzeli obaj mężczyźni na siebie, mrugnęli okiem i wychylili szybko kieliszek żytniówki.

„A teraz: powietrza, świeżego powietrza! Jedziemy Alwin!“

Quentel zaaranżował odjazd, nie zdradzając Ottonowi celu, dowodząc i tym razem, że umie wybrać to, co jest najodpowiedniejsze. W piękne czerwcowe popołudnie, nie ma przyjemniejszego zakątka, jak kryta restauracja w porcie lotniczym. Siedziało się tam w wygodnych, w wyplatanych krzesełkach, pod kolorowymi parasolami, piło się przez rurki słomkowe przeróżne napoje, a mała orkiestra przygrywała walce i tanga; jak okiem sięgnąć rozciągał się widok na jasno-zieloną lśniącą równię pól, a pośrodku nich unosił się ukośnie cieńki słup dymu, wskazując, że łagodny wiatr wieje z zachodu.

Wtem grzmiący głos przemówił z nieskończoności:

„Za 3 minuty ląduje aeroplan z Londynu!“

Można było jeszcze na czas wyprostować się w krześle i obserwować jak goście restauracyjni spieszyli do schodków i już sprawdzała się przepowiednia głośnika: z pośród kręgu promieni słonecznych wypłynął metalowy ptak i zbliżając się, szybował bezszelestnie, opadał szybko ku ziemi, potoczył się hałaśliwie wśród huku motoru, po falującej trawie, prawie przed drzwi pawilonu pasażerskiego, zaledwie na odległość rzutu kamieniem od pań i panów, siedzących na tarasie. Można było patrzeć w twarz pasażerom, gdy przy pomocy dwóch funkcjonariuszy, schodzili po drabince na stały ląd. Ta blondynka, z jaskrawą, żółtą walizeczką, wyglądała nieco blado, zapewne cierpiała na powietrzną chorobę, a ten śmiejący się grubas z teczką, to przecież ulubiony komik filmowy.

A teraz nadeszła cała rodzina, mąż, żona i

jakie się otwierają na froncie wiejskim. Premier chce uniknąć niespodzianek, wobec czego zmuszony jest przygotować się do kampanii Stronnictwa Ludowego.

Kongres chłopski odłożony został na miesiąc, postulaty pozostają jednak te same. Partia wysuwa niezmienione żądania, odnośnie do ustroju i stosuje tę samą taktykę.

Stronnictwo Ludowe nie kroczyło drogami PPS i nie poszło na Zamek. Do dnia dzisiejszego nie jest jasne, z kim nawiąże ścisły kontakt, czy ze Stronnictwem Pracy czy też z PPS. Ta sprawa wywołuje ożywione dyskusje w kołach przywódców Stronnictwa Ludowego, jednakże dyskusja ta nie wydostaje się na zewnątrz. Obie strony, zarówno „Zielony sztandar”, jak i „Robotnik”, milczą. Cała robota nacechowana jest jakąś wstydliwością. A nie ulega wątpliwości, że również na kongresie, który odbędzie się w lutym, rezolucja w sprawie stosunku do innych partyj, będzie miała charakter dwuznaczny.

Praca organizacyjna, która obejmowała najpierw Ozon, a częściowo przeprowadzona została w administracji, ma zatem oblicze polityczne. Wbrew przewidywaniom pewnych organów prasowych, żadna większa zmiana nie nastąpiła. Nie odszedł żaden minister i nie odejdzie, aż do ukończenia sesji sejmowej. Taka tradycja wprowadzona została po maju 1926. Od tego czasu był jeden tylko wyjątek: ustąpienie min. prof. Kozłowskiego.

Dlatego też zdementowane zostały wszelkie pogłoski o dymisji min. rolnictwa, Poniatowskiego. Wiadomość tę rozpowszechniały pisma konserwatywne.

Nie odpowiada też rzeczywistości informacja o dymisji ministra sprawiedliwości, Grabowskiego. Nie należy sobie wyobrażać, jakoby dyskusja budżetowa mogła zadecydować o losach ministra. Ostra krytyka posła Walewskiego ma niezawodnie znaczenie, ale dlatego jedynie, że odzwierciedla nie tylko jego pogląd osobisty, lecz nastroje całej grupy. Są to jednak tylko nastroje nieskrystalizowane. Trudno stwierdzić, jaka jest ich waga i wpływ w sferach miarodajnych.

Faktyczna reorganizacja rządu nastąpi zatem dopiero po sesji sejmowej, a i to nie wcześniej, zanim Ozon jako tako umocni niektóre swe pozycje. Wyjaśnił to dokładnie premier na komisji budżetowej Senatu, powtarzając przy tym, że stoi na straży dłużej niż dawniej przypuszczał, że dźwiga wciąż to jarzmo, marząc o wypoczynku.

Tymczasem odbywa się dyskusja zarówno w komisji budżetowej Sejmu, jak i Senatu. Na 30-tu członków komisji sejmowej zapisało się do głosu 25. Zdarzają się paradoksalne sceny, jak to miało miejsce z posłanką Prystorową. Wygłosiła ona przemówienie podczas debaty nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, w ostatniej chwili jednak mowa ta wycofana została z diariusza, a p. Prystorowa podyktowała inne przemówienie. Zaszła bowiem mała pomyłka: pierwsze przemówienie przygotowała ona do budżetu ministerstwa oświaty. Powtórzy je zatem raz jeszcze w czasie debaty, w przyszłym tygodniu.

I tak przemawia się codziennie aż do późnej nocy. Długo dyskutowano nad budżetem ministerstwa komunikacji, poruszając przy tym sprawę spluwaczek w wagonach, rozkładów jazdy, mostów kolejowych, a na ucho opowiadano sobie o przeżyciach podczas wycieczki do Centralnego Okręgu Przemysłowego. Tam oficjalnie stwierdzono, że autorem tego pomysłu nie jest władca z ulicy Rymarskiej. Do niego należy tylko Gdynia, a Centralny Okręg Przemysłowy on tylko uskrzydlił swoimi przemówieniami. Cała ta sprawa wypłynie jeszcze na powierzchnię w toku dalszej dyskusji w Sejmie czy w Senacie.

Różne ważne sprawy nie dochodzą aż na ul. Wiejską, załatwia się je albo po sesji sejmowej, albo też i teraz, lecz poza granicami Sejmu.

Konferencje na Zamku, przyjęcia i audiencje, mają być zapowiedzią zmian, zapoczątkowanych objęciem stanowiska przez gen. Skwarczyńskiego. Na razie jednak widać tylko reorganizację, która zajmuje poważne miejsce w miarodajnym obozie.

Władcy Polski i Węgier przybywają do Krakowa

Kraków, 29 stycznia

Jak już donieśliśmy, Kraków przeżyje w pierwszych dniach lutego niezwykle podniosłe chwile. Zawitają mianowicie do Krakowa i zamieszkają na Wawelu Najdostojniejsi Goście J. Wys. Regent Królestwa Węgier Mikołaj Horthy i Pan Prezydent R. P. Prof. Ignacy Mościcki. Równocześnie przybędą do Krakowa najwyżsi dostojnicy Węgier i Polski, oczekiwany jest również przyjazd Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza. Gościna najwyższych zwierzchników obu związanych odwieczną przyjaźnią narodów stać się winna bodźcem do najżywszego manifestowania serdecznych uczuć ze strony wszystkich mieszkańców Krakowa.

Sekcja dekoracji miasta ustaliła już pod kierownictwem dyr. budownictwa m. inż. Cz. Boratyńskiego ogólny plan dekoracji, która wspaniałością swą prześcignie wszelkie dekoracje urządzane przez Kraków przy okazji różnych poprzednich uroczystości. Całe miasto zostanie przebogato przybrane chorągwiami o barwach Węgier, Polski i Krakowa Najwspanialej zaś przystrojone będą ulice Basztowa, Floriańska, Rynek i Grodzka. Jest rzeczą pożądaną, aby obywatele Krakowa jak najrychlej zaopatrywali się w odpowiednie chorągwie oraz materiały, którymi przyozdobią domy, okna, balkony i wystawy sklepowe. Przy sporządzaniu chorągwi węgierskich, należy ściśle stosować barwy heraldyczne t. j. barwy czerwoną, białą i zieloną, ułożone w wymienionym porządku analogicznie jak w barwach polskich, prostostopadle do drzewca chorągwi.

Sekcja dekoracji miasta przeprowadza ze swej strony niezwykle bogatą dekorację ulic zapomocą szpalerów masztów z chorągwiami Węgier i Polski, oraz emblematami heraldycznymi. Na słupach z chorągwiami węgierskimi znajdować się będą herby Węgier nakryte koroną św. Szczepana. Na pl. Bernardyńskim u stpó Wawelu stanie olbrzymi łuk tryumfalny wysoki na 16 m. ozdobiony pękami chorągwi oraz kolosalnym herbem Królestwa Węgier z aniołami po bokach. Podobne herby widnieć będą na Barbakanie.

WIOSNA w ITALII
FLORENCJA, RZYM, (NEAPOL), WENECJA i WIEDEŃ
9—17 III. zł. 198.-
WAGONS-LITS//COOK
Sławkowska 12

Dar P. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego

na budowę Muzeum Narodowego w Krakowie

Kancelaria cywilna Pana Prezydenta R. P. prof. dr Ignacego Mościckiego przekazała prezydentowi m. Krakowa zł 500 na budowę muzeum Narodowego.

Jest to już czwarta ofiara, którą najdostojniejszy Pan Prezydent R. P. przekazał na wspomiany cel.

Pierwszy hojny dar w Nowym Roku złożony Komitetowi uważać należy za szczególną i troskliwą pamięć Głowy Państwa okazywaną dla sprawy budowy Panteonu Polskiego. Wyjątkowe to wyróżnienie i ofiarność ma głębokie znaczenie i swą wymowę.

W krakowskim Muzeum — najstarszej w Polsce świątyni sztuki — znajduje się wśród około 200.000 eksponatów, prawie największa w kraju ilość okazów średniowiecznego malarstwa cechowego rzeźby gotyckiej, najcenniejszych zabytków sztuki kościelnej, przechowywanych ze szczególnym pietyzmem i odnawianych oraz utrwalanych dla przekazania ich potomności w najlepszym stanie.

troje słodkich dzieci, każde z niedźwiadkiem w ręku. Ostatnia kroczyła starsza pani w pelerynie, przybranej futrem, prawdopodobnie kierowniczka pensjonatu dla dziewcząt i uczestniczka kongresu kobiet-pedagogów. Londyński aeroplan odjechał, ustępując miejsca aeroplanowi z Kolonii, który wyładował transport budzących respekt panów, śmiertelnie poważnych dyrektorów banku, kierowników koncernu, tajnych radców. Gdy zanosiło się na jakąś wielką plajtę, lub gdy chodziło o wielki interes, przybywali, by inkasować, czy też sanować, na jakąś konferencję bilansową, czy też na zebranie wierzycieli? Podczas gdy zbierali się w hali, na polu startował dwupłatowiec do Paryża, a nieco dalej trójmotorowy aeroplan do Mediolanu. A wtedy, gdy słońce ześlizgiwało się po chorągwi, trzepocącej się na zachodnim skraju lotniska, metalowy ptak unosił się już ponad Alpami, a jego cień sunął po śnieżnych polach grupy Brenta. Europa stawała się ciasna dla obserwatora, siedzącego w wyplatanym krzesełku, a jego usta milkły i lica bladły, tak silną, tak palącą stawała się żądza podróży.

Otto nie zauważył, że pewna młoda kobieta, siedząca z nieco starszą towarzyszką przy sąsiednim stole, często nań spoglądała, i że inna jeszcze pani, czekająca na męża, czy ukochanego, zaszczycała go swą uwagą. Obie należały do wyższych sfer towarzyskich, obie nosiły prawdziwe perły na smukłej szyi, obie zastanawiały się, kim też może być ten przystojny, elegancki człowiek i myślały sobie, jakby to było rozkosznie zagrać z nim w tenisa lub bridge'a, a jeszcze rozkoszniej byłoby polecieć z nim do Mediolanu lub Paryża. Obie westchnęły cicho i odwróciły się rozczarowane w stronę lotniska, gdy trzecia młoda kobieta weszła na taras, rozglądnęła się, szukając kogoś i poszła wprost ku stolikowi obu panów.

Wczoraj wyczekiwał jej Otto tak samo, dziwnie osłupiały, nie poznając jej, gdy szła ku niemu w bufecie automatycznym, — wczoraj było jego spojrzenie z rozpaczy ogłupiałe, dziś nie widział jej, bo mu marzenia szczęścia przesłoniły oczy. Albo czy też doprawdy tak bardzo się zmieniła, dlatego jedynie, że nosiła nową, jasną, letnią sukienkę, rękawiczki, sięgające do łokci, czerwono-białą torebkę z lśniącą rączką, buciki z wężowej skóry, a na ramionach miała szerokiego, niebieskiego lisa, o długim włosie i tym nieuchwytnym odcieniu, który jest właściwy tylko najlepszym okazom swego gatunku.

Każda kobieta, mając niebieskiego lisa na karku i paryską torebkę pod ręką, wchodzi całkiem inaczej, niż będąc w szaliku, pochodzącym z wysprzedaży, i trzymając starą lakierowaną torebkę, pokrytą pajęczyną pęknięć. Inaczej wchodzi, inaczej trzyma głowę, inaczej się uśmiecha. Wszyscy na nią patrzą, a także i ten, o którego chodzi, a to że jej nie poznaje natychmiast, jest większym triumfem, niż wszelkie pochlebstwa, niż wszelka pieśń pochwalna, stworzona przez jakiegoś trubadura.

(C. d. n.).

T. NUSSENBLATT

„JESTEM ŻYDEM“

Nieznane szczegóły z życia Teodora Herzla. -- „Bajka o beczce„

WIEDEŃ, w styczniu.

Jedno słowo stanowi czasami najcharakterystyczniejszy przyczynek do zrozumienia życia i czynu wielkiego człowieka. W życiu Herzla znajdujemy takie jedno słowo w jego kartkach meldunkowych, w rubryce, w któ rej podane zostaje zazwyczaj wyznanie. We Wiedniu, podobnie jak w wielu innych miastach europejskich, istnieje już od dziesiątek lat przymus meldunkowy. Każdy przybywający do miasta na stałe, czy na krótko musi taką kartę meldunkową wypełnić. W archiwach policji te dokumenty przechowywane są przez pięćdziesiąt lat. Herzl przeniósł się z rodzicami swoimi do Wiednia w roku 1879 jednak jego karty meldunkowe istnieją tylko od roku 1887. Dr. Paul J. Diamant, znany historyk, który między innymi wydał najlepszą dotychczas pracę genealogiczną o Teodorze Herzlu powziął szczęśliwą myśl, by istniejące jeszcze w archiwach policyjnych karty meldunkowe Teodora Herzla i jego rodziców zachować jako cenne dokumenty. Z inicjatywy dra Diamanta zwrócił się urzędujący dyrektor wiedeńskiej Gminy żydowskiej dr. Józef Loewenherz w imieniu Gminy do archiwum policji, które z wielką uprzejmością wszystkie posiadane karty meldunkowe Herzja i jego rodziców, w liczbie dziesięciu, przekazała dla archiwum gminy żydowskiej.

Okazuje się, że dokumenty te są rewelacyjne i jako przyczynki do biografii Herzla przedstawiają doniosłą wartość. Herzl bowiem już w roku 1887 — z tego czasu pochodzi najstarsza zachowana karta meldunkowa — w rubryce wyznanie wypisał dumne słowo „Jude“ — Żyd. Herzl liczył wtedy dwadzieściasiedem lat. I wszystkie późniejsze własnoręcznie przezeń pisane karty meldunkowe tak samo w tej rubryce wykazują jawne przyznawanie się do narodowości żydowskiej. Szczegół ten wyjątkowego nabiera znaczenia, gdy się weźmie pod uwagę, że wówczas ogólnie do tej rubryki wpisywano słowo: „mosaisch“ tj. wyznanie mojżeszowe. W ten sposób wpisywali swą przynależność wyznaniową, rodzice Herzla i Herzl sam wystawiając własnoręcznie kartę meldunkową matki! Natomiast do swojej własnej karty meldunkowej wpisuje słowo „Żyd“. To prostolinijne przyznanie się do żydostwa przez młodego dwudziestosiedmioletniego literata dra Teodora Herzla, w czasie najwięk szego rozkwitu asymilacji wiedeńskiej stanowi dla zrozumienia głębokiej przemiany duszy Herzla przyczynek wielkiej wagi.

Wpisanie do dokumentu publicznego zamiast utartego frazesu „wyznanie mojżeszowe“ słowo „Żyd“ wskazuje, że nastąpiło to u Herzla po głębokim przemyśleniu istoty rzeczy Herzl już wtedy nie chciał pójść drogą konwenansu. Oto odbitka fotograficzna tego ciekawego dokumentu:

Prot. №

Meldzettel.

1887

Im Bezirke: Leopoldstadt Gasse: Taborstrasse №

Vor- und Zuname	Dr Theodor Herzl	Abmeldung
Charakter (Beschäftigung)	Schriftsteller	ist ausgezogen (abgereist) am
Geburtsort und Land	Budapest, Ungarn	
Alter, Religion, ledig o. verheiratet o. verwitwet?	27 J. Jude. ledig	wohin? Bezirk
Name und Alter der Gattin und Kinder		Gasse
Frühere Wohnung	Bezirk I Gasse Schwarzenbergstr. № 11	№

Wien, 188

Unterfertigung des Hausbesitzers (Hausverwalters):

Unterfertigung des Wohnungsgebers (Arbeitgebers):

Jacob Herzl

Anmerkung: Die Ab- oder Abmeldung hat binnen 24 Stunden zu geschehen, und wird die Außerachtlassung nach den bestehenden Verordnungen mit Geld bis zu 100 fl. oder mit Arrest; dagegen werden falsche Angaben nach §. 320 St. G. B. mit Arrest von 3 Tagen bis 1 Monat bestraft.

ARCHIV
der Israel. Kultusgemeinde

(Facsimille własnoręcznie przez Herzla wypełnionej karty meldunkowej z r. 1887. W pierwszej rubryce figuruje nazwisko Herzl drugi raz przez urzędnika, dla wyrazistości, przepisane. Na dole po stronie prawej widnieje własnoręczny podpis ojca, Jakuba Herzla, jako właściciela mieszkania.)

Sprawa żydowska z zazębieniem jej o przejawy społeczne istotnie już bardzo wcześnie skierowała Herzla na drogę badania i zastanowienia się nad tą kwestią i nad ruchem godzącym w żydostwo, nad antysemityzmem. Wiedziano wprawdzie, że już w roku 1882 dwudziestodwuletni Herzl rozprawiał się z broszurą Dühringa o żydostwie i antysemityźmie. Ale były to notatki znalezione w spuściźnie Herzla, które dopiero po śmierci jego zostały ogłoszone. Za pierwsze publiczne wystąpienie w kwestii żydowskiej dotychczas uchodził artykuł Herzla z roku 1892 pt. „Antysemici francuscy“. Ale jako dowód jeszcze wcześniejszego publicznego wystąpienia Herzla w kwestii żydowskiej mogę obecnie wskazać na jego artykuł, który ukazał się w roku 1889 na naczelnym miejscu w „Wiener Zeitung“. Słowa Herzla z tego roku są szczególnie charakterystyczne, bo okazuje się, że to co Herzl wtedy pisał o antysemityźmie, dzisiaj po blisko pięćdziesięciu latach nie straciło zupełnie aktualności. Herzl wobec zbliżających się wtedy walk antysemitów jako stronnictwa politycznego o zdobycie władzy w zarządzie miasta Wiednia, wystąpił z apelem nawołującym obywatelstwo do głoso wania przeciw „brutalnemu radykalizmowi“. „Obywatele wiedzą o co idzie: Wolność, albo reakcja“ — pisał.

Opuszczając więc tylko te zwroty, które zajmują się wydarzeniem bezpośrednim tj. wyborami, podaję wywody Herzla w tłumaczeniu polskim:

Bajka o beczce

Przed dwustu laty żył, cierpiał i walczył w Anglii wielki poeta. Miał on miękkie serce i zgorzkniałe usta. Kochał on tak silnie ludzkość, że stać się musiał wrogiem ludzi. Szeroko rozpowszechnioną głupotę i kłamliwość smagał krwawymi cięgami nieprzestarzałej satyry, której się więcej nie czyta. Z jego dzieł tylko jedno zachowało się: książka o dziwnych podróżach Gulliwera. I tej książki dorośli nie rozumieją, dlatego też dają oni ją dzieciom do rąk.

Jonatan Swift z zamiłowaniem ogłaszał swoje do zastanowienia pobudzające dzieła jako bajki, możliwie dlatego, że wiedział, iż się zazwyczaj nie chce dać wiary rzeczywistej prawdzie. Dlatego też pewnego razu napisał swą „Bajkę o beczce‘.. W bajce tej pisze on: „...kiedy marynarzom zachodzi drogę wieloryb, rzucają mu próżną beczkę, by się nią bawił i w ten spesób odwracają jego uwagę od okrętu“.

Niema wyborniejszego porównania z tym, co się w naszych czasach przed naszymi oczyma dzieje. Próżną beczką, którą się dziś podrzuca wielorybom, jest zuchwałe kłamstwo, że winnymi każdej niedoli jednostki lub ogółu są Żydzi.

Wysocy panowie patronują tej powabnej grze namiętnościami. Uwaga nieszczęśliwych, dla których do ich oddziedziczonej niedoli dołącza się i nowa nędza, ma przez tę socjalną bajkę zostać obłudnie odwrócona od chłodu i głodu. Idzie o to, by zdala trzymać wieloryba od wspaniałego okrętu i dlatego rzucają mu dla rozrywki próżną beczkę.

Motywy i cele antysemityzmu można z różnobarwnego pstrego składu tego zacnego towarzystwa, które go wyznaje, z dnia na dzień wyraźniej przejrzeć.

Bajka o bezce mierzy w Żyda, a trafia w wolność.

Tak pisał Teodor Herzl w roku 1889. Po blisko pięćdziesięciu latach nieznany ten artykuł odnaleźliśmy, podając go do wiadomości ogółu. Czy czasy się zmieniły?...

PRAWDZIWĄ ROZKOSZĄ DLA PALACZA
są zwijki do papierosów
„ALTESSE“ - „PEŁNOWATKI“

LITERATURA SZTUKA NAUKA

U kolebki nowoczesnej literatury hebrajskiej

Hasła antynarodowe w języku narodowym

Można rozmaicie zapatrywać się na rolę i znaczenie naszego ruchu oświeceniowego, można wręcz negatywnie odnosić się do tendencji haskali i do głoszonych przez nią haseł, ale faktem pozostaje, że jej oficjalnym językiem był język hebrajski. Nawet ci, którzy nawoływali do całkowitej asymilacji, nawet germanizatorzy i sprzedawczyki w rodzaju Hornberga i Beera, głosili swe antynarodowe zasady w języku narodowym. Nikt wobec tego nie może zaprzeczyć, że właśnie haskala, stała się zaczątkiem hebrajskiej literatury, w spółczesnym pojęciu tego słowa.

A rzecz jasna, ten okres naszego „Sturm und Drang“ obfituje dla badacza w cały szereg niezwykle ciekawych typów, psychologicznie często skomplikowanych, pełnych wewnętrznych sprzeczności, których wspólną cechą jest jednak jakiś pierwiastek światoburczy, jakiś niepokój, jakiś pęd w nieznane. I wcale dziwić się nie można, że ta epoka, jakkolwiek na ogół dość gruntownie już przeorana, pozostaje dalej jeszcze wdzięcznym terenem dla dalszych poszukiwań i nęci ciągle jeszcze różnych pisarzy i badaczy.

Rabini piszą dramaty

Od szeregu lat zajmuje się zagadnieniami haskali i domenami pokrewnymi Rubin Fahn, który przed kilku laty ogłosił dwutomowe dzieło, poświęcone Karaimom, a który ostatnio opublikował tom monografij, poświęconych szermierzom myśli haskalistycznej.*) I jest bezsprzeczną zasługą Fahna, że pokusił się o przedstawienie życia i działalności szeregu działaczy i pisarzy „drugiej kolejki“, którym oficjalne historie literatury z konieczności poświęcają mniej miejsca, a który jednak niejedną poważną cegiełkę wnieśli do ogólnego gmachu haskali.

Mowa tu przeważnie o działalności galicyjskich i austriackich propagatorów ruchu oświeceniowego, ale Fahn nie zaniedbuje też i innych „twierdz“ haskalistycznych, do których w pierwszym rzędzie zaliczały się Włochy. Samuel Romanelli, któremu autor poświęca osobny rozdział, niespokojny duch, włóczęga, bohemien, podróżnik, który mimo ciężkiej doli znalazł czas na to, aby opisać swe podróże po Afryce („Masa ba'Araw“) tłumaczyć Lessinga i Wielanda na język włoski oraz sztukę Metastasia „Temistokles“ na język hebrajski, nie był we Włoszech wyjątkiem. Jeszcze przed Szadalem działało tam sporo nawet rabinów, którzy równocześnie z wiedzą talmudyczną pielęgnowali nauki świeckie, wykładali filozofię na uniwersytetach, pisali dramaty i tłumaczyli klasyków starożytnych na język Dantego.

Tłumaczenie lepsze od oryginału

Głównie jednak interesuje autora haskala w Austrii. W galerii ciekawych typów, czołowe miejsce zajmuje Ben Zew, urodzony w okolicy Krakowa, którego ożeniono w 13. roku życia, a który licząc lat 16 opuścił żonę, by tułać się po różnych ośrodkach wiedzy i wiedzy tej służyć. Istotnie gramatyka Ben Zewa „Talmud lszon ewer“ do dziś dnia uchodzi za dzieło podstawowe w tej dziedzinie, a jego przekład Siracha z aramejskiego jest tak doskonały, że zdaniem fachowców nowoczesnych, zbliża się bardziej do prawdziwego stylu biblijnego, aniżeli znalezione później w „genizie“ fragmenty hebrajskiego oryginału.

Świątynia Haskali

Postacią niemniej ciekawą jest rabin węgierski, Mosze Kunitz, który uchodził (jak autor dowodzi — niesłusznie) za zwolennika reformy religijnej, który jednak w każdym razie był przez najwyższe autorytety haskali bardzo ceniony, a w swym haskalistycznym skłonnościom, dał wyraz w ten sosób, że swą bożnicę gdzie co sobotę wygłaszał kazania religijne, przekształcił na sui generis „świątynię haskali“, rozwieszając na jej ścianach portrety Mendelssohna, Wessely'ego, Ben-Zewa i innych.

Ojciec Maxa Nordaua pisze wiersze hebrajskie

Z szczególną pieczołowitością opracował Fahn dzieje rocznika literackiego „Bikurej Haitim“, który ukazywał się we Wiedniu od roku 1820—1831, a gdzie wśród szeregu znanych nazwisk znajdujemy też utwór poetycki, napisany przez Gabriela Südfelda, ojca Maxa Nordaua. O wiele bardziej znamienny niż same utwory, jest przypomniany nam przez autora „subtytuł“ pierwszego tomu „Bikurej Haitim“, który brzmiał po niemiecku: „Ein nützliches und lehrreiches Geschäfts- und Unterhaltungsbuch auf der Jahr 5581, zum Neujahrsgeschenk für gebildete Hausväter und Hausmieter, als Prämienbuch für die fleissige Jugend, gedruckt bei Anton Schmidt, k. u. k. priviligierter Buchdrucker, Wien 1820“.

Chrześcijańskie wydawnictwo ostoją hebrajskiej literatury

Słusznie też poświęca autor dość dużo uwagi osobie wspomnianego Antona Schmidta. Ten chrześcijański drukarz ma swoją pozycję w dziejach rozpowszechniania piśmiennictwa hebrajskiego. Jego poważny zakład drukarski był przez długie lata prawdziwą ostoją dla wszystkich prawie młodych adeptów literatury hebrajskiej, którzy tu, z tradycji, znajdowali zatrudnienie jako korektorzy. W ten sposób, dzięki poparciu Schmidta, znaleźli możność oddania się pracy literackiej Romanelli, Ben Zew, Szimszon Bloch, Szlomo Lewisohn, Meir Letteris, Mendel Stern (redaktor „Kochwej Jichak“) i wielu innych. Schmidt opublikował nietylko 4 wydania talmudu babilońskiego, dzieła Majmonidesa, Biblię ale i dzieła współczesnych autorów haskalistycznych, przyczyniając się tym samym walnie do propagowania pierwszych utworów nowej literatury hebrajskiej.

Poprzednik Ben Jehudy

Tak to odświeża nam Fahn w pamięci pierwsze, zaciekłe często, boje dookoła sekularyzacji piśmiennictwa hebrajskiego. Na szeroko podmalowanym tle ogólnohistorycznym, zarysowują się często bardzo charakterystyczne sylwetki poszczególnych szermierzy nowych haseł. Wspomnijmy jeszcze tylko jednego z redaktorów „Bikurej Haitim“, Mojżesza Landaua, wnuka słynnego gaona, rabina praskiego, Jecheskla Landaua, autora responsów „Noda bi'Jehuda“, który był zdecydowanym i radykalnym zwolennikiem reformy, oraz młodozmarłego literata, pochodzeniem z Tarnowa, Naftali Kellera, który nietylko pisał, ale po hebrajsku mówił ze swoim rodakiem, również literatem Mordechaj Weissman-Chajesem, hołdując tym samym kilkadziesiąt lat przed Ben Jehudą myśli przeistoczenia języka hebrajskiego w potoczny język codziennego życia.

Fahn potraktował tych swoich „bohaterów“ niejednolitą miarą. Dość blado n. p. wypadła sylwetka Salomona Lewisohna, prawdziwie estetycznej i poetyckiej duszy, innym natomiast postaciom nie brak kolorów i rumieńców życia.

Warto podkreślić, że książka Fahna wydana została przez miejscowe towarzystwo przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego, przy poparciu finansowym żydowskiej gminy wyznaniowej.

Dr H. PFEFFER.

*) Rubin Fahn: Pirkej Haskala. Stanisławów 1937.

STOWARZYSZENIE PRZEDSTAW. HANDLOWYCH w KRAKOWIE
urządza
WYCIECZKĘ do WIEDNIA
15.—29. II. — zł. 95.—
Zapisy „ARGOS“, Kraków, Szczepańska 7, tel. 159-99

L. JAFFE
- POEZJE

I.

Jak z dawnej rany, z niepamięci cieśni
burzą mi pieśni urywki —
lecz nieme usta i serce, a z pieśni
szczątki jak z uschłej oliwki...

Przecz pieśń zamilkła, co na życia progu
szemrała ślubnie nad polem?
może dziś lepiej służę memu Bogu
milczeniem i tajnym bólem...

II.

Idący słoneczną drogą
teraz bezpieczni — czy wiecie
kto zniósł kamienie? Wam błogo —
mój znój tu dla was wsiąkł przecie...

Idący słoneczną drogą,
niejeden w baśni się zdrzemnie,
a głowy chronić się mogą
w cień drzew sadzonych przeze mnie.

Zgorzałe życia i łona,
krew rąk i serc — drogi ciernie —
któż wspomni dziś? Ich imiona
któż zna i opłacze wiernie?

Trud zgiął tu mnogie postacie,
krwawiło niejedno serce...
Dziś ciężar twój lżejszy, bracie —
Ty już nie pójdziesz w rozterce!

III.

Wstała od ludu moja Pieśń Syjonu —
nie w mowie Ojców — ach! w obcym
języku...
z pod świato-sklepu aż do niebo-skłonu,
szła pieśń odbita w dysonansach krzyku!

Zmógł obcy język duszę skazitelnie —
serce się stało zamrożonym tyglem —
Duch mój zasłonę znał, wiszącą szczelnie
i Święte Świętych — Pieśń Twórczą — za
ryglem!

Widzisz drzwi dwoje? — rdzę, rysy
i plamy
jak zębem czasu poorane starce?
Szczęśliwsze ręce rozewrą te bramy —
oczy się olśnią przy otwartej arce!

Czas przyjdzie, gdy się tu zjawią Lewici
Pieśń chwały przejmie Izraela ogół, —
może przelotne wspomnienie zaszczyci
tego co płakał na wzbronionym progu...

(Tłómaczył Franciszek Xawery Pusłowski)

Ostatni tom poezyj H. Leiwika

Poeta żydowski, H. Leiwik, nazwał ostatni swój tom poezji „Wierszami z raju“, a rajem tym zdaje się być jego ostatnia siedziba, sanatorium dla płucno chorych w Denwer, u stóp gór w pięknym dorzeczu Colorada. Poeta i góry, mają tu ciała płonące, a głowy pokryte śniegiem; w wypadku pierwszego śnieg ten kojarzy się z latami jego wędrówki i więzienia sybirskiego, skąd zapewne i płonące ciało się wywodzi...

Wiersze tego tomu, spod przypływow i odpływów gorączki, wyzwalają cały szereg wątków, które w dawnych utworach były ukryte. Miały one charakter niedopowiedzeń, o strofach, skutych przeżytą kiedyś grozą. Cofał się tam Leiwik przed wszelką gładzizną i miłym brzmieniem słowa, które urywał ostro i umyslnie strzępił oschłym brzmieniem. Słowa odskakiwały niejako od przeżycia. Wynikało to z samej istoty leiwikowskiej poezji. Podstawowym jej zagadnieniem było rozmijanie się form życia z uczuciem. Długoletnia pustka więzienna sprowadziła rozbrat między stanem uczuciowym, a słowem,, w próżnię wysyłanym; ciało, zostawione odłogiem, traciło żywy, funkcjonalny sens swoich działań, i wyodrębniało się niejako, usamoistniało. Pozostała bezprzedmiotowość ruchów, a spoczynek przeradzał się w wyrzut, w rodzaj tępego oskarżenia. Wybitnie historiozoficzny kierunek twórczości Leiwika podsuwał pod to dziejowy sens: na tle jego mesjanistycznej koncepcji, która — jak to bywa — szuka dziejowej wartości dla osobistych czy grupowych cierpień, zjawisko powyższe znalazło swój wyraz w postaci Golema. Golem jest od czasu do czasu używanym fizycznym narzędziem cudzej i nieznanej mu bliżej myśli i to stanowi znamię jego tragizmu. Odpowiada to w dziejach owym krwawym często odruchom zbiorowym, które w pewnych chwilach tracą dostateczne poczucie swoich celów, gubiąc zarazem, wraz z ofiarą, i plon swój. (Zob. dramat „Hersz Łekiert“).

Ciało posiada w sytuacjach wyżej wymienionych jeszcze inny typ reakcji. Może być przez wroga poprostu — smagane (popularna postać Leiwika: „der geszmisener“...) „Służy“ zatem wrogowi do poniżenia godności ideowej walki i walczącego. (Porusza ten problem ostatnio Malraux). Człowiek, pozostawiony więc ze swoim ciałem sam na sam w celi, traci w nim czasem powiernika i odbiera od niego niekiedy obce i dotkliwe perswazje...

Ktoś nazwie to może pyrrusowym zwycięstwem: zwycięstwo Leiwika w ostatnim swoim tomie poezji. Nie o zwycięstwie mistrza, wielkiego artysty, tu mowa. Ale Niuman, towarzysz szpitalny Leiwika w czołowym- wspa, niałym utworze zbioru, p. t. „Balade tun Denwer-sanatorium“ zdobywa najwyższą wewnętrzną wytworność w ostatniej rozprawie ze swoją śmiercią, która w nim samym, w jego płucach, na długo swoje gniazdo uwiła. Tę godność, którą chciano kiedyś zachować wobec innego wroga, uratowano tu w całej pełni. Czystość i — elegancję każdego odruchu i oddechu, uśmiech wobec każdego wrogiego manewru...

Siła postawy poetyckiej Leiwika leży właśnie w owej od początku toczonej walce o głębsze pokłady godności człowieka, najwyższej racji społecznej i jednostkowej walki. Na odcinku fizycznej choroby, owego powolnego i systematycznego zaniku, przychodzi Leiwikowi w sukurs myśl Spinozy, któremu poświęca w zbiorze cały cykl, — a z którego czerpie i w innych wierszach zdolność godzenia rzeczy rozprószonych, myśli i uczuć sprzecznych, objętych jednią przyrody.

W żadnym poprzednim zbiorze Leiwik nie uzyskał tej pełni i klarowności uczuciowej, tak czystego dźwięku formy, uwolnionego od dawnego rygoru, puszczonego szerokim korytem wrażliwego i wspaniale rozbudowanego wyrazu.

H. W.

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK“

WIELKANOC W KRAJU SŁOŃCA i KWIATÓW
Wiedeń, Florencja, Rzym (Neapol Pompea), Wenecja i Budapeszt
12—21 IV zł. 207.—
WAGONS-LITS//COOK SŁAWKOWSKA 12

Irzykowski strzela śrutem

W przedświątecznej edycji „Roju“ ukazała się nowa książka Karola Irzykowskiego p. t. „Lżejszy kaliber“. Tym razem zbiór mniejszych prac, ogłaszanych na przestrzeni ostatnich lat, kompilacja różnych odprysków, okruchów właściwej twórczości reprezentatywnego ongiś krytyka. „Lżejszy kaliber“ staje się mimo woli dokumentem, świadectwem karkołomnej ewolucji, jaką Irzykowski od kilku lat przechodzi. To po prostu jego księga przemian. Metamorfozon! Trudno. Od chwili zamianowania go członkiem PALu, wdziawszy akademicki frak, przesunął się z lewego kierunku do „Pionu“, tracąc czasem ten pion i równowagę w trakcie akrobatycznych występów w „Prosto z mostu“, które w odróżnieniu od poprzedniego, zaszczyciłaby fizyka symbolem „krzywej balistycznej“. Po takiej właśnie krzywej stacza się działalność Irzykowskiego. Wystarczy wspomnieć o jego glossach do artykułu pałkarza oenerowskiej krytyki Alfreda Łaszowskiego, inspiratora nowego prądu — czy trądu? w literaturze — i pokorszczyzny. Wystarczy wspomnieć jego osławione „wyznanie“ w „Kurierze Porannym“, lub najnowszy tom „Lżejszy kaliber“. Już pierwszy artykuł pomieszczony w tym zbiorze a omawiający głośną swojego czasu sprawę małżeństw koleżeńskich, świadczy jak bardzo lekkiego kalibru używa dawny bystry; celny strzelec, atakujący zawsze „grubymi berłami argumentów, dziś jedynie strzelec na emeryturze, Sonntagsjäger, Karol Irzykowski. W tej mocno już nieaktualnej rozprawce nie znajdujemy głębokich wywodów, jakimi zwykł był często obdzielać nas Irzykowski. Wyrósł on coprawda dawno z lat, którymi obdarzeni są dyskutenci kwestii „małżeństw koleżeńskich“ z akademickiej „Dekady“, nie mniej jednak porywa się do walki z młodymi, kierując przeciwko nim porządnie stępione ostrze swej broni. Cytując różnojęzycznych filozofów, wymieniając Boya i Skiwskiego oraz owe sakramentalne „życie ułatwione“, zdobywa się Irzykowski także na własne w tej sprawie „zdanie“. Pisze dosłownie tak: „Zastanawiają mnie głównie te idiotyczne frazesy o równouprawnieniu, to podbijanie bębenka naiwnym niewiastom. Równouprawnienie kobiety z mężczyzną na tym polu to bujanie; istnieje ono tylko w tych wypadkach, gdy partnerka posiada własny majątek, który jej pozwala na różne eksperymenty ze swym życiem. To też nie dziwota, że pionierkami tego głupiego równouprawnienia są przede wszystkim bogate a rozwydrzone Żydówki“.

Otóż, nie bądźmy zbytnio przeczuleni tym, że Irzykowski przypisuje pionierstwo „tego głupiego równouprawnienia“ tylko bogatym a rozwydrzonym Żydówkom. Nie próbujmy nawet porównywać lub identyfikować tego bystrego spostrzeżenia z wpływami żydokomuny czy folksfrontu, jakby powiedział jego uczeń Łaszowski, nie próbujmy z tego faktu kuć jeszcze jednego argumentu o antysemityźmie autora po ważnych i mądrych studiów „słoń sród porcelany“. Postarajmy się raczej wykazać Irzykowskiemu, że uprościł sobie zbytnio sprawę, ułatwił dyskusję, zwalając całą winę na rozwydrzone Żydówki, przyznajmy, że jego argumentacja robi rzeczywiście wrażenie prymitywnego, lekkiego strzału śrutem, w chwili kiedy gdzieindziej do walki używa się najwymyślniejszej, wyrafinowanej i skomplikowanej broni. Nie ma bowiem racji Irzykowski twierdząc, jakoby bogate Żydówki były pionierkami emancypacji i małżeństw koleżeńskich. Wiadomo bowiem, że właśnie bogate Żydówki reprezentują przeważnie typowo mieszczańskie zasady, wychodzą za mąż, zakładają najbardziej tradycyjne „ogniska domowe“. Tak robią oczywiście bogate. Trudniej natomiast wykazać co robią „rozwydrzone“. Ale rozwydrzenie jest jednak stanem patologicznym, spotykanym sporadycznie w każdym społeczeństwie, w różnych formach i odmianach. Nie można z niego czynić cechy jednej tylko grupy ludzi, podobnie jak nie można — na szczęście — traktować bezprzykładnego rozwydrzenia różnych Ipohorskich, jako cechy obciążającej całe społeczeństwo polskie.

Rozumie się, że uwagi powyższe czynię na marginesie pierwszego artykułu „Lżejszego kalibru“. Gdybym pisał „normalną“ recenzję wolno by mi było mniej miejsca poświęcić tej „głupiej emancypacji“ a wspomnieć lub szerzej omówić dalsze pozycje książki Irzykowskiego. Ale nie o to przecież idzie. Na wszelki jednak wypadek stwierdzę, że również dalsze utwory nie wyłączając drukowanych tam pogadanek radiowych i aforyzmów w zupełności usprawiedliwiają tytuł książki. To naprawdę bardzo lekki kaliber.

M. BOREN.

PODZIĘKOWANIE

Za długotrwałe i bezinteresowne przeprowadzenie i uregulowanie naszych spraw składamy tą drogą JWPanu Dr Józefowi Traubnerowi adwokatowi w Bielsku nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

515k Siostry Mückenbrun, Bielsko.

PODZIĘKOWANIE

WPani Drowej F. WEISLITZOWEJ, kierowniczce Instytutu kosmetycznego „Issar“ — Kraków, Szpitalna 38 wyrażam najserdeczniejsze podziękowanie za staranne i skuteczne wykonanie trudnych zabiegów kosmetycznych.

411g Wdzięczna M. BIRKENBAUM.

PODZIĘKOWANIE

WP. PRYMARIUSZOWI DROWI EUGENIUSZOWI KLASSIE-BRUNICKIEMU za szczęśliwe przeprowadzenie operacji jakoteż za niezwykle troskliwą opiekę oraz PP. Dr. Chomiczowej, Dr. Wanderowi, Dr. Schneebaumowi i Dr. Józefowi Abendowi za gorliwą opiekę podczas choroby, wyrażam najserdeczniejsze podziękowanie.

403k JULIUSZ WIENER

PODZIĘKOWANIE

JWP. Drowi H. DORNFELDOWI, stomatologowi w Krakowie, ul. Grodzka 50 składam serdeczne podziękowanie za skuteczne przeprowadzenie zabiegu chirurgicznego.

502k S. REIBACHÓWNA.

Komunikaty teatralne i koncertowe

„Anglia a żydostwo“

Na ten temat odczyt wygłosi prof. dr Roman Thorn dziś, w sobotę o godz. 8 wiecz. w Żyd. Tow. Teatralnym przy ul. Stolarskiej 9. Tezy tego interesującego odczytu brzmią: Rozwój społeczny dawnej Palestyny. — Anglia na przełomie wieków średnich i nowoczesnych. — Prorocy żydowscy a angielscy apostołowie równości. — Charakterystyka współczesnego socjalizmu angielskiego. — Żydzi w świetle anglo-saskim. — Po odczycie dyskusja.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po cenach zniżonych, pełna humoru i sentymentu sztuka Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu“, w opracowaniu scenicznym autora, z udziałem H. Bielskiej, A. Klońskiej, J. Koreckiej, W. Niedziałkowskiej, T. Sucheckiej, T. Białkowskiego, W. Biegańskiego, T. Burnatowicza, S. Czajkowskiego, K. Fabisiaka, J. Kaliszewskiego, T Kondrata, W. Kolwasa, W. Macherskiego, Z. Modzelewskiego, W. Nowakowskiego, K. Opalińskiego, L. Ruszkowskiego, K. Szuberta, W. Woźnika, W. Wrońskiego i in. — „Gałązka rozmarynu“ powtórzona będzie jutro, na przedstawieniu popołudniowym o godz. 15-tej. — Jutro wieczorem świetna komedia muzyczna H. Lengsfeldera i S. Tischa, z muzyką K. Märkera „Czemu kłamiesz najdroższa?“, w premierowej obsadzie.

— STOW. MŁODYCH MUZYKÓW urządza w niedzielę 30 bm. koncert w wykonaniu p. Alfreda Schenkera (skrzypce), przy fortepianie p. H. Landauówna. Początek o godz. 18-ej.

Jak natrafiono na pierwszy ślad mordercy szofera pod Warszawą

Warszawa, 28. 1. (A) W głośnej obecnie w całej Polsce aferze kryminalnej, której centralną osobą jest Władysław Skwierawski, ujawnione zostały ciekawe szczegóły, odnoszące się zarówno do samej zbrodni jak też i jej sprawcy. Nieznane były tylko okoliczności, wśród jakich natrafiono poraz pierwszy na nazwisko właściwego sprawcy.

Wojewódzki Urząd Śledczy, prowadząc dochodzenie po odnalezieniu nagich zwłok zamordowanego w lasku młocińskim kierowcy Szlendaka, stanął wobec zagadki tła mordu i sprawcy morderstwa. Kom. Motoczyński zastępca naczelnika Woj. Urz. Śledcz. ustalił rysopis mordercy i naskutek poczynionych wywiadów dowiedział się, że do jednej z kawiarni na ulicy Rakowickiej przychodził o tym rysopisie mężczyzna na obiady w towarzystwie drugiego mężczyzny. Towarzyszący mu mężczyzna znany był w kawiarni. Był to zam. przy ul. Kwiatowej nr. 24 z rodziną, Michał Trawas. Po ustaleniu tych danych kom. Motoczyński przeprowadził rewizję w mieszkaniu i znalazł rewolwer niklowany. Po obejrzeniu go stwierdzono, że niedawno z rewolweru strzelano. W tym momencie nadszedł Trawas. Zaskoczony rewizją w swoim mieszkaniu zmieszał się.

Został on aresztowany. Zbadany oświadczył, że rewolwer pożyczył znajomemu swemu Władysławowi Skwierawskiemu, który przybył do niego z początkiem grudnia r. ub. i przez kilka dni gościł, po czym wynajął sobie mieszkanie przy Al. Niepodległości nr. 159 m. 8 u Morozewiczów.

Kom. Motoczyński po tych zeznaniach natychmiast udał się do mieszkania Morozewiczów, gdzie przeprowadził szczegółową rewizję. W pokoju nic podejrzanego nie znaleziono. Już miano opuścić mieszkanie, gdy kom. Motoczyński zauważył gazety, którymi wyłożony był parapet okna w kuchni. Na parapecie okna pod papierami leżało prawo jazdy Jana Szludaka (było to nazwisko Szlendaka, mylnie wpisane do prawa jazdy). Służąca Stefania Szafrańska, zeznała, że Skwierawski polecił jej spalić wiele papierów i starych książek. Wśród papierów znalazła prawo jazdy, które zatrzymała, podobała jej się bowiem fotografia. Prawdopodobnie Skwierawski przez roztargnienie wrzucił je do śmieci, względnie spodziewał się, że służąca natychmiast spali papiery.

Potworny mord pod Warszawą poruszył szczególniej ludność małej osady Rumii położonej obok lotniska gdyńskiego, bowiem tutaj mieszkał przez ostatnie dwa lata bestialski morderca Władysław Skwierawski, którego ogólnie znano jako „eleganto-lotnika", a następnie jako zwyczajnego złodzieja.

W Rumii zamieszkał Skwierawski dnia 1. 6. 1936 r. jako sublokator mistrza krawieckiego Władysława Grabowskiego przy ul. Abrahama 16. Podawał się za radiotelegrafistę z lotniska cywilnego, a wobec sąsiadów uchodził za narzeczonego córki Grabowskich, pięknej 21-letniej Małgorzaty. Skwierawski chodził zawsze elegancko ubrany i robił naogół mile wrażenie. Aczkolwiek miał wykształcenie tylko 7 klas szkoły powszechnej, to jednak był bardzo oczytany i robił wrażenie inteligenta. Grabowskim i ich sąsiadom opowiadał często o swych wyczynach lotniczych podczas służby wojskowej w 4 pułku lotniczym i lubił chełpić się sukcesami lotniczymi, jakkolwiek w wojsku służył jako radiotelegrafista i nigdy w życiu nie prowadził samolotu. Czar osoby Skwierawskiego prysnął jednak dość szybko, bo po kilku miesiącach zjawiła się w Rumii policja i „poprosiła" Skwierawskiego do odsiedzenia w więzieniu w Wejherowie kary 7 miesięcy więzienia za kradzież motocykla. Po odsiedzeniu tej kary Skwierawski ukradł drugi motocykl w Gdańsku i znowu powędrował na 6 miesięcy do więzienia.

Mimo utracenia dobrej opinii na terenie Rumii, Skwierawski wrócił jednak na dawne miejsce zamieszkania, pospiesznie wyrobił sobie dowód osobisty i opuścił Rumię. Odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Na tydzień jednak przed morderstwem Skwierawski nadesłał list do jednego ze swych znajomych szoferów w Gdyni niejakiego Aleksandra Medrana, w którym komunikuje, że będzie miał dla niego wkrótce dobry interes. Ponieważ Medrano zwierzał się swego czasu Skwierawskiemu, że kupiłby chętnie okazyjnie jakiś tani i dobry samochód na taksówkę, nie ulega więc wątpliwości, że Skwierawski pisząc ten list o „dobrym interesie" miał na myśli samochód, który zamierzał zdobyć przez wcześniej już uplanowane morderstwo szofera taksówki warszawskiej. W świetle tego listu, który jest nowym szczegółem zbrodni jasne jest, że Skwierawski dokonał zbrodni w lasku młocińskim z całą premedytacją i że plan zbrodni miał opracowany w najdrobniejszych szczegółach.

Potworny morderca urodził się w 1914 roku na Kaszubach we wsi Owsienice pod Kościerzyną, a ojciec jego jest kolejarzem. Podczas Bożego Narodzenia Skwierawski bawił u swych rodziców mieszkających w Bydgoszczy, a przed dwoma tygodniami napisał do dawnych swych gospodarzy Grabowskich list, że obecnie powodzi mu się dobrze i że w najbliższym czasie zapłaci im dłużną kwotę 210 zł. za mieszkanie. W dniu 17 stycznia Skwierawski nadesłał telegram na ślub córki Grabowskich, o której względy starał się swego czasu.

Podnieść należy, że siostra Skwierawskiego od 18 roku życia przebywała w zakładzie dla umysłowo chorych i dopiero ostatnio rodzice odebrali ją z tego zakładu, gdyż nie mieli czym opłacać. — Skwierawski cierpiał podobno również na jakieś dolegliwości i kiedyś w Rumii dostał takiego ataku, że zesztywniał zupełnie i dopiero po dłuższym okresie czasu przyszedł do siebie.

Wiadomość o potwornym mordzie dokonanym przez Skwierawskiego pod Warszawą wywołała w Rumii sensację, która nie schodzi z ust mieszkańców tego osiedla podmiejskiego wielkiej Gdyni.

Frania Schwarz — Kraków
Wilhelm Band — Berlin
zaręczeni w styczniu 1938 r.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Cesia Perlberger — Kraków
Iser Freiberger — Szczakowa
zaręczeni w styczniu 1938 r.

Berta Bielfeldówna — Rzeszów
Salomon Hirsch — Brzesko
zaręczeni w styczniu 1938 r.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Proces Maruszeczki — w połowie lutego w Wadowicach

Bielsko, 28. 1. (R) Śledztwo przeciw ujętemu w Białej słynnemu bandycie Maruszce toczy się bardzo szybkim tempie. Do Wadowic, gdzie obecnie znajduje się aresztowany bandyta, zjeżdżają się sędziowie śledczy z Warszawy, Katowic i Kielc, którzy uzupełniają swoje akta z dochodzeń przeciw Maruszeczce co do zbrodni dokonanych przez krwawego zbira na tych terenach. Maruszeczko jest codziennie badany i podaje coraz to inne ciekawe szczegóły ze swej zbrodniczej przeszłości. Między innymi podaje Maruszeczko, że nie wiele brakowało, a byłby już przed dwoma miesiącami wpadł w ręce policji o 2 kilometry pod Wadowicami. Po napadzie bowiem na restaurację Schoenguta bandyci uciekli w stronę Kalwarii, poczem jednak dowiedziawszy się o obławie policyjnej, zbiegli do Stryszowa. Pod Tarnawą natknęli się na policję. Maruszeczce udało się uciec i nie bacząc na niebezpieczeństwo udał się w stronę Wadowic. Tuż za miastem natknął się na dwóch policjantów, nie został jednak przez nich spostrzeżony. Maruszeczko twierdzi, że nie miał przy sobie wówczas broni i gdyby nie przypadek, byłby napewno wpadł w ręce policji.

Razem z Maruszeczką znajduje się w więzieniu w Wadowicach spólnik jego Sporzyński. Maruszeczko wyraził już kilkakrotnie chęć zobaczenia się ze swoim kompanem, jednakowoż władze ze względów proceduralnych nie pozwalają na to.

Wiadomość o tym, że proces Maruszeczki odbyć się ma w Wadowicach już w dniu 17 lutego br. wywołała w mieście zrozumiałą sensację. O wyznaczeniu procesu Maruszeczki przed Sądem Przysięgłych w Wadowicach zadecydowała okoliczność, że w okręgu Sądu wadowickiego leży Biała, gdzie bandyta został ujęty, oraz iż na terenie tego Sądu dopuścił się on swych pierwszych zbrodni.

NA WYSTAWĘ
konkursowych robót ręcznych, wykonanych krajową przędzą
MEZ — C-M-S
zaprasza Tow. Akc. Łódzkiej Fabryki Nici, S. A.
Wystawa otwarta od 30. i. do 6. II. b. r.
w Krakowie w hotelu „Pod Różą", ul. Floriańska 14
WSTĘP BEZPŁATNY!

SOBOTA, 29. stycznia.

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" audycję prowadzi Tad. Maysner; 11.40 Simon Bauer (fort.) i Albert Sammons (skrz.) płyty; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.45 Koncert życzeń z płyt; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.15 Pogadanka aktualna; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 Z Warsz.: wiadomości gospodarcze; 15.45 „Pucybut z Montrot" Teatr Wyobraźni dla dzieci — nadaje słuchowisko E. Müllera w opr. M. Sterbówny; 16.15 Krakowski Kwartet Schrammla; 16.50 Pogadanka aktualna; 17 „Świat w oczach szlachcica z epoki saskiej" — felieton dr. M. Smolarskiego; 17.15 Koncert solistów. Wyk.: Sofiya Davidowa (śpiew) i Lilya Siatin (fort.); 17.50 Nasz program; 18 Z Warsz.: wiadmości sportowe; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 „Kraków wczorajszy i dzisiejszy": „Kraków w dobie powstania styczniowego" wygł. Justyn Sokólski; 18.30 Muzyka z płyt; 18.55 Program na dzień następny; 19 Audycja dla Polaków zagranicą: a) „A kiedy wiosną zostanę lotnikiem" audycja dla dzieci w opr. Niny Swiderskiej, b) „Kniglem za granicę" wesoła audycja w opr. Wiktora Budzyńskiego; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Jak karnawał, to karnawał — koncert rozrywkowy. Wyk.: zespół salonowy, „Piątka poznańska", Helena Horska (sopr.), Józef Witkowski (fagot), Wład. Racakowski (akomp.); 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 Wieczornica taneczna. Wykonawcy: Mała orkiestra PR. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego, orkiestra wileńska pod dyr. W. Szczepańskiego oraz Czwórka Radiowa (refreny), oraz orkiestra T. Seredyńskiego; w przerwie ok. 22.50 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA 6.15 p. Kraków; 18.15 Płyty; 18.30 Program; 18.35 Audycja dla wsi; 19 p. Kraków.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 15.20 Skrzynka techniczna w opr. inż. Mińskiego; 15.30 p. Kraków; 18.10 Koncert kompozytorski dr. Seweryna Barbaga; 18.35 Pogadanka aktualna; 18.55 p. Kraków.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 13 Koncert życzeń; 13.45 Muzyka obiadowa; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.35 Płyty; 14.45 p. Kraków; 18.15 Muzyka lekka z płyt; 18.45 Pogadanka aktualna; 18.55 p. Kraków;

ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 15 O wszystkim po troszku; 15.10 Płyty; 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15.30 p. Kraków; 18.15 Otwarcie wystawy Radiowej w Łodzi; 18.50 Pogadanka z radiosłuchaczami — przepr. dyr. Pawłow. 19 p. Kraków.

PROGRAM ZAGRANICZNY

WIEDEŃ 12 Koncert orkiestrowy; 18 Pieśni ludowe; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.45 Wesoły wieczór; 21.50 utwory Brahmsa.

MEDIOLAN 17.15 Recital fortep.; 21 „Człowiek śmiechu" opera Arrigo Pedrollo.

DROITWICH 18 Muzyka rozrywkowa; 19.45 Koncert; 21 Music-Hall. 22.20 Reportaż z Ameryki; 22.35 Koncert.

PRAGA 19.20 Muzyka jazzowa; 20 „Król włóczęgów" — operetka Frimmla; 22.30 Muzyka taneczna.

RADIO PARIS 18 Aud. dla dzieci; 21.15 Piosenki południowo amerykańskie; 21.30 Wieczór teatralny — „Le Menteur" — komedia Corneille'a; 22.10 Wesoły program z udz. duetu Pills-Tabet; 23.05 Koncert nocny.

PRAWO I ŻYCIE

PRAWA I OBOWIĄZKI LOKATORA

Umowa najmu

Lokator, wynajmując mieszkanie, lub inny jakiś lokal, np. sklep, pracownie itd., wchodzi w stosunek prawny z właścicielem realności przez zawarcie umowy najmu.

Umowa najmu może być zawarta zarówno pisemnie jak i ustnie. Często zdarza się słyszeć od lokatora zdanie, że nie zawarł z właścicielem domu żadnej umowy najmu „bo niczego nie spisywano na piśmie“. Jest to błędne zapatrywanie laika — który sądzi, że umowa istnieje tylko wtedy, gdy jest zawarta na piśmie. Tymczasem, jeśli chodzi o stosunek lokatora i właściciela realności, umowa najmu nie musi być sporządzona na piśmie (z wyjątkiem określonych przez ustawę umów; umowa ustna posiada tutaj taki sam walor, jak umowa pisemna. Jednakowoż z ostrożności, ze względu na możliwość przyszłych sporów, oraz z uwagi na znaczenie umowy pisemnej z punktu widzenia prawa procesowego jest rzeczą wskazaną umowę taką, jak umowę najmu, zawrzeć na piśmie.

Treścią umowy najmu pomieszczenia jest zobowiązanie się właściciela realności do oddania lokatorowi w używanie mieszkania za oznaczonym czynszem. Czynsz najmu może być oznaczony w nowych domach zupełnie dowolnie za zgodnym porozumieniem stron. Natomiast w starych domach obowiązuje tylko podstawowe komorne z czerwca 1914 r., skutkiem czego wszelkie umowy, ustalające inny czynsz, są nieważne, o ile chodzi o mieszkania do 4 pokojów włącznie, podlegające ustawie o ochronie lokatorów. Umowa najmu może być zawarta na pewien okres ściśle oznaczony, albo też na czas nieograniczony.

Czego nie wolno lokatorowi?

Lokator obowiązany jest używać mieszkania — względnie innego pomieszczenia w sposób zgodny z umową najmu, a w każdym razie w sposób odpowiadający przeznaczeniu danego pomieszczenia. Jeśli zatem lokator wynajął jakieś pomieszczenie na prowadzenie w nim sklepu wzgl. warsztatu, w takim razie nie może on samowolnie zmieniać przeznaczenia tego pomieszczenia i urządzić w nim mieszkanie.

Lokator winien stosować się do porządku domowego, oraz liczyć się — w miarę możności — z potrzebami innych lokatorów. Nie wolno więc lokatorowi wykonywać pewnych czynności, zabronionych przez regulamin porządku domowego (np. trzepanie dywanów w pewnych godzinach, wynoszenia śmieci w nieodpowiednie miejsca etc.) o ile przepisy te nie są sprzeczne z postanowieniami umowy najmu. Nie wolno też lokatorowi wyprawiać awantur, lub wrzaw, zakłócających spokój innych mieszkańców, lub w ogóle wykonywać takich czynności, któreby godziły w spokój i uprawnienia innych lokatorów.

Nie wolno dalej lokatorowi bez zezwolenia właściciela realności przeprowadzać w pomieszczeniu żadnych zmian, naruszających je, jak np. wybijać drzwi i okna, zamurowywać dzielić murem pokoje, lub łączyć je przez wybicie murów pomiędzy nimi itd. Natomiast przeprowadzenie instalacyj takich, jak: gaz, elektryka, telefon, radio, jest zawsze dozwolone lokatorowi, o ile tylko sposób przeprowadzenia instalacji zgodny jest z obowiązującymi przepisami. Na urządzenie tych instalacji — właściciel domu musi udzielić swej zgody, tzn. że w razie, gdy lokator ma zamiar takie instalacje przeprowadzić, gospodarz nie ma praw mu tego zabronić.

Lokator może mieszkanie podnająć sublokatorowi tylko wtedy, o ile mu umowa najmu tego nie zabrania. Wobec tego w razie braku takiego zakazu przyjęcia sublokatorów — lokator ma zawsze prawo przyjęcia sublokatora, lecz odpowiada za to, że sublokator będzie używał mieszkania w sposób zgodny z umową najmu.

Kto ma ponosić koszty remontu?

Właściciel realności obowiązany jest oddać lokatorowi w posiadanie pomieszczenie w oznaczonym umową terminie w stanie zdatnym do użytku określonego, — oraz obowiązany jest utrzymywać przedmiot najmu w stanie zdatnym do umówionego użytku przez cały czas trwania umowy najmu. Przepis, regulujący ten obowiązek właściciela, zna jednak pewne wyjątki. Mianowicie, jeżeli chodzi o drobne naprawy i wydatki, połączone ze zwykłym używaniem mieszkania, to te naprawy i wydatki ponosi wyłącznie lokator — bez regresu do właściciela. W praktyce przepis ten doprowadza do licznych konfliktów pomiędzy lokatorami a najmodawcami, gdyż ustawa nie określa wyraźnie, co należy uznawać za „drobne“ naprawy — względnie wydatki a — ściślej mówiąc — ustawa nie określa, do jakiej kwoty mogą sięgać te wydatki. Należy jednak przyjąć, że te naprawy i wydatki, które powszechnie uważa się za drobne (jak np. naprawa kurka od wodociągu, wymiecenie pieca, naprawienie szyby i t. d.) obciążają lokatora. O ile zaś chodzi o wysokość kwoty, do której może sięgać taka naprawa, obciążająca lokatora, ustawa nie podaje takiej granicy. Czy więc dana naprawa obciąża lokatora, czy też — gospodarza, to będzie zależało w każdym konkretnym wypadku *od całego szeregu okoliczności*, w szczególności zaś od kosztów danej naprawy, stosunków majątkowych obu stron, wysokości czynszu i t. d.

Wszelkie inne naprawy i remonty, t. zn. „większe“ remonty obciążają *wyłącznie właściciela realności*, który jest obowiązany do utrzymywania mieszkania w stanie zdatnym do użytku przez cały czas trwania najmu. O ile we wynajętym pomieszczeniu zachodzi potrzeba napraw, których koszty ma ponosić gospodarz, w takim razie lokator powinien *zawiadomić* o konieczności tych napraw właściciela i zażądać od niego przeprowadzenia potrzebnego remontu. Gdyby jednak właściciel mimo tego żądania odmówił dokonania napraw, wówczas lokator może uskutecznić remont *na koszt gospodarza*, a w razie zapłacenia remontu robotnikowi względnie przedsiębiorcy, który przeprowadził remont, lokator ma prawo *potrącić* sobie wyłożone koszty z czynszu najmu.

Kiedy lokator może płacić niższy czynsz?

Jeśli podczas trwania najmu powstaną w pomieszczeniu tego rodzaju wady przedmiotu najmu, które zmniejszają użyteczność pomieszczenia, lub utrudniają jego używanie albo wreszcie sprzeciwiają się umowie, a wady te powstaną bez winy lokatora, lokator może sobie potrącić z czynszu *odpowiednią kwotę*, która przedstawia *równowartość wady mieszkania*. Jeżeliby więc n. p. lokator wynajął mieszkanie, do którego należy piwnica i strych, a właściciel nie odda mu tych przynależności mieszkania (tj. strychu i piwnicy), lokator ma prawo płacić czynsz, *pomniejszony* o tę kwotę, która przedstawia wartość używania piwnicy i strychu. Albo, jeśli np. lokator został pozbawiony przez gospodarza prawa używania wodociągu, może sobie również potrącić *odpowiednią* kwotę z czynszu. Gdyby jednak mimo istnienia tych wad lokator zapłacił właścicielowi realności cały czynsz, ma on prawo domagać się zwrotu *stosownej* części czynszu, lecz sądownie może on wystąpić o zwrot tej kwoty najdalej do 6 miesięcy, gdyż po upływie tego czasokresu roszczenie się przedawni.

Czynsz najmu i zabezpieczenie czynszu

Lokator obowiązany jest płacić czynsz przede wszystkim w terminie w umowie oznaczonym, a jeżeli termin taki określony nie został, w takim razie czynsz ma być płacony w terminie zwyczajowo przyjętym. W Krakowie n. p. przyjęło się zwyczajowo płacenie czynszu do dnia 8-go każdego miesiąca. Tak samo, jeżeli lokator płaci przez szereg lat czynsz w innym terminie (n. p. z końcem miesiąca), a właściciel przyjmował czynsz w ten sposób przez całe lata, uważa się, że w stosunku pomiędzy stronami zwyczajowo przyjął się taki właśnie termin płatności czynszu. O ile termin płatności nie jest oznaczony ani w umowie, ani też w drodze zwyczaju, czynsz ma być płacony *z góry w terminach ustawą przewidzianych*. W szczególności ustawa przewiduje, że jeśli najem ma trwać dłużej aniżeli miesiąc, albo gdy umowa została zawarta na czas nieograniczony, czynsz najmu płatny jest *miesięcznie*.

Na zabezpieczenie czynszu najmu służy gospodarzowi *ustawowe prawo zastawu na rzeczach*, znajdujących się w mieszkaniu, a należących do lokatora i członków jego rodziny, razem z nim zamieszkałych, — wszelako pod tym warunkiem, że rzeczy te podlegają zajęciu w drodze egzekucji. Zabezpieczenie to trwa tylko tak długo dopóki ruchomości znajdują się w przedmiocie najmu.

Zakończenie najmu

Najem kończy się zasadniczo po okresie, na który został zawarty, a jeżeli umowa została zawarta na czas nieograniczony, obie strony mogą wypowiedzieć najem w terminie umówionym, zwyczajowym, lub przewidzianym ustawą) o ile — rzecz jasna, — najem nie zostanie wcześniej rozwiązany. W szczególności *ustawowy termin wypowiedzenia najmu* we wypadku, gdzie czynsz płatny jest miesięcznie, jest tego rodzaju, że wypowiedzenia należy dokonać na miesiąc naprzód na koniec miesiąca kalendarzowego t. zn. że np. dnia 20 stycznia może każda ze stron wypowiedzieć najem na koniec lutego.

W nowych domach właściciel może *zawsze* wypowiedzieć lokatorowi najem, — byleby tylko termin wypowiedzenia był zachowany. Nie musi więc tam zachodzić żadna specjalna przyczyna wypowiedzenia jak n. p. zaległość czynszowa. Natomiast *w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów*, rozwiązanie umowy najmu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zachodzi *ważna przyczyna* rozwiązania umowy najmu.

Jak wpływa zmiana w osobie lokatora i właściciela na stosunek najmu?

W razie śmierci lokatora lub gospodarza stosunek najmu trwa dalej. O ile umiera lokator, to rodzina, mieszkająca z nim stale razem aż do chwili śmierci, wchodzi z mocy samego prawa w stosunek najmu z gospodarzem w miejsce zmarłego. Na wypadek sprzedaży domu lokator, mieszkający w tej realności jeszcze przed sprzedażą, wstępuje w stosunek najmu z nowonabywcą realności, który jednak może lokatorowi wypowiedzieć najem w terminie ustawowym; w razie wypowiedzenia przez nowonabywcę najmu na okres wcześniejszy, aniżeli przewidziany w umowie, jako termin zakończenia najmu, lokator może żądać od dawnego właściciela odszkodowania z powodu niewykonania umowy.

Adw. Dr. SZYMON LUSTGARTEN

Informator prawniczy

STAŁY CZYTELNIK „NOWEGO DZIENNIKA“ W KRAKOWIE. 1) Naszym zdaniem, — należy się robotnikowi Pańskiemu 14-dniowe wypowiedzenie. 2) Obecnie jednak skarga o to wynagrodzenie jest już przedawniona wobec upływu ponad 6 miesięcy od dnia rozwiązania umowy (art. 20 rozp. Prez. Rzplitej o umowie o pracę robotników z 16 marca 1928).

M. H. N. 1) W myśl okólnika Ministerstwa Spr. Wewnętrznych Nr 61 z dnia 31 lipca 1936, zamieszczonego w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr 22 poz. 154, — stawka podatku hotelowego wynosi od dnia 1 kwietnia 1937 we wszystkich miejscowościach 10%. W razie wyższego wymiaru może Pan wnieść odwołanie . 2) Jeżeli gość hotelowy opuszcza hotel bez uiszczenia zapłaty, właściciel hotelu powinien najdalej do dni 15 zawiadomić o tym gminę, po czym w razie stwierdzenia prawdziwości tego zapodania gmina umarza odnośny podatek.

STAŁA CZYTELNICZKA Z TARNOWA. O ile poza określonym czynszem zobowiązała się Pani także do opłacania opłaty wodociągowej, to przy wymiarze podatku lokatorskiego należy podać komorne wraz z tą opłatą — wedle przepisu § 14 ust. 2 rozp. wyk. do dekretu Prez. Rzplitej o podatku od lokali.

„JESIEŃ 1937“. 1) 2) 3) O ile nam wiadomo, — nie ma przepisów, zakazujących tego rodzaju zdjąć. 4) Nie ma tutaj żadnych ograniczeń dla pewnej kategorii fotografów, 5) Jesteśmy zdania, że fotograf może dokonywać takich zdjęć.

WIERNY ABONENT N. DZIENNIKA. 1) Należy przedłożyć następujące dokumenty: a) zezwo-

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Raport Van Zeelanda ogłoszony!

Van Zeeland proponuje zwołanie wspólnej konferencji mocarstw: Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Włoch

Londyn, 28. 1. (L) Rząd brytyjski otrzymał raport b. premiera van Zeelanda i ogłosił go w formie „Białej Księgi".

Tytuł dokumentu, zawierającego 22 stronice druku, brzmi: „Raport o możliwościach osiągnięcia powszechnego zmniejszenia przeszkód w handlu międzynarodowym". Raport nosi datę 26 stycznia 1938 r. Dokument zawiera 3 rozdziały.

Pierwszy rozdział, określony jako wstępny, analizuje kompetencje i zadania raportu w myśl powierzonej van Zeelandowi misji i w sposób ogólny zastanawia się nad zagadnieniem międzynarodowej współpracy gospodarczej i autarkii. Van Zeeland stwierdza, że z jednej strony niewątpliwie

istnieje powszechne zainteresowanie, oczywista dobra wola, stanowcze pragnienie współdziałania w ogólnej akcji, mającej na celu rozwój handlu międzynarodowego,

z drugiej jednak strony zaznacza się bardzo poważna rezerwa, gdy tylko dochodzi się do przystąpienia do praktycznych rozwiązań.

W rozdziale drugim van Zeeland omawia główne, bezpośrednie przeszkody na drodze swobodnego rozwoju handlu międzynarodowego oraz środki, mogące zmniejszyć te przeszkody. Zdaniem van Zeelanda międzynarodowy handel cierpi zarówno ze względu na trudności w dziedzinie ściśle gospodarczej, jak i w dziedzinie finansowej. W dziedzinie gospodarczej trudnościami tymi są przede wszystkim taryfy celne, metody pośredniej protekcji celnej i kontyngenty. W dziedzinie finansowej van Zeeland wymienia gwałtowne i niespodziewane wahania walutowe, przeszkody w ruchu kapitałów i ograniczenia płatności.

Van Zeeland wysuwa propozycję, aby rządy zobowiązały się do nie powiększania już więcej stawek, ani nie rozszerzać zasięgu taryf celnych, natomiast, aby przystąpiły do stopniowej redukcji ceł,

poczynając od ceł o wyjątkowym charakterze i których wysokość znacznie wykracza poza przeciętne dla tego rodzaju ceł stawki. Ponadto van Zeeland proponuje, aby rządy zobowiązały się znieść wszelkie opłaty oraz zakazy i ograniczenia związane z wywozem surowców. Ponadto według van Zeelanda poza tego rodzaju zobowiązaniami o charakterze ogólnym — rokowania w sprawie dwustronnych umów handlowych, opartych na klauzuli największego uprzywilejowania w obecnym stanie rzeczy są najskuteczniejszą me-

VAN ZEELAND

todą ,mogącą spowodować obniżenie barier celnych. Co się tyczy metod pośredniej protekcji celnej,

Van Zeeland występuje stanowczo przeciwko dumpingowi,

zalecając także i w tej dziedzinie umowy dwustronne jako najlepsze metody zwiększenia współdziałania międzynarodowego, zalecając negocjatorom oparcie się na istniejących konwencjach międzynarodowych. Van Zeeland wskazuje również na korzyści tworzenia mieszanych komisyj dla wydawania opinii w sprawach spornych. W wypadkach, w których ta metoda koncyliacyjna nie osiągnęłaby skutków, van Zeeland zaleca przyjęcie orzeczeń, wydanych przez organy rozjemcze.

Co się tyczy kontyngentów, van Zeeland nazywa je jedną z największych przeszkód na drodze rozwoju handlu międzynarodowego, których arbitralny i sztuczny charakter staje się coraz bardziej widoczny.

Van Zeeland proponuje przede wszystkim zniesienie kontyngentów przemysłowych,

zalecając zresztą przeprowadzenie tego rodzaju zarządzeń stopniowo i zastąpienie ich na razie, o ile całkowite zniesienie nie jest możliwe, przez opłaty celne, lub nawet t. zw. kontyngenty celne, które polegałyby na stosowaniu wobec tego samego produktu rozmaitych stawek celnych, a mianowicie mniejsze stawki dla określonych ilości naprzód przywiezionych, zaś większej stawki dla ilości przywożonych po wyczerpaniu pierwszego kontyngentu celnego.

Van Zeeland przyznaje, że aczkolwiek pożądane jest dążenie zniesienia kontyngentów, zarówno w dziedzinie przemysłowej jak i w dziedzinie rolniczej, a w każdym razie należałoby uzyskać porozumienie co do nie wprowadzania nowych kontyngentów, ani zwiększenia istniejących, — to jednak, o ile chodzi o kontyngenty rolne, konieczne są pewne zastrzeżenia, zwłaszcza co się tyczy kontyngentów na produkty sezonowe, lub psujące się.

W dziedzinie finansowej van Zeeland dochodzi do wniosku, iż

najlepszą polityką byłoby osiągnięcie rozwiązania zagadnienia międzynarodowej stabilizacji monetarnej przez przywrócenie złotego parytetu, ale na zmienionych zasadach.

Van Zeeland przyznaje jednak, że zawcześnie jest dziś przystępować do tego rodzaju usiłowań. Ostateczne rozwiązanie tego zagadnienia powinno stanowić zakończenie wysiłków w dziele współpracy międzynarodowej, a na początek należy znaleźć rozwiązania tymczasowe.

Van Zeeland proponuje przede wszystkim

poddanie rewizji trójporozumienia monetarnego

i rozszerzenie go przez przystosowanie na wszystkie kraje, które będą brały udział we wspólnych wysiłkach współpracy międzynarodowej. Wszystkie strony zainteresowane miałyby się zgodzić przede wszystkim na określenie swojego wzajemnego parytetu walutowego i zobowiązały się do dopuszczenia odchyleń tylko w określonych ramach. Zobowiązanie to musiałoby być zawarte na dostatecznie długi okres czasu, aby umożliwiło kalkulację handlową i nie narażało interesów na ryzyko monetarne. Van Zeeland zaleca zawarcie tego porozumienia na rok, a conajwyżej na 6 miesięcy. Van Zeeland występuje

stanowczo przeciwko restrykcjom transferowym,

podkreślając, że przeciwny jest nie tylko restrykcjom, zaprowadzonym przez kraje dłużnicze, ale również restrykcjom w dziedzinie pożyczek zagranicznych, zaprowadzonym przez kraje wierzycielskie, pozbawiającym handel międzynarodowy kredytu międzynarodowego, odebranie mu wartości. Główna przeszkoda jednak wynika — zdaniem van Zeelanda — w zaprowadzeniu kontroli walutowej i systemu clearingowego. Van Zeeland stanowczo wypowiada się za ich stopniowym zniesieniem i wypowiada się na rzecz

likwidacji dawnych długów, zwłaszcza długoterminowych i zaleca ich konsolidację.

Gdy nastąpi likwidacja przeszłości, pożądane byłoby ułatwienie zaciągania nowych pożyczek. W tym celu należałoby, aby kraje, które zniosły ograniczenia walutowe zaopatrzone w kredyt, jaki pozostałby do ich dyspozycji w okresie przejściowym, przystosowały się do nowych warunków. Kredyty te miałyby na celu ułatwić finansowanie pewnej części ich importu, przynajmniej na początku, a także pomóc w ich eksporcie. Van Zeeland uważa za możliwe osiągnięcie w pewnym stopniu tego celu przez harmonijne rozszerzenie metody wzajemnych kredytów, wprowadzonej ostatnio przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych. Banki emisyjne miałyby za pośrednictwem Banku Rozrachunków Międzynarodowych otworzyć sobie wzajemne kredyty we własnej walucie. Kredyty te zostałyby zużyte dla finansowania wymiany towarowej pomiędzy danymi krajami. Ryzyko kursów walut, zawartych w tych kredytach zrównoważyłyby się w miarę, jak równoważyły się operacje handlowe. Co się tyczy pozostałości

---

lenie z P. K. U., b) zezwolenie ojca, że zgadza się na wyjazd syna i zobowiązanie ojca, że będzie pokrywał koszty podróży i utrzymania, c) odpis świadectwa maturycznego. d) przyjęcie z zagranicznej uczelni, oraz potwierdzenie tego przyjęcia przez Konsulat Polski w odnośnym państwie. 2) Istnieje podręcznik prof. dra T. Lulka Najlepiej jednak zwrócić się o informację do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie. 3) Skład ten musi posiadać odrębne świadectwo przemysłowe w myśl art. 14 ust. 1 ustawy o państw. podatku przem. Kategoria świadectwa będzie zależała od rodzaju towarów i wysokości obrotów. Podatek obrotowy płacić się będzie w miejscach położenia obu przedsiębiorstw, — osobno dla każdego z nich. 4) Ustawa o warunkach buchaltera dyplomowanego dotąd nie została wydana, wobec czego nie możemy Panu podać odnośnych wymogów.

„KARTA RZEMIEŚLNICZA KATOWICE". Naszym zdaniem, — wniesienie takiego podania z powołaniem się na prawa nabyte i z przedłożeniem dowodów z Urzędu Skarbowego powinno osiągnąć dodatni skutek. Takie zapatrywanie wynikałoby z okólników Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie praw nabytych przy rzemiośle bieliźniarskim. Ze względu jednak na nadmierność przepisów ustawodawstwa śląskiego radzimy zwrócić się o poradę do adwokata w Katowicach.

„TE — EF". W § 64 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej jest tylko mowa o tym, że „księga towarów (produkcji), wymieniona w § 60, księga uproszczona, przewidziana w § 1, oraz księga, zawierająca przychody komornego z lokali w nieruchomościach budynkowych (§ 63), podlegają zaświadczeniu przez władze skarbowe I. lub II. instancji, albo przez organa samorządu gospodarczego".

STAŁY CZYTELNIK R. O informację prosimy zwrócić się do Biura „Jeas", Kraków, Starowiślna 89.

STAŁY CZYTELNIK W JAŚLE. O ile najem opisanego w kartce mieszkania ukończył się po 31 grudnia 1937 r., w takim razie mieszkanie to nie podlega ustawie o ochronie lokatorów — wedle art. 2 lit. n) ust. o ochr. lok.

„S. O. S." Powołujemy się na odpowiedź pod: „Stały Czytelnik R".

z tych kredytów, ryzyko kursów walut mogłoby być częściowo pokryte przez wielostronny clearing, wykonany przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych, działający jako agent clearingowy. Van Zeeland zaleca utworzenie w drodze współdziałania wszystkich krajów gotowych do uczestnictwa we współpracy międzynarodowej

specjalnego funduszu

który miałby być użyty na ułatwienie finansowania operacyj handlowych w okresie przejściowym. Kierownictwo takim funduszem powinno być powierzone Bankowi Rozrachunków Międzynarodowych.

W trzecim rozdziele van Zeeland omawia ogólne warunki, niezbędne dla przewidzenia współpracy międzynarodowej. Van Zeeland podkreśla przede wszystkim, że zarówno trudności, jak i ich ewentualne rozwiązanie wzajemnie się zazębiają i skłaniają cały szereg krajów do ograniczenia lub

porzucenia polityki protekcyjnej samowystarczalności

i do powrócenia do systemu, opartego na międzynarodowym podziale pracy. Ale przyznając, że państwa autarkiczne trzymają się tego narzędzia że nowy system powinien udzielić wszystkim uczestnikom korzyści większe, aniżeli to, jakie ciągną oni z obecnej sytuacji. Van Zeeland wymienia w końcu szereg innych czynników, utrudniających współpracę międzynarodową, jak naprzykład wpływ na ekonomikę niektórych krajów zagadnień demograficznych, jak sprawy emigracyjne lub brak definitywnego załatwienia międzynarodowych długów politycznych. jak naprzykład długów wojennych, skutków intesywnych zbrojeń **a także wstrząsy, na jakie narażony jest od czasu do czasu świat wskutek nieposzanowania praw międzynarodowych.**

Van Zeeland podkreśla również konieczność rozwiązania

zagadnienia kolonialnego

i sugeruje rozpowszechnienie systemu otwartych drzwi na wzór systemu, zastosowanego w Kongo belgijskim. W tych koloniach, w których ten system nie mógłby być zaprowadzony, niektóre koła zalecają rozważenie możliwości utworzenia towarzystw uprzywilejowanych, których działalność ograniczałaby się ściśle do spraw gospodarczych, a których kapitał podzielony zostałby pomiędzy państwami w stosunku zabezpieczającym równość wpływów.

Co się tyczy

surowców,

van Zeeland podkreśla interesującą propozycję udzielania produktów kolonialnych wzamian za wyroby przemysłowe. Układy tego rodzaju mogłyby być zawierane pomiędzy określonymi koloniami a państwami przemysłowymi i rozrachunek za dostarczenie wyrobów kolonjalnych odbywałby się wzamian za wykonywanie robót publicznych, jak budowa mostów, kolei i t. p.

Van Zeeland przyznaje, że należy rozwiać obawy tych, którzy obawiają się, że pomoc finansowa, ułatwienie kredytowe dostaw mogłyby służyć celom wojennym.

Należy pod tym względem uzyskać stosowne gwarancje

i muszą one posiadać z natury rzeczy charakter polityczny. Van Zeeland przyznaje przeto zazębianie się postulatów gospodarczych z postulatami politycznymi. W konkluzji Van Zeeland proponuje zawarcie paktu współpracy gospodarczej, obejmującego możliwie największą ilość państw i otwartego dla wszystkich. Naczelną ideą tego paktu byłoby udzielenie uczestniczącym w nim państwom pomocy, celem podniesienia stopy życia ich ludności przez zwiększenie ogólnych możliwości osiągnięcia dobrobytu. Pakt taki składałby się z dwóch części: z jednej negatywnej, w której uczestnicy zobowiązaliby się do nie stosowania szeregu praktyk, sprzecznych z interesami ogółu uczestników, oraz drugiej — pozytywnej, ale o charakterze powszechnym, w której państwa uczestniczące w pakcie wzajemnie zobowiązałyby się rozważyć w duchu porozumienia i wzajemnej pomocy zagadnienia i trudności, wynikające z ich współżycia ekonomicznego.

Dla osiągnięcia tego celu pożądane jest — zdaniem van Zeelanda — jak najszybsze rozpoczęcie narad conajmniej w składzie przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Włoch.

Porządek dzienny takiej konferencji składać się powinien z 4-ech następujących zagadnień:

1) Czy dany rząd zgodzi się wziąć udział w wysiłku, zmierzającym do międzynarodowej współpracy gospodarczej?

2) Czy dany rząd, mając ten cel na uwadze, przyjmuje jako podstawę do dyskusji główne wytyczne niniejszego raportu?

3) Który z punktów niniejszego raportu dany rząd pragnąłby usunąć lub wzmocnić?

4) Jakie punkty nie wymienione w niniejszym raporcie dany rząd uważałby za pożądane włączyć do programu podejmowanych wysiłków?

O ile odpowiedzi na te pytania będą konstruktywne, możnaby przejść do drugiego stadium, które zostałoby powierzone specjalnym organom, mianowanym dla tego celu. Po przestudiowaniu przez takie biuro całego materjału, należałoby przejść do trzeciej i ostatniej fazy, mianowicie zapewnić drogą przygotowań dyplomatycznych, że istnieje dostateczne porozumienie co do zasad pomiędzy stronami zainteresowanymi, które przystąpią do formalnej konferencji, celem opracowania postanowień tego paktu.

Dnia 3 lutego -- zamknięcie akcji legitymacyjnej! Czy posiadasz już legitymację partyjną?

Sytuacja na rynkach rolnych

Na zagranicznych rynkach zbożowych w tygodniu sprawozdawczym większe zmiany nie zaszły. W Chicago pszenica cokolwiek zniżkowała, natomiast w Winnipeg poprawiła się. Zaznaczyć należy, że w Buenos Aires pomimo zakończenia żniw ceny utrzymują się na poziomie stosunkowo dość wysokim. Należałoby stąd wnioskować, że eksporterzy argentyńscy zaniechali swej dawniejszej taktyki — wyrzucania towaru na rynki europejskie nie biorąc zupełnie pod uwagę zapotrzebowania. Prowadziło to zwykle do sprzedaży po każdej zaofiarowanej cenie i do dotkliwej deruty. Umiarkowana podaż ze strony Argentyny unormuje stosunki w handlu zbożowym. Do wahań ostatnich większej wagi przywiązywać nie należy, nie wystę pują bowiem zbyt daleko poza normalne granice.

Na rynku krajowym panowała tendencja słaba dla pszenicy i żyta, mocniejsza cokolwiek dla wszelkich ziemiopłodów jarych — jęczmienia, ow sa, oleistych, koniczyn itp. Ma to oczywiście ścisły związek z nadchodzącymi siewami wiosennymi któ dy zapotrzebowanie ze strony gospodarstw rolnych na materiał siewny zwykle jest duże. Notowań ziemniaków brak, ponieważ rolnicy nie wywożą ich na rynek w większej ilości, w obawie zmarznięcia. Cokolwiek obniżyły się także niektóre pasze, co niewątpliwie ułatwi rolnikom żywienie inwentarza. Zwyżce pasz prawdopodobnie przeciwdziała przywóz ich z zagranicy.

Na rynku zwierząt rzeźnych w dalszym ciągu pa nowała tendencja słaba. Ostatnio zwyżkowały jedynie cielęta (w Warszawie). Bydło bez większych zmian, trzoda chlewna natomiast cokolwiek zniżkowała. Zaznaczyć wszakże należy, że skutkiem mniejszej podaży zwierzęta niedotuczone płacone są od pewnego czasu trochę wyżej. Można przypuszczać, że do tego czasu rolnicy wyprzedali du żo inwentarza nadliczbowego, pozostały zaś bądź tuczą, bądź przeznaczyli do chowu. Ponieważ wo bec zbliżającej się wiosny podaż drobiu i zwierzyny dzikiej niezawodnie zacznie spadać, przeto ceny zwierząt gospodarskich powinny się poprawić. Jedynie cielęta mogą potanieć, gdyż w gospodarst wach mniejszych cielenie krów odbywa się przeważnie na wiosnę.

Tendencja na rynku masła uległa ostatnio pogor szeniu, ceny obniżyły się. Ponieważ na wiosnę — produkcja mleka i masła u nas wzrasta, przeto wątpić można, czy rynek ten w przyszłości dozna wydatnej poprawy. Natomiast sytuacja na rynku jaj kształtuje się mocno. Ostatnio ceny znów zwyż kowały, zwłaszcza towaru cięższego i gwarantowanej świeżości. Wkrótce rozpocznie się okres lęgów wiosennych, kiedy zapotrzebowanie jaj świe żych ze strony gospodarstw rolnych bywa bardzo duże. Przy pomyślnie zarysowujących się możliwo ściach eksportowych mocna tendencja na tym ryn ku potrwać może jeszcze parę tygodni. Nie trze ba jednak zapominać, że wiosna jest zarazem okresem wzmożonej produkcji jaj, zwłaszcza w go spodarstwach mniejszych, w rękach których znaj duje się gros drobiu u nas.

Sytuacja na rynku ryb pozostała bez większych zmian, ciepła pogoda utrudnia przechowywanie to waru, jest więc momentem oddziaływującym w kierunku zniżkowym .Kupcy spodziewają się zna cznego popytu wielkopostnego, liczyć się wszakże należy z dużą podażą zwłaszcza ryby stawowej.

Rynek warzyw kształtuje się dość mocno. — Dzięki odbywającemu się w dalszym ciągu eksportowi ceny cebuli ponownie zwyżkowały. Ostatnie notowania wynosiły 22—24 zł za 100 kg najlepsze go towaru. Warzywnicy dawno już cen takich nie osiągali. Inne warzywa bądź utrzymały się na niezmienionym poziomie, bądź lekko zwyżkowały.

Z. K.

Z GIEŁDY

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań 28. 1. Ceny orientacyjne: pszenica o 25 gr. niżej, mąka pszenna o 25 gr. niżej, mąka żytnia o 25 gr. niżej, otręby żytnie 14 — 15,, groch Viktoria 22 — 24.50, mak niebieski 84 — 87. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenicy 177 — lekko zniżkowa: żyta 1005 — lekko zniżkowa, jęczmienia 260 — spokojna, owsa 360 — ożywiona.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa 28. 1. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 117½, Żyrardów 72¼ — 73. Modrzejów 14, Lilpop 63½, Starachowice 38 — 38¼, Węgiel 31½ — 31. Tendencja utrzymana z odcieniem mocniejszym.

Papiery procentowe: 3% premiowa poż. inwestycyjna I. em. 80¼ — 81, II. em. 81 — 81¼, 5% poż. konwersyjna 68¾ — 69, 4% poż. konsolidacyjna grube 68, drobne 67. 4% poż. dolarowa (dolarówka) 41 5/8, — 41.90, 4½% poż. wewnętrzna grube 65½, drobne 65. Tendencja niejednolita.

Dewizy: Belgia 89.12, Holandia 294.45, Kopenhaga 118.14, Londyn 26.39, Nowy Jork czek 5.27 5/8, Nowy Jork telegraficzny 5.27½, Oslo 132.—, Paryż 17.22, Praga 18.52, Sztokholm 136.05, Szwajcaria 121.95. Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 28. 1. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 12.99, Londyn 21.62¼, Nowy Jork 4.32 3/8, Bruksela 73, Mediolad 22.75, Amsterdam 241.15, Berlin 174.50, Sztokholm 111.47½ Oslo 108.67½, Kopenhaga 96.55, Praga 15.18. Tendencja niejednolita.

LONDYNSKA GIEŁDA METALI

Londyn 28. 1. Cynk 14½ — 5/8, — 14 5/8 — 11/16, cyna 177 — ¼, — 177¼ — ¾, straits 180¼, ołów, 15 7/16 — 9/16, 15½ — 5/8, miedź 39½ — 5/16, 39½ — 9/16 elektrolit 43½ — 44¼, złoto 139.6½.

Śł. p.
z WEBERÓW
CECYLIA HIRSCHOWA
żona em. urzęd. żyd. Gminy Wyzn. w Krakowie
zmarła po długich cierpieniach.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę dnia 30 stycznia 1938 o godz. 2 popoł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w Krakowie przy ul. Miodowej, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona
Rodzina
Uprasza się o zaniechanie składania wizyt kondolencyjnych.

DROBNE WIADOMOŚCI SPORTOWE

BUDŻET PUWF-u na wychowanie fizyczne młodzieży wynosi w preliminarzu budżetowym Ministerstwa Oświaty kwotę blisko 7 milionów złotych, a więc tyle co w roku ubiegłym,

RODZEŃSTWO ENKERÓW Z KRYNICY wyjeżdża z reprezentacją saneczkarską Polski na mistrzostwa Europy w Salzburgu. Team Polski składa się z 10-ciu zawodników.

KRYZYS W POLSKIM ZWIĄZKU ŁYŻWIARSKIM. Zarząd PZŁ podał się do dymisji i wniósł do ZZ o mianowanie tymczasowego komisarza. Kalbarczyk nie pojedzie na mistrzostwa łyżwiarskie świata w Davos z braku funduszów. Mecz łyżwiarski Polska—Łotwa w Warszawie, który miał się odbyć w nadchodzącą sobotę i niedzielę, stoi pod znakiem zapytania z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych.

BOLESNE GUZY W STAWACH są zwiastunami artretyzmu (zlej przemiany materii). Żądajcie wszędzie oryginalnych piszczańskich kompresów Gamma (30 razy do użycia). Kuracje zimowe. Inf. Biuro Piszczany Cieszyn II/6.

Pociąg najechał na bramę

Straszna śmierć stróża fabrycznego

Manewrujący pociąg fabryki cementu w Pieczyskach najechał w zmroku na bramę fabryczną, którą przymknął wiejący silny wiatr.

Brama została wyłamana wraz ze słupem betonowym który wywracając się przygniótł stojącego obok stróża Andrzeja Hodura, zabijając go na miejscu. Nieszczęśliwy doznał zmiażdżenia głowy i klatki piersiowej.

KRONIKA

STYCZEŃ **29** SOBOTA

Wschód słońca 7 g 15 m

Zachód słońca 4 g 13 m

27 Szwat 5698

Echa blokady Uniw. Jag.

W czasie blokady gmachu Collegium Novum przez studentów endeckich usiłowała grupa młodzieży demokratycznej wejść do budynku. Endecy nie wpuścili jednak przybyłych i doszło do awantury.

Spośród przybyłych przez uniwersytet objęto aktem oskarżenia pięć osób, które odpowiadały w Sądzie Okręgowym i zostały zasądzone.

Wczoraj sprawę rozpatrywał Sąd Apelacyjny, który zatwierdził kary na Konrada Glücksmana (6 miesięcy), Mieczysława Knapika (6 miesięcy) i Włodzimierza Czerneckiego (7 miesięcy). Natomiast zasądzony uprzednio Tadeusz Kozakiewicz (6 miesięcy) został uniewinniony.

Rozprawę prowadził s. o. dr Cieślewski. Oskarżał prok. dr Maciszewski. Bronił adw. dr Woźniakowski Jan.

Nominacje w sądownictwie

P. Prezydent R. P. na wniosek ministra sprawiedliwości mianował asesora sądowego w okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Michała Patkaniowskiego, sędzią Sądu Grodzkiego w Krakowie.

Gmina m. Krakowa zaskarżona o odszkodowanie

Ulicą Długą przechodziła w styczniu w godzinach wieczornych p. Józefa Lukas, żona porucznika W. P. Przechodząc obok studzienki wodociągowej, p. Lukasowa poślizgnęła się na zlodowaciałej na skutek zlewu wody jezdni i upadła, łamiąc nogę.

W wyniku wypadku, p. Lukasowa chorowała przez dłuższy czas. Obecnie wystąpiła na drogę sądową, skarżąc gminę m. Krakowa o 15.000 zł. odszkodowania. Wczoraj rozpatrywał sprawę sędzia dr Jakubski, który dopuścił zawnioskowane dowody. Poszkodowaną zastępował adw. dr Birnbaum.

B. hitlerowiec przed sądem krakowskim

Bogata w metamorfozy jest karlera polityczna 28-letniego Franciszka Kani. Urodzony w Morawskiej Ostrawie mieszkał tak długo w Czechosłowacji, aż w końcu został wydalony z granic państwa jako „niepożądany obcokrajowiec”.

Wobec tego Kania wyjeżdża do Polski, a następnie do Niemiec, gdzie wstępuje do partii hitlerowskiej. Przez dwa lata należy Kania do partii hitlerowskiej, aż w końcu wraca znów do Polski i tutaj wstępuje w szeregi Związku Młodej Polski.

Widać jednak, że ma zamiar wrócić do Czechosłowacji, gdyż pisze list do Prezydenta Republiki Czechosłowacji, w którym to liście dopuścił się zniewagi państwa i narodu polskiego.

Władze czeskie skierowały list ten do władz polskich i Kania został oskarżony o zniewagę państwa i narodu. Za czyn ten odpowiadał w sądzie krakowskim, gdzie sędzia dr Wsolek zasądził go na 4 tygodnie aresztu. Prokurator dr Siennicki zgłosił apelację z powodu niskiego wymiaru kary.

Czyżby czterokrotny morderca?

W związku ze znalezieniem w przydrożnym rowie w Kątach k. Brzeska trupa niejakiego Jaśkiewicza z Porąbki Iwkowskiej policja aresztowała Wojciecha Kuźmę z Dobrowic k. Brzeska, właściciela 16-morgowego gospodarstwa, silnie podejrzanego o zamordowanie Jaśkiewicza.

Kuźma podejrzany jest poza tym o dokonanie 3 morderstw i jednego włamania do sklepu w Lo-

Niebezpieczeństwo lawin w Tatrach

Poprawa warunków śnieżnych — Zapowiedź wzrostu temperatury

Kraków 28. 1. Jak donosi komunikat śniegowy Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa i P. I. M. Stan pogody w Karpatach jest następujący: temperatury w Karpatach Zachodnich w piątek o godz. 7-mej rano wahały się w granicach od plus 4 st. w dolinach do —16 st. w Tatrach. Zachmurzenie było silne. Na pogórzu i w dolinach padał deszcz ze śniegiem, wyżej 600 m. śnieg. Zanotowano słabe wiatry z kierunków zachodnich, przeważała cisza. W Karpatach Wschodnich temperatury wahały się w granicach od plus 4 st. do —3 st. Zachmurzenie było silne. W górach wyżej 800 m. padał śnieg, w dolinach deszcz. Zanotowano wiatry z kierunków północnych i północno-zachodnich (Bieszczady), ku wschodowi przeważała cisza.

Ogólna ocena warunków śnieżnych w Karpatach: W Tatrach niebezpieczeństwo lawin!

W ostatnich dwu dniach warunki śnieżne na obszarze całych Karpat wyżej 800 m. wyraźnie się poprawiły. Bardzo dobre warunki śnieżne są obecnie w Beskidzie Wysokim (Wielka Racza, Pilsko, Babia Góra, Polica) w Tatrach i Bieszczadach, dobre, w Beskidach Śląskich, w Gorcach, w Beskidzie Sądeckim, w Gorganach i w Czarnohorze. Słabe warunki obserwujemy w Beskidzie Małym, Wyspowym i Niskim. Warunki pogodowe złe. W górach wyżej 700 m. zanotowano świeże opady śnieżne (puch świeży). W Karpatach Zachodnich na stokach północnych śnieg silnie zwiany (twarda skorupa śnieżna) — warunki są lepsze na stokach południowych. Zjazdy możliwe do około 700 m.

Przewidywany przebieg pogody. Pogoda obecna nie utrzyma się długo, ponieważ na kraje Europy zachodniej napływa już ciepłe i wilgotne powietrze oceaniczne, które w swej wędrówce na wschód już jutro wieczorem dotrze do zachodnich granic Polski i spowoduje stopniowy wzrost zachmurzenia aż do opadów i pewne ocieplenie. W związku z tym na obszarze gór w sobotę wystąpią rozpogodzenia przy lekkim mrozie. W niedzielę natomiast na obszarze Karpat Zachodnich zachmurzenie wzrośnie, notowane będą opady w postaci mieszanej w dolinach a w postaci śniegu w górach. Temperatura wzrośnie o kilka stopni. Odwilż w dolinach. Ocena warunków śnieżnych w Karpatach Zachodnich (Beskidy Śląskie, Beskid Wysoki, Beskid Mały, Beskid Wyspowy, Gorce i Pieniny, Podhale i Tatry, Beskid Sądecki, Beskid Niski): W Karpatach Zachodnich warunki śnieżne dla wycieczek narciarskich uległy nieznacznej poprawie. Do wysokości około 600 m. śniegu nie ma. Do wysokości 800 m. warunki słabe, bardzo dobre wyżej 1000 m. Do 700 m. szren, gołoledź, wyżej puch zsiadły i puch świeży.

Ocena warunków śnieżnych w Karpatach Wschodnich (Bieszczady Zachodnie, Bieszczady Wschodnie, Gorgany, Czarnohora, Czywczyn i Beskid Huculski). Warunki śnieżne dla wycieczek narciarskich w Karpatach wschodnich, zwłaszcza w Bieszczadach poprawiły się. W Gorganach i Czarnohorze warunki są gorsze. W górach od 700 m. puch świeży, niżej śnieg mokry. W Górach Świętokrzyskich, w okolicach Krakowa Lwowa i Warszawy śniegu niema.

Zamiast 18 miesięcy — 5 lat więzienia

Głośna była swego czasu kradzież 10.000 zł. w motorówce Kraków — Wieliczka. Jednemu z pasażerów skradziono z teki kwotę 10.000 złotych.

Pod zarzutem tej kradzieży został zatrzymany Moszek Szlamkowicz, który krytycznego dnia jechał obok okradzionego pasażera w motorówce, a którego zachowanie się było podejrzane. Szlamkowicz wypierał się winy, został jednak zasądzony na 18 miesięcy więzienia.

Obecnie sprawa znalazła się w apelacji, gdzie Szlamkowiczowi podwyższono karę na 5 lat więzienia.

Tajemnicze zaginięcie młodej kobiety

Wśród tajemniczych okoliczności zaginęła mieszkanka wsi Glanów w pow. olkuskim, 32-letnia Zofia Sikorska, która przebywając u swych rodziców w Silusławicach (pow. miechowskiego) w czerwcu ub. roku, w czasie snu domowników wydaliła się w nocy z domu i od tej pory ślad po niej zaginął. Dotychczasowe poszukiwania zaginionej nie dały żadnego rezultatu. Sikorska od pewnego czasu cierpiała na zanik pamięci.

Nakłaniali dziecko do fałszerstwa

Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał Wiktorię Goniewicz ze Sławkowa i Artura Zundela z Sosnowca po pół roku więzienia każde za nakłanianie 8-letniego Ludwika Nowaka ze Sławkowa do podrobienia podpisów Wiktorii Goniewicz na dwóch wekslach.

Rabunek na ul. Warszawskiej

Na ul. Warszawskiej nieznany sprawca wyrwał z ręki przechodzącej Janinie Zygmuntowskiej zam. przy Pl. WW. Świętych 11, teczkę skórzaną z zawartością 99 zł. i począł uciekać, jednak ścigany przez szeregowych policji teczkę porzucił sam zaś zbiegł. Teczkę wraz z zawartością zwrócono pokrzywdzonej.

CZY WIEMY, że są owoce równie piękne jak słodkie, soczyste i zdrowe, równie wzmacniające jak odżywcze? O tym wiemy wszyscy napewno — to przecież jafskie pomarańcze! 29138k

Akcja „dożywiania“ TOZ'u

Na akcję „dożywiania” Toz'u złożyli w dalszym ciągu: A. R. zł. 100, Teofila Ohrenstein zł. 5, M. B. zł. 25, „Autotechnika” zł. 20, III. kl. Gimnazjum Hebrajskiego zł. 5.20, I. i II. klasa Pryw. Gimn. Żyd. Rynek gł. 17 zł. 6.25, Nacht J. zł. 50, Rotter w Cieszynie zł. 5, N. N. zł. 10, Z. Krieger Katowice zł. 50, Eksportowa S-ka Zbożowa zł. 50, Bank Holzera zł. 300, Międzynarodowy Bank Handlowy Katowice zł. 400, Jakub Grossfeld zł. 5, Józef Lax zł. 100, Felek Goldfein Katowice zł. 30, Regina Pammowa zł. 5, Zimelblaum zł. 10, Za sąd polubowny: Dyr. Fryderyk Jungerman, Juliusz Syrop i Dr M. Katz zł. 200.

— ZAMIAST wieńca dla Nieodżałowanego Kolegi i Przyjaciela błp. Dra Józefa Armera składają na „Dom Sierót Żydowskich“, Dietla 64. Rossnerowie zł. 15, Grossmanowie zł. 20.— 29139k

Z okazji zaręczyn Przyjaciela IŻKA BORGERA z ANDZIĄ WEINREB serdecznie gratuluje

418g MICHAŁ LIEBFELD

Teatr im. J. Słowackiego

Sobota: godz. 8 wiecz. „Gałązka rozmarynu“.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Linia Maginota“ (Vera Korenne i Victor Francen).

APOLLO: „Joshiwara“.

ATLANTIC: „Kwiaty nicejskie“ (Erna Sack) i „Zabronione szczęście“ (Merle Oberon).

BAGATELA: „Mali bohaterowie“ i rewia.

MUZEUM: „Rok 2000“.

UCIECHA: „Towarzysze broni“ (La grande illusion)

WANDA: „Dama na dwa tygodnie“ (Joan Crawford, Franchot Tone i in.).

PROMIEŃ: „Książę i żebrak“.

SZTUKA: „Truxa“ (film niemiecki).

STELLA: „Mały Lord“ Bartholomew

Dalsze obrady komisyj sejmowych i senackich

Warszawa, 28. 1. (Sin.) Dzisiejszy dzień w Sejmie odbiegał zupełnie od dnia wczorajszego. Dzień wczorajszy był tzw. „dniem żydowskim", a dzisiejszy dzień możnaby było nazwać „dniem bez Żydów".

W komisji budżetowej Senatu zajmowano się ustawą emerytalną a sprawa ta nie dotyczy Żydów. Posiedzenie komisji budżetowej Sejmu poświęcone było rozpatrzeniu budżetu ministerstwa spraw wojskowych i, jak corocznie, nosiło ono charakter uroczysty, przy czym wszystkie grupy łącznie z Kołem Żydowskim i Klubem Ukraińskim zgłosiły akces do tego budżetu.

Następnie przystąpiono do budżetu długów państwowych. Referował poseł Hutten — Czapski. Po omówieniu wszystkich długów Polski, referent zwrócił uwagę na konieczność zlikwidowania bonów inwestycyjnych.

O godzinie 5 popołudniu zebrała się grupa referentów budżetowych wraz z ministrem skarbu dla omówienia całokształtu budżetu. Jednocześnie obradowała komisja prawnicza pod przewodnictwem posła Siody. Przyjęto pewne zmiany w przepisach ogólnych o ustroju adwokatury, które nie wywołały żadnej dyskusji.

Poseł Sommerstein i Witwicki sprzeciwili się wprowadzeniu aplikacji sądowej i egzaminów sędziowskich jako warunku dopuszczenia do adwokatury. Poseł Kamiński wypowiada pogląd, że przyszłych adwokatów należy w czasie aplikacji traktować odrębnie od aplikantów sędziowskich. Po dłuższej dyskusji utrzymano aplikację sądową z tym jednak, że może ona wynieść tylko 2 lata.

W sprawie dopuszczenia członków innych zawodów prawniczych do zawodu adwokackiego posłowie Sommerstein i Witwicki zgłosili wniosek, by sędziowie i prokuratorzy mogli przejść bez egzaminu i aplikacji do adwokatury dopiero po 5 latach służby, jak również wniosek o niedopuszczenie do adwokatury asesorów notarialnych, pisarzy hipotecznych i referendarzy administracji państwowej.

W głosowaniu utrzymano dla sędziów i prokuratorów okres 3-letniej służby a dla asesorów notarialnych, pisarzy hipotecznych i referendarzy utrzymano w mocy obowiązek aplikacji sądowej i egzaminów sędziowskich, a ponadto i egzaminów adwokackich.

Dłuższą dyskusję wywołał również przepis, ograniczający możność przechodzenia z innych zawodów do adwokatury dla osób, w ich dawnej siedzibie urzędowania. W rezultacie uchwalono, iż osoby te w ciągu 5 lat od opuszczenia służby nie mogą otrzymać pracy w tych miejscowościach, w których w ciągu ostatnich 2 lat sprawowali swój urząd, a ponadto Rada Adwokacka z ważnych powodów może zakazać otwarcia kancelarii w pobliżu takiej miejscowości. Następne posiedzenie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Ciężka klęska ruchu narodowo socjalistycznego w Austrii

Kompromitujący materiał. — Liczne aresztowania. — Von Papen wyjechał do Berlina

Wiedeń, 28. 1. PAT. W związku z zataczającym coraz szersze kręgi sprawą aresztowania jednego z najwybitniejszych przewódców austriackich narodowych socjalistów inż. Tawsa i zamknięciem biura kpt. Leopolda, w tutejszych kołach niemieckich panuje wielkie wzburzenie. Po przybyciu z Budapesztu do Wiednia, przewódca Niemców zagranicznych Bohle odbył dłuższą konferencję z v. Papenem, która niewątpliwie poświęcona była tej sprawie.

Dziś rano v. Papen wyjechał do Berlina celem wzięcia udziału w uroczystościach obchodu 5-lecia władzy narodowych socjalistów, przy czym będzie miał możność odbycia z kanclerzem Hitlerem dłuższej rozmowy na temat nowej sytuacji austriackich narodowych socjalistów.

Władze austriackie miały przedstawić v. Papenowi szereg dokumentów,

wysoce obciążających inż. Tawsa,

które w znacznej mierze uniemożliwiają posłowi niemieckiemu stosowną dotychczas interwencję na korzyść aresztowanych. W dokumentach tych znajdować się ma m. in.

plan nielegalnej organizacji S. A. i młodzieży hitlerowskiej w Austrii, zarządzenia w sprawie organizowania rozruchów

i wystąpień przeciwko legitymistom i t. d.

W związku ze znalezieniem takiej ilości kompromitującego materiału w kołach austriackich narodowych socjalistów panuje ogromne wzburzenie z powodu nieostrożności i lekkomyślności ich przewódców. Policja prowadzi bardzo energiczne śledztwo,

dokonano wielu nowych aresztowań.

Aresztowani są skrupulatnie przesłuchiwani. Kpt. Leopold, który pospiesznie opuścił Wiedeń, udając się do swego rodzinnego miasta, Kerms, ma stale znajdować si do dyspozycji władz śledczych.

Wielkie wrażenie wywołała w kołach poinformowanych wiadomość, że członek rady państwa dr Says-Inquart, który otrzymał zeszłego roku misję z ramienia kanclerza Schuschnigga do przeprowadzenia akcji porozumiewawczej z ugrupowaniem t zw. „Betontnationale" (prawe skrzydło austriackich narodowych socjalistów) zgłosił prośbę o 4-tygodniowy urlop z rady państwa. Jednocześnie mają nastąpić zmiany w obsadzie personalnej referatu dla spraw narodowo-socjalistycznych w ramach „frontu patriotycznego".

Wszystkie te wydarzenia wskazują na to, iż ruch narodowo-socjalistyczny w Austrii poniósł ciężką klęskę i że zwycięstwo to rząd au-

Dyktatura w Grecji?

Londyn, 28. 1. (R) W związku z doniesieniami o zastosowaniu represyj w stosunku do opozycyjnych polityków greckich, rozeszły się pogłoski, jakoby

rząd premiera Metaxasa miał proklamować dyktaturę.

Greckie koła oficjalne wiadomościom tym zaprzeczają, potwierdzając jedynie fakt

deportowania z Aten przywódców opozycji

za rozpowszechnianie ulotek wywrotowych.

Wkroczenie rządu premiera Metaxasa na drogę surowych represyj wobec opozycji zrodziło pogłoski o dyktaturze. W związku z represjami donoszą, że w ostatnich czasach przewódcy opozycji wydali proklamację, w której ostro krytykowali wewnętrzną gospodarczą i finansową politykę rządu i wzywali ludność do „przywrócenia suwerenności narodu". Autorzy odezwy zostali internowani na różnych wyspach archipelagu greckiego. Wśród zesłanych znaduje się b. minister spraw zagr. Michalokopulos.

Rozruchy w Grecji

Ateny, 28. 1. (K) Agencja ateńska zaprzecza wiadomościom, podanym przez niektóre dzienniki zagraniczne, jakoby w Grecji wybuchły rozruchy.

Echa głośnej sprawy o złe funkcjonowanie liczników telefonicznych

Warszawa, 28. 1. (A) Swego czasu głośną była sprawa wytoczona przez właścicielkę pralni Stefanię Żaczkową przeciwko PAST o złe funkcjonowanie liczników telefonicznych. Żaczkowa przegrała tą sprawę we wszystkich instancjach.

Nie mogąc się pogodzić z przegraną, Żaczkowa namówiła swego sąsiada Edwarda Bilinga, aby założył sobie telefon. Gdy aparat włączono do sieci, Biling wezwał rejenta, ażeby opieczętował aparat, w ten sposób, by uniemożliwić rozmowy telefoniczne. Po upływie 3 miesięcy mimo, że aparat był unieruchomiony, otrzymał on rachunek za rozmowy ponadkontyngentowe. Zarząd PAST przedsięwziął na własną rękę energiczne dochodzenia w tej sprawie i oto okazało się, że ktoś pokrzyżował przewody telefoniczne telefonu Żaczkowej i Bilinga.

Dziś odbyła się w związku z tym rozprawa przeciwko Żaczkowej i Bilingowi. Żaczkowa została skazana na 3 miesiące więzienia, Billinga zaś sąd uniewinnił wobec braku dowodów winy.

Ofiara białej śmierci nad Morskim Okiem

striacki osiągnął bez zbytniego wysiłku.

Zakopane, 28. 1. Trwające przez dzień dzisiejszy poszukiwania nad Morskim Okiem za porwanym przez lawinę, a zajętym tam w momencie wypadku rąbaniem lodu Bachledą, nie dały rezultatów. Akcja ratunkowa na jeziorze wobec załamania się na znacznej przestrzeni lodu była b. utrudniona i niebezpieczna.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Bachleda wraz z masami obsuwającego się śniegu dostał się pod lód i znalazł śmierć na dnie Morskiego Oka.

—<>—

KRONIKA ŁÓDZKA

Odczyt Dra I. Schwarzbarta

Łódź, 28. 1. (G) W sobotę 29 bm. w klubie inteligencji żydowskiej prezes Światowego Związku Ogólnych Syjonistów, dr. I. Schwarzbart wygłosi referat na temat: Za kulisami polityki mocarstw w stosunku do projektowanego Państwa Żydowskiego.

—<>—

Aresztowanie oszusta

Łódź, 28. 1. (G) Stefania Miller z Andrzejowa przyjechała na targ łódzki z kurami chcąc je sprzedać wyłącznie rodakom. Wkrótce znalazł się reflektant w osobie Józefa Woźniaka, który zapłacił za kury fałszywą 10 złotówką. Zrozpaczona Millerowa w krótkim czasie odszukała Woźniaka, przy którym znaleziono kilka fałszywych monet.

Dziś sprawa jego rozpatrywana była w sądzie. Został on skazany na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat pięć.

—oo—

Konflikt między dyrekcją tramwajów a pracownikami

Łódź, 28. 1. (G) Dyrekcja tramwajów łódzkich nie chce konferować ze związkiem zawodowym tramwajarzy w sprawie trwającego już od 6 tygodni konfliktu, gdyż na czele związku stoją pp. Łęk i Czaczko. Związek tramwajarzy zwrócił się do swojej centrali o interwencję w ministerstwie opieki społecznej i o wyznaczenie arbitra sądowego.

—¬—

Wystawa metaloplastyki

Łódź, 28. 1. W żydowkim klubie towarzyskim w Piotrkowie nastąpi w niedzielę otwarcie wystawy metaloplastyki profesora Joachima Kahanego.

„Komisja gospodarcza Ligi Nar. nie wykazała zrozumienia dla krajów, cierpiących na brak surowców“

oświadcza delegat Polski, min. Komarnicki

Genewa, 28. 1. (B.) W dniu dzisiejszym odbyła się dwugodzinna konferencja między Edenem, Delbosem, Litwinowem i Avenolem z jednej strony a delegatem chińskim Wellingtonem Koo z drugiej strony. Podkreślają, że między reprezentantami obydwóch mocarstw zachodnich a Litwinowem panowało pełne porozumienie.

Podczas debaty nad sprawozdaniem komisji gospodarczej Ligi Narodów wystąpił delegat Polski, min. Komarnicki z ostrą krytyką sprawozdania. Oświadczył on, że komisja gospodarcza w sprawie surowców nie wykazała żadnego zrozumienia dla tych krajów, które cierpią na brak surowców. W sprawie kolonii nieprzedsięwzięto nawet próby rozwiązania tego zagadnenia. Komisja nieodważyła się nawet przystąpić do zagadnienia eksploatacji skarbów kolonialnych. Delegat Polski czynił następnie aluzje, skierowane zwłaszcza przeciw Anglikowi, przewodniczącemu komisji gospodarczej. Min Komarnicki wystąpił z oskarżeniem przeciw niemu, że komisja gospodarcza wysuwała na plan pierwszy zagadnienia polityczne a nie gospodarcze.

Sensacyjne oświadczenie japońskiego ministra spraw zagr.

Tokio, 28. 1. (R) Minister spr. zagr. Hirota oświadczył dziś w izbie parów, iż Japonia, Niemcy i Włochy podały sobie ręce w imię wspólnej walki z Kominternem, lecz nie jest wykluczone, iż współpraca tych państw w przyszłości obejmie również rozwiązanie zagadnień populacyjnych.

Min. Hirota oświadczył, że dyplomacja i zagadnienia populacyjne są ściśle ze sobą związane, przy czym wskazał na różne strony zagadnienia populacyjnego oraz na zbieżność interesów pomiędzy różnymi państwami w tej dziedzinie.

Bitwa wśród płomieni

Hankou, 28. 1. (R) Źródła chińskie donoszą, że na odcinku Hangczou wojska chińskie przeprawiły się podczas nocnego uderzenia przez rzekę na zachód od m. Fuyang. Sforsowanie rzeki odbyło się przy poparciu artylerii. Rakieta japońska wznieciła ogień w budynkach na zachodnim brzegu rzeki. Bitwa toczyła się wśród płomieni. Siły chińskie na tym odcinku są znaczne i posiadają więcej artylerii aniżeli na innych odcinkach.

Pod Hangczou przerzucono m. in. artylerię, która podczas walk o Szanghaj brała udział w obronie Putungu.

Akty terroru w koncesji międzynarodowej

Szanghaj, 28. 1. (R) Dziś rzucono granat ręczny w ogrodzie rezydencji prywatnej generalnego konsula Japonii Okamoto na terenie koncesji międzynarodowej. Dwa inne granaty wybuchły na posterunku policyjnym północno-zachodniej dzielnicy międzynarodowej, zajętym przez chińską policję municypalną, zorganizowaną przez Japończyków. Jeden policjant odniósł ciężkie rany. W całej dzielnicy proklamowano stan wyjątkowy.

Zza kulis działalności francuskiej organizacji terrorystycznej

Paryż, 28. 1. (R.) Havas komunikuje, że w sprawie aresztowanego inżyniera i b. kombatanta de Bernouville'a władze bezpieczeństwa uzyskały szereg nowych informacyj. Był on członkiem organizacji „UCAD“ (Comites Actions et Defense). Jeden z członków tej organizacji, agent giełdowy Wiart, oświadczył, że wstąpił do organizacji w grudniu 1936 r. i otrzymał od Bernouville'a polecenie utrzymywania łączności pomiędzy poszczególnymi brygadami tej organizacji, m. in. z niejakim Lainay, znajdującym się obecnie w Nowej Kaledonii, oraz z Douville de Millefeu, przebywającym obecnie w więzieniu Sante.

Wiart zeznał dalej, że 10 listopada ub. r. w przededniu spodziewanych przez „Csar“ rozruchów komunistycznych, objechał samochodem Wersal i St. Germain celem zapewnienia pomocy tamtejszych brygad organizacji na wypadek rozruchów w Paryżu. Przewódcy tamtejsi odmówili jednak swego współdziałania. Bernouville dowodził jedną z brygad paryskich, podobnie jak Douville de Maillefeu. W nocy z 15 na 16 listopada ub. r. była zarządzona mobilizacja wszystkich sił organizacji Csar, którą organizacja „UCAD“ miała popierać. Poczyniono wszelkie przygotowania, aby członkowie organizacji w określonym czasie stanęli pod bronią. Paryż był podzielony na 6 brygad, przy czym każda posiadała skład broni i amunicji. De Bernouville, którego następnie przesłuchano, częściowo zeznania Wiarta potwierdził.

Po runięciu „mostu miesięcy miodowych“

Nowy Jork, 28. 1. (R) W kilka godzin po runięciu mostu na Niagarze okazało się, że ze względów bezpieczeństwa trzeba opróżnić budynki „Ontario Power Co“. Budynki te pobudowano na występach skalnych w połowie wysokości wodospadu. Zwały skalne spiętrzyły się, sięgając dachów elektrowni i grożą zniesieniem budynków z fundamentów.

Most między Kanadą a St. Zjedn. zniszczył zator lodowy, ciągnący się nieprzerwanie na przestrzeni 4 klm Pierwsze, przy ogłuszającym huku, runęło przęsło po stronie amerykańskiej, następnie środkowa część, wreszcie runęła reszta mostu po stronie kanadyjskiej.

Wielkie zwały żelaza padły na lód, tworząc niebezpieczeństwo powstania nowych zatorów lodowych.

Wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się

Warszawa, 28. 1 PAT. Obliczany przez instytut badania koniunktur gospodarczych i cen wskaźnik produkcji przemysłowej podniósł się w grudniu roku ub. z 86.8 do 88.3 czyli o 1.7 procent., przewyższając poziom z grudnia 1936 r. o 15 proc. Najsilniejszy wzrost wykazują w dalszym ciągu przemysły, zależne od ruchu inwestycyjnego, a więc w szczególności hutnictwo żelazne i kopalnie rud żelaznych, a także przemysł metalowy i budowlany.

Zwyżkowe tendencje — po stabilizacji cen surowców — przeważały również wśród kilku gałęzi dóbr spożycia. Wzrost produkcji wykazały przemysły włókienniczy, odzieżowy i skórny. Szczególnie silnie, po przejściowym znacznym obniżeniu się w miesiącu poprzednim, wzrosła produkcja w przemyśle spożywczym.

Spadek wytwarzania wystąpił w przemyśle mineralnym i węglowym, w związku z trwającą już od paru miesięcy tendencją redukcji nadmiernych zapasów. Na skutek przejściowych czynników przypadkowych — w przemysłach chemicznym, papierniczym i poligraficznym

Wypłata zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym

Warszawa, 28. 1. PAT. W roku 1937 w okresie od 1 stycznia do 1 grudnia wypłacano z tytułu zasiłków bezrobotnym pracownikom umysłowym i robotnikom 25,642.114 zł.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił w tym czasie pracownikom umysłowym sumę 8.655.144 zł. Fundusz Pracy — robotnikom 16.986.970 zł. Ilość pracowników umysłowych otrzymujących zasiłek na wypadek braku pracy wynosił na 1 grudnia 1937 r. — 7918 osób, a ilość robotników — 4939 osób.

Odroczenie sensacyjnego procesu o zniesławienie

Warszawa, 28. 1. (A) W sądzie grodzkim miała się dziś odbyć sensacyjna sprawa między byłym naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa komisariatu rządu, kpt. Runge a jego byłym zastępcą, Stefanem Kaliną, obecnie zawieszonym w działalności. Kalina oskarżył kpt. Runge o zniesławienie. Oskarżenie to wniósł po tym, gdy mu doniesiono, że kpt. Runge podczas jednej z rozmów miał się o nim wyrazić jako o kryminaliście.

Sprawa ta budzi wielkie zainteresowanie, gdyż zarówno oskarżyciel jak i oskarżony należeli do najpoważniejszych urzędników komisariatu rządu. Obecnie kpt. Runge zajmuje stanowisko naczelnika wydziau bezpieczeństwa w Nowogródku. W charakterze świadka powołano m. in. wojewodę Jaroszewicza.

Wobec niestawiennictwa szeregu świadków, sprawa została wyznaczona na dzień 28 lutego.

Dyrektor lwowskich teatrów miejskich zamierza ustąpić

Lwów, 28. 1. (B.) Wielkie wrażenie wywołała we Lwowie wiadomość o zamierzonym ustąpieniu dyrektora teatrów miejskich, Warneckiego. Mianowicie dyrektor Warnecki ma w kontrakcie zastrzeżone, że 6 miesięcy przed upływem każdego roku może wypowiedzieć kontrakt. 1 lutego mija właśnie 6 miesięcy i dyrektor Warnecki ma zamiar ustąpić, gdyż podobno doszedł on do przekonania, że wyniki 5-miesięcznej pracy we Lwowie tak pod względem finansowym jak i artystycznym nie rokują dobrych nadziei na przyszły sezon.

Ministrowie sprawiedliwości ustępują

Sofia, 28. 1. (R.) Minister sprawiedliwości Ognianow podał się do dymisji. Jak się zdaje następcy jego oraz ministra handlu Burowa naznaczeni zostaną jeszcze dziś. Obie te dymisje nastąpiły na znak solidarności z b. ministrem wojny Lukowem, który został przeniesiony w stan nieczynny.

Praga, 28. 1. PAT. Ogólne zainteresowanie w kołach politycznych wywołały pogłoski o mającej nastąpić dymisji ministra sprawiedliwości Derera. Na stanowisko to miałby być wyznaczony dr Markowicz, również adwokat z zawodu.

Prof. Kolankowski u p. Prezydenta

Warszawa, 28. 1. PAT. P. Prezydent R. P. przyjął w dniu dzisiejszym profesora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie L. Kolankowskiego.

* * *

Warszawa, 28. 1. PAT. Prezydent R. P. przyjął dziś w obecności ministra komunikacji J. Ulrycha i podsekretarza stanu w min. W. R. i O. P. p. Aleksandrowicza, prezydium budowy wydziału mechanicznego Politechniki lwowskiej w osobach prof. E. Eislera, inż. T. Włodka, prof. St. Łukasiewicza i prof. W. Krukowskiego.

Zgon działacza żydowskiego

Tel Awiw 28. 1. ŻAT. W Tel Awiwie zmarł dziś wybitny działacz związku Żydów polskich w Palestynie i prezes polsko palestyńskiej izby handlowej w Tel Awiwie Józef Z. Grosskopf. Zmarły brał czynny udział w działalności zmierzającej do rozwoju polsko palestyńskich stosunków handlowych. Liczył lat 47.

Sprawa gen. Żeligowskiego

Warszawa 28. 1. Sin. We wtorek o godzinie 11 odbędzie się posiedzenie Sejmu. Nie jest wykluczone, że na posiedzeniu tym omówiona będzie sprawa ustąpienia generała Żeligowskiego.

Nuri Pasza w ministerstwie kolonii

Londyn 28. 1. ŻAT. Były minister spraw zagranicznych w Iraku generał Nuri Pasza został przyjęty przez ministra kolonii i wyższych urzędników ministerstwa, z którymi omówił sprawy odnoszące się do rozwiązania problemu palestyńskiego.

Zgon Józefa Toeplitza

Mediolan, 28. 1. PAT. Wczoraj zmarł wieczorem w swojej willi pod Mediolanem ś. p. Józef Toeplitz.

Zmarły, urodzony w Warszawie w 1886 roku, przybył do Włoch w 1892 i objął w Genui stanowisko dyrektora oddziału banku rosyjskiego dla handlu zewnętrznego. W r. 1895 wstąpił do Banca Commerciale Italiana i po kilku latach został prezesem zarządu banku. Ponadto piastował kierownicze stanowisko w zarządach szeregu wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Dzięki jego niezwykłej zdolności finasowej i energii Banca Commerciale Italiana pod jego zarządem zajęła przodujące stanowisko nie tylko pomiędzy bankami włoskimi, ale również i na rynku międzynarodowym. W r. 1933 wycofał się do życia prywatnego.

Przytułek w płomieniach

Helsingfors, 28. 1. PAT. W przytułku komunalnym w m. Ylane wybuchł pożar. 10 ...h poniosło śmierć w płomieniach.

Raport Van Zeelanda przyjęty bez entuzjazmu

Londyn, 28. 1. PAT. Raport v. Zeelanda spotyka się w prasie angielskiej z grzeczną życzliwością, daleką jednak od gorącego poparcia. Podkreślają tu, że rząd brytyjski nie miał jeszcze czasu przestudiować raportu i bynajmniej nie jest zgóry zobowiązany do przyjęcia go mimo, że misja Van Zeelanda wyszła od rządów brytyjskiego i francuskiego i mimo, że Van Zeeland przed ogłoszeniem raportu dokładnie treść jego przedyskutował z premierem Chamberlainem.

Oczekują, że w najbliższym czasie nad raportem tym odbędzie się w Izbie gmin debata, która dopiero ujawni stanowisko brytyjskie.

Dzienniki podkreślają jednak już dziś, że przed przystąpieniem do dyskusji nad raportem w gronie 5 największych mocarstw, należałoby otrzymać wystarczające gwarancje ze strony Niemiec i Włoch, iż udzielona im pomoc finansowa będzie zużyta na cele wyłącznie pokojowe. Odnosząc się życzliwie do zaleceń raportu, dzienniki zaznaczają, że obecnie głos mają rządy, od których wypowiedzenia się zależy przyszłość zaleceń wskazanych w raporcie.

Waszyngton, 28. 1. PAT. Raport Van Zeelanda przyjęty został w St. Zjedn. sympatycznie, lecz z rezerwą, przyczym z bardziej życzliwym przyjęciem spotkały się cele aniżeli zalecenia metody raportu. Idea konferencji w gronie 5 mocarstw z udziałem Ameryki będzie zdaje się odrzucona, gdyż St. Zjedn. nie chcą angażować się w żadną kontrowersję ekonomiczną z krajami europejskimi. Możliwa jest jedynie współpraca na drodze dyplomatycznej i to ograniczona przez: 1) obowiązujące ustawy, jak np. ustawę Johnsona, zabraniającą otwierania kredytów krajom, które uchylają się od płacenia długów wojennych, lub ustawą, wprowadzającą taryfy represyjne wobec państw, które wydały zarządzenia dyskryminacyjne w stosunku do St. Zjednoczonych, 2) zasady polityki handlowej Hilla, które miałyby ulec poważnym zmianom w okresie przejściowym odbudowy gospodarstwa światowego, przewidzianej przez Van Zeelanda, 3) opinię publiczną Ameryki, przeciwną wszelkim ustępstwom ekonomicznym, czy finansowym, jakie rząd mógłby przyznać dyktaturom. Zaznaczają tu jednak, że St. Zjednoczone nie odmówią poszukiwania rozwiązania kryzysu światowego we współpracy z innymi krajami.

Dr. ELLA NATTEL
spec. chorób dzieci
powróciła i ordynuje
Kraków, Orzeszkowej 9. Tel. 16-06

Dyplomata amerykański znieważony w Nankinie

Szanghaj, 28. 1. PAT. Rzecznik ambasady japońskiej oświadczył dziś dziennikarzom, iż w dn. 25 stycznia wydarzył się w Nankinie b. poważny incydent. Wychodzacego z ambasady drugiego sekretarza ambasady St. Zjednoczonych Johna Allisona uderzył policjant japoński, który chciał go eskortować i znieważył go. Od czasu zajęcia Nankinu stosowany jest przepis ogólny, zaakceptowany zresztą również przez Allisona, że dyplomaci zagraniczni otrzymują z chwilą wyjścia na miasto eskortę. Przedstawiciel ambasady dodał, że władze japońskie z ubolewaniem stwierdziły, że Allison, mimo swych funkcyj oficjalnych, przy każdej sposobności pozwalał sobie na nieusprawiedliwioną krytykę armii japońskiej.

* * *

Szanghaj, 28. 1. PAT. Brytyjski konsul generalny Philips przesłał trzy protesty na ręce japońskiego konsula generalnego Okamoto w sprawie działalności japońskiej cenzury. Pierwszy protest dotyczy praktyk cenzury w stosunku do depesz handlowych, drugi dotyczy zakazania wysyłki depeszy agencji Reutera i depeszy korespondenta „Manchester Guardian“, trzeci protest dotyczy skreślenia 90 słów w depeszy wczorajszej korespondenta „Manchester Guardian“. Konsul St. Zjedn. złożył podobny protest.

Szanghaj, 28. 1. PAT. Przedstawiciel japońskiej ambasady złożył następujące oświadczenie w sprawie incydentu z dnia 25 stycznia, w czasie którego drugi sekretarz ambasady Stanów Zjednoczonych John Allison został czynnie znieważony przez japońskiego żołnierza: Żołnierz ten spełnił jedynie swój obowiązek. Allison w towarzystwie Amerykanina Riggsa i policjanta japońskiego przeprowadzał badanie w sprawie, w którą zamieszanych było kilku Chinczyków, zamieszkałych w sąsiedztwie ambasady Stanów Zjednoczonych. Przy tej sposobności chciał on wejść do jednego z domów obsadzonego przez żołnierzy japońskich. Stojąca u wejścia straż odmówiła mu prawa wejścia, a gdy mimo tego usiłował wedrzeć się przemocą, został przez jednego z żołnierzy spoliczkowany. Władze japońskie złożyły następnie w tej sprawie przeprosiny, kierując się jednak tylko „uczuciem czystej grzeczności“.

Pierwszy wyrok śmierci na Żyda w Palestynie

Jerozolima, 28. 1. (ŻAT) Cywilny Sąd karny w Haifie wydał dziś wyrok śmierci na policjanta żydowskiego Mordechaja Schwarza, pociągniętego do odpowiedzialności pod zarzutem spowodowania w dniu 2 października ubiegłego roku śmierci policjanta arabskiego Mustafa Churi, który zastrzelony został na warcie przed rezydencją letnią Wysokiego Komisarza w pobliżu Atlit na południu od Haify. Sprawa Schwarza znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego w Haifie i była już dwukrotnie odraczana. Wyrok Sądu Okręgowego nie jest ostateczny.

Jest to pierwszy wyrok śmierci na Żyda w związku z falą terroru arabskiego w Palestynie od kwietnia 1936 r. W związku z rozruchami w Palestynie w sierpniu 1929 sądy palestyńskie wydały dwa wyroki śmierci na Żydów, żaden z nich nie został jednak wykonany i w obu wypadkach kary śmierci zostały zamienione na długoterminowe więzienie. Jeden z dwóch skazanych wówczas na karę śmierci Żydów przebywa na wolności od roku 1936, ułaskawiony na mocy amnestii ogłoszonej z okazji jubileuszu 25-letnia panowania zmarłego króla Jerzego V.

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN
ADRIA — ATLANTIC
Ważny 29.I. Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 59 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7.

Kronika krakowska

—<>—

Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Schmaus L., pl. Kossaka 1, tel. 135-16; Tochowicz Leon, Pijarska 5, tel. 177-37; Lust Izaak, Starowiślna 4, tel. 117-01; Sokołowski Adam, Basztowa 24, tel. 142-04.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 42, Floriańska 15, Karmelicka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Al. 29 Listopada 17, Rynek Podgórski 9, Mogilska 16.

„Cele i zadania Kongresu Samopomocy Żydów w Polsce“

Na ten temat przemawiać będą jutro, w niedzielę, godz. 11 przedp. w sali Teatru Żydowskiego w Krakowie, Bocheńska 7 pp. dr Dawid Bulwa, Naftali Birnhack, mgr Goldfarb, rabin Meschulem Klieger i dr Jakub Schachter.

Walne Zgromadzenie Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

W niedzielę, 30 bm. godz. 10.30 przedp. odbędzie się Walne Zgromadzenie członków Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, w lokalu: ulica Grodzka 40, I. p. dla złożenia sprawozdań za miniony okres oraz dla dokonania wyboru 13 członków Zarządu na lata 1938/9.

Z uwagi na silne zaktualizowanie działalności Stowarzyszenia spodziewany jest liczny udział członków w Zgromadzeniu.

Z cyklu wykładów popularnych higieny i medycy społecznej „TOZ“-u

Siódmy wykład n. t. „Choroby weneryczne jako zagadnienie społeczne” wygłosi p. dr A. Ameisen dziś w sobotę godz. 7-ma wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Kupców, Grodzka 40 I. p.

Wiedza i życie

Cykl odczytów popularnych „Hitachdutu“. Dziś w sobotę 29 bm. w sali Ż. D. A. Przemyska 3 o godzinie 3.15 pop. referuje M. Mühlbauer n. t. „Co wiemy o budowie materii“.

—<>—

— **Z TOW. PRZYJACIÓŁ UNIW. HEBR. W KRAKOWIE.** W wczorajszym sprawozdaniu o składzie wydziału Tow. Przyjaciół U. H. w Krakowie, odpadło na skutek przeoczenia nazwisko **prof. M. Mühlsteina.**

— **WOJCIECH KOSSAK, MISTRZ POLSKIEJ BATALISTYKI.** Odczyt na ten temat wygłosi w języku esperanckim p. N. Bertig-Dattnerowa staraniem Tow. „Esperanto“ w Muzeum Przemysłowym we wtorek 1 lutego godz. 8-ma wiecz. Wstęp wolny.

— **SEMINARIUM PROF. WALKOWSKIEGO.** Dziś o godz. 4.30 pop. odbędzie się w lokalu Syjonistycznego Klubu Towarzyskiego seminarium prof. Walkowskiego.

— **DZIŚ W KRAKOWIE: Młode Wizo** 4 pop. plenarne zebranie z ref. mgr K. Goldfarba. — „Geula“ 5 pop. wieczorynka taneczna. — „Ceire Mizrachi - Bruria“ 3.30 pop. Mesibat Oneg Szabat z ref. kol. B. Liebera.

— **WIECZÓR TOWARZYSKI W WIZO** odbędzie się w sobotę o godz. 8.15 wieczór w lokalu własnym Szewska 4. Fred Alwin i Leon Pasternak czytają swoje satyry i fraszki. Goście mile widziani.

— **Z ZAGADNIEŃ GEOPOLITYCZNYCH USA, JAPONII I WIELKIEJ BRYTANII.** We wtorek 1 lutego, godz. 19.30 wiecz. w lokalu Zw. Zaw. Prac. Umysł., Sawkowska 6, wygłosi prof. dr Anna Brossowa odczyt n. t. „Z zagadnień geopolitycznych U. S. A., Japonii i Wielkiej Brytanii“.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 29 bm.: Po przejściowych rozpogodzeniach, ponowny wzrost zachmurzenia aż do opadów, począwszy od zachodu kraju. Nocą przymrozki (silne w górach), dniem większy wzrost temperatury. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo-zachodnie i zachodnie. Podstawa chmur niskich około 200 m. Widzialność dość dobra, jedynie miejscami słabsza.

Tekst deklaracji min. Komarnickiego na posiedzeniu Rady Ligi Narodów

Genewa, 28. 1. PAT. Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Rady Ligi Narodów delegat Polski min. Komarnicki przedstawił raport z prac 47 sesji komitetu ekonomicznego Ligi, dołączając następującą deklarację:

Przedstawiając ujęty w tradycyjną formę raport komitetu ekonomicznego, pragnę zaznaczyć, że nie uważam rezultatów prac tego komitetu za zadawalające. Sprawozdanie komisji dla surowców przyniosło pewien zawód państwom, które żywiły nadzieję, że w wyniku akcji przedsięwziętej z inicjatywy rządu brytyjskiego w łonie Ligi Narodów, prace komisji dla surowców doprowadzą do rezultatów bardziej konkretnych. Mimo to jednak raport komisji surowców zawierał szereg sugestii zdolnych w pewnej mierze złagodzić istniejące dziś trudności. Tymczasem sposób w jaki komitet ekonomiczny ujmuje sprawozdanie, świadczy, że komitet ten nie uczynił należytego wysiłku, aby zrozumieć sytuację państw, które nie posiadają należytego dostępu do surowców. Zagadnienie to zostało postawione w Lidze Narodów pod kątem widzenia ekonomicznym i w tym sensie było dotychczas badane. Jest oczywiście rzeczą trudną dokonać całkowitego rozdziału pomiędzy polityczną, a gospodarczą stroną zagadnienia. Jednakowoż z chwilą, gdy komisja surowców wzięła już pod uwagę względy natury politycznej nie rozumiem dlaczego organ techniczny, jakim jest komitet ekonomiczny uznał za właściwe zmniejszyć jeszcze bardziej wartość praktyczną wyników, osiągniętych przez komisję surowców. Z drugiej strony uważam, iż nie było właściwe ograniczenie kolonialnego aspektu tego zagadnienia, ponieważ niezużyte zasoby kolonialne mogłyby dać państwom pozbawionym surowców poważne możliwości rozwojowe.

Jeżeli chodzi o zagadnienie surowcowe, którego doniosłość została niedawno podkreślona przez delegata rządu polskiego na drugiej komisji Zgromadzenia, to rezultaty w tej sprawie również nie mogą być uważane za zadawalające. Trudno jest zaprzeczyć w pierwszym rzędzie doniosłość, jaką problemy te posiadają dla perspektywy rozwojowych niektórych państw, oraz dla sprawy obrotów międzynarodowych we wszystkich dziedzinach. Jest rzeczą trudną zaprzeczyć, że aspekt demograficzny międzynarodowych stosunków gospodarczych (nie mówiąc już o stosunkach politycznych), traktowany był dotychczas w łonie Ligi, jako sprawa drugorzędna. Rząd polski sądzi, że żadna poważna racja nie sprzeciwia się stworzeniu specjalnego organu, którego zadaniem byłoby badanie tych zagadnień, zwłaszcza, że istnieje już w tej dziedzinie mnóstwo materiałów, zebranych przez urzędowe instytucje oraz uczonych o światowej sławie.

Wskazując dalej na konieczność przyspieszenia prac i decyzyj, dotyczących spraw ludnościowych, deklaracja polska wyraża nadzieję, że uwagi i żądania polskie wzięte zostaną pod rozwagę przez organizacje ekonomiczne i finansowe Ligi w momencie, gdy zajmują się one ponownie kwestią demograficzną.

Pożar w Teatrze Miejskim im. Słowackiego

Wczoraj w godzinach wieczornych Kraków zaalarmowany został wiadomością, iż w Teatrze Miejskim wybuchł pożar.

Przechodnie na ulicach nagle usłyszeli około 8.30 wieczorem dźwięki trąbki strażackiej. Za chwilę przed gmach teatru zajechały dwa plutony straży. Strażacy wbiegli do wnętrza gmachu.

Jak się okazuje, pożar nie przybrał groźniejszych rozmiarów i został z miejsca zlokalizowany. Po kilkunastu minutach przedstawienie było kontynuowane, a konsekwencje pożaru były drobne.

Ogień wybuchł na scenie i został zauważony na widowni. Zapaliła się jedna z dekoracyj od rozżarzonej lampki elektrycznej,

Strażak pełniący dyżur nad sceną zawiadomił o tym natychmiast swego przełożonego, który wydał odpowiednie polecenie i zapomocą hydrantu, znajdującego się w teatrze ogień ugaszono.

Oczywiście, że w czasie akcji ratunkowej żelazna kurtyna była spuszczona, tak, że widownia była zupełnie odcięta od sceny. Publiczność zachowała zupełny spokój interesując się jednak żywo wypadkami na scenie. Po kilkunastuminutowej przerwie przedstawienie kontynuowano.

Ostatnie wiadomości giełdowe

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 28. 1. Kawa Rio nr. 7. 5 1/2 (5 1/2), Kawa Santos nr. 4. 8 5/8 (8 3/8), marzec 4.48 (4.44), marzec 4.27 (4.29), Kakao 5 5/8 (5 5/8), marzec 5.45 (5.26), marzec 5.15 (5.27)

BAWEŁNA.

NOWY JORK, 28. 1. 8.14 (8.50), marzec 8.34—8.35 (8.10—8.11), marzec 8.11—8.13 (8.15—8.16).

KORZENIE

LONDYN, 28. 1. Tapioka Fair styczeń-luty 14.25, Pieprze czarny 3, Pieprz Singapore styczeń-luty 2.81, Goździki Zanzibar styczeń-luty 7.75, Papryka cif styczeń-luty 69.

DEWIZY

PARYŻ,28. 1. Londyn 153.225, Nowy Jork 3065.00, Zurich 710.00, Amsterdam 713.—, Berlin 1223.—,

LONDYN, 28. 1. Nowy Jork 5.003, Paryż 153.25, Berlin 12.1212, Amsterdam 8.9101, Zurich 21.6212.

EFEKTY.

NOWY JORK, 28. 1. American Car 77.00 (78.50), American Car et Foundry 20.50 (22.00), Am. Tobacco 66.00 (67.75), Chrysler 52.62 (53.50), Douglas Aircraft 39.00 (39.75), Fisk Rubber 6.12 (6.50), Eastman Kodak 155.00 (155.00), General Electric 39.25 (40.00), General Motors 33.00 (33.37), Anaconda 29.57 (30.12), Bethlehem Steel 55.75 (56.50), Intern Nickel 47.12 (47.50), Tennessee Corp. 6.25 (6.75), Shell Union 16.25 (16.50), Standard Oil 47.87 (48.00)

METALE

LONDYN, 28. 1. Platyna 7, Wolfram cif 70—75, Srebro 20.12, Złoto 139.650.

Blokada wybrzeży japońskich przez W. Brytanię i Stany Zjednoczone?

Waszyngton, 28. 1. (R) Dowództwo marynarki kategorycznie zaprzecza wiadomościom, jakoby kapitan Ingersoll, który ostatnio powrócił z Londynu, miał tam prowadzić rozmowy w sprawie wspólnej blokady wybrzeży japońskich przez W. Brytanę i Stany Zjedn.

Celem wizyty kpt. Ingersolla w Londynie było omówienie budowy nowych okrętów liniowych. Wiadomość tę potwierdzają również brytyjskie czynniki oficjalne.

Protest Arabów przeciw wyrokom śmierci w Palestynie

Bagdad, 28. 1. PAT. „Partia obrony Palestyny“ urządziła wielką manifestację protestacyjną przeciwko licznym wyrokom śmierci na Arabów palestyńskich.

Do rządu brytyjskiego wysłano telegram protestacyjny. Wysłano również depeszę do szefów rządów państw arabskich z prośbą o poświęcenie większej uwagi wydarzeniom w Palestynie.

RABKA znany komfortowy pensjonat **„ŚWIT“**
Tel. 218 pod zarządem **Tel. 218**
HENRYKA BECKA
CAŁY ROK OTWARTY
KĄPIELE SOLANKOWE WE WILLI

Zdrojowiska

NA ŚNIEG I SŁOŃCE DO ZAKOPANEGO. Komfortowa willa „WAWEL“ pod zarządem Rubinstein-Marguliesowej. Obszerne słoneczne pokoje, wykwintne utrzymanie. Instruktor narciarski bezpłatny. — Ceny przystępne. TEL. 11-73. 428g

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat „MAGNOLIA“ pod zarządem Bronisławy Austern - Spanlangowej i Wery Hamerschlag. Bieżąca ciepła woda w pokojach. — Kuchnia wykwintna — ceny przystępne. 507k

KRYNICA. — Tel. 360. — PEŁNOKOMFORTOWY pensjonat „HANKA“. Zarząd Luby Szabryńskiej. 229k

RABKA pełnokomfortowy pensjonat Beck willa „Porębianka“, bieżąca gorąca — zimna woda w każdym pokoju. Telefon 259. 310k

RABKA „PALACE“ pierwszorzędny pensjonat pod zarządem Drowej PAULINY KEINEROWEJ otwarty cały rok. Tel. 325. 7017k

ZAKOPANE „LALKA“ pensjonat dla dzieci i młodzieży, ul. Chałubińskiego. Telefon 10-51. Pokoje pełno komfortowe. Opieka pedagogiczno-wychowawcza. — HELENA BAUMGARTEN.

ZAKOPANE — „ANASTAZJA“ Zamojskiego po gruntownym remoncie. Bieżąca ciepła i zimna woda we wszystkich pokojach. Kuchnia znana wykwintna. Zarząd Scherer-Bebenowa, tel 1344. 7205k

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy pensjonat „BORYNA“ Droga do Białego, vis-a-vis Excelsioru — tel. 1457. — Kuchnia pierwszorzędna. Zarząd Braunówny.

ZAKOPANE. — Pensjonat dla MŁODZIEŻY i dzieci Drowej BLOCHOWEJ — „KAMPANULA“. Opieka, Droga do Białego. Słoneczne werandy, teren narciarski, kwalifikowane wychowawczynie, instruktor narciarski. Wykwintne utrzymanie. TELEFON 1557. 31k

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „OPIEKA“ tel. 326, otwarty cały rok. Zarząd: Hochmannowie, Straserowa. 93k

ZAKOPANE Tel. 18-50 PENSJONAT POD „SZAROTKAMI“ pokoje komfortowe bieżąca ciepła i zimna woda. Kuchnia rytualna. Zarząd H. ZIEGER. 504k

ZAKOPANE — pensjonat „WOŁODYJÓWKA“ zarząd SINGERÓW ul. Sienkiewicza, tel. 17-79. NOWO umeblowane pokoje, — wodą BIEŻĄCĄ — centralnym OGRZEWANIEM, utrzymaniem WYKWINTNYM, po cenach PRZYSTĘPNYCH.

Matrymonialne

SWAT znany w sferach zamożnych, i inteligencji poleca się „ATID“ Kraków, Grodzka 35. II. codziennie od 6—8 wieczór; w niedzielę od 10—1 i 4—8. Dyskrecja. 4528k

KUZYNKĘ moją inteligentną przystojną, bardzo ładną brunetkę, na dobrej, stałej posadzie zapoznam z panem kulturalnym, na stałej posadzie, lat 35—45. Cel matrymonialny. Nieanonimowe zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Szczęście“. 436g

LEKARZA (wszech), lekarza dentystę, uprawnionego pozna młoda przystojna dentystka mająca dobrze prosperujący Zakład. Administracja „Nowego Dziennika“ „Gotówka 15.000“ 399g

ŁADNA, niebiedna, pozna sympatycznego kulturalnego starszego pana w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Dużo wdzięku“. 412g

URZĘDNICZKA młoda, — przystojna, elegancka, pozna pana wybitnie inteligentnego, przystojnego, na wyższym stanowisku. Kraków, Poste-restante, „Avenir“. 523k

Interesy handlowe

PRZYSTĄPIĘ do interesu kapitał 20.000. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka 181. 451g

KAPITAŁ 8 — 12.000 zł. — ewent. i współpraca do zrealizowania doskonałego artykułu. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „100% Pewności“. 416g

ZAPROWADZONY od lat 55 sklep spożywczo-kolonialny z koncesjonowaną sprzedażą napojów alkoholowych i tytoniem w mieście powiatowym Małopolski zachodniej. z powodu podeszłego wieku właściciela do odstąpienia — Zgłoszenia pod „Egzystencja“ do Biura Ogłoszeń Stattera, Kraków. 333k

FABRYKA wyrobów metalowych (alpaccowych) w ruchu do sprzedania lub wydzierżawienia na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoszenia kierować do Administracji „Nowego Dziennika“. pod „Kraków“. 324g

POSZUKUJĘ KAPITAŁU 50 tysięcy złotych do budującej się fabryki branży dla produkcji i sprzedaży gazów przemysłowych. Zbyt całkowitej produkcji pod gwarancją zapewniony. — Wysokie zyski gwarantowane. — Oferty tylko poważnych reflektantów kierować Częstochowa, Szeftel, Al. Wolności 31. 225k

Kupno

MIKROSKOP LEKARSKI oraz polarymetr w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Mikroskop“. 450g

Sprzedaż

URZĄDZENIE 2 pokoi i kuchni, nowoczesne sprzedam okazyjnie, spowodu wyjazdu Kossaka 2/4, telefon 107-85. 347g

MASZYNY do pisania nowe, używane. Wielki wybór maszyn walizkowych na dogodnych warunkach. „Maszynodom“, Kraków, Zwierzyniecka 11. 7765k

MŁYN KRUPIARSKI (tatarczany) znakomicie utrzymane kompletne urządzenie automatyczne tanio do sprzedania. Karfiol, Bielsko, Młyńska 6a. 513k

OKAZJA! nowy DOM pełnokomfortowy, najelegantsza dzielnica Krakowa, dochód roczny 10.800 zł. Cena 110.000, gotówka 85.000 — sprzeda POSNER-BALKEN Kraków, Sebastiana 7. Telefon 143-63. 496k

GDAŃSKI gabinet stylowy, sypialnię wiedeńską w doskonałym stanie sprzedam znawcy. Telefon 124-89. 522k

WYPRAWKI niemowlęce, konfekcja dziecięca, bielizna — najtaniej Obständer, Rynek 11. 6825k

KILIMY artystyczne, narzuty, obicia meblowe CZYSZCZENIE, naprawa — Grünerowa, Kraków, ul. św. Tomasza 26. 374k

UWAGA! Tylko do 20 lutego POINWENTARZOWA WYPRZEDAŻ nowoczesnych mebli po znacznie zniżonych cenach. — BRACKA 12. 519k

MEBLE KUCHENNE, przedpokojowe, oraz meble pokojowe, solidnie wykończone poleca ku najwyższemu zadowoleniu OFFNER, Kraków, Mały Rynek 4. 61g

MEBLE nowoczesne, tapczany własnego patentu po cenach konkurencyjnych poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2. udogodnienia przy kupnie.

SPRZEDAM okazyjnie sypialnię ozwórdzielną nowoczesną, salon mahoniowy, wiedeńskie. Bocheńska 5/2. 509k

SKLEP zaprowadzony z towarem lub bez Floriańska sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Plac Matejki 6/8. 458k

SZYLDY EMALJOWANE PIECZĄTKI KAUCZUKOWE
TYLKO WPROST ZE FABRYKI
EMALJADNIA
KRAKÓW, DIETLA 61. Tel. 147-39

MEBLE kuchenne przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szlajfakowane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność“ Rynek Gł. 12 podwórze. 1741k

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO“. 50 groszy, Drogeria SCHAPSENSOHNA Kraków, Plac Nowy. 2171k

APTEKOM i DROGERIOM dostarcza syntetyczne wody mineralne „SANAVIT“ Kraków, Chocimska 19, — franco stacja kolejowa odbiorcza. Do każdej flaszki dołączamy bony turystyczne P. K. P. 222k

ŁÓŻECZKO dziecinne, samowar „czeski“, piecyk gazowy okazyjnie do sprzedania. Kraków, Garbarska 4. m. 13. 446g

SKLEP spożywczo-owocowy natychmiast sprzedam. „Najruchliwszy punkt“. Administracja „Nowego Dziennika“. 438g

ZAPROWADZONY sklep frontowy przy ul. Grodzkiej — niski czynsz — z towarem lub bez do odstąpienia. Wiadomość: s grzeczności telef. Nr. 134-65. 423g

Lokale

TRZECHPOKOJOWE pełno komfortowe frontowe odremontowane wolne. Grabowskiego 10. Telefon 119-86. 518k

DLA PANA pokój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 182-08. godz. 2—3. 29138k

SKLEP nowoczesna wystawa do wynajęcia zaraz. — Wiadomość: Łobzowska 26. m. 8. 508k

LOKAL frontowy zaraz wolny. Kraków, Starowiślna 75. Dozorca wskaże. 527k

TRZECHPOKOJOWE mieszkanie pełnokomfortowe, Kraków XI. Madalińskiego 9 — wynajmę tanio. 497k

ŚRÓDMIEŚCIE — pokój dwuosobowy, komfortowy, słoneczny — wolny. Telefon 155-95. 521k

FABRYCZNO-składowy lokal z biurem — śródmieście do wynajęcia. — Zgłoszenia pod „Lokal“ Biuro Ogłoszeń Stattera Rynek 8. 525k

POKÓJ umeblowany komfort I. p., balkon, utrzymanie wynajmę. Zgłoszenia: Piotra Michałowskiego 6, mieszkanie 4. 422g

POKÓJ NIEUMEBLOWANY z komfortem, możliwie blisko śródmieścia, poszukiwany. — Zgłoszenia pod „Urzędniczka“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 404g

Różne

FREDKU! Daj znak życia! Przyjedź! Cesia. 442g

POŃCZOCHY GUMOWE na żylaki „Lastex“ i inne wszelkiego rodzaju poleca A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1. (róg Grodzkiej 69). Tel. 118-59.

SZNITY, sztance, wyrabia długoletni fachowiec w Szlifierni Myszkowski, — Kraków, Dietla 46. 510k

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Telefon 148-62.

SUKNIE wełniane, swetry, poleca wytwórnia trykotaży, Jasna 8/3. 5612k

KRAWCZYNIE! Wyrabiamy materiały wełniane na suknie. Trykotaże, Jasna 9/3 375k

FUNDACJA żydowska przyjmie starsze inteligentne osoby i emerytów na stały pobyt za 70 zł. miesięcznie. Wszelki komfort — bardzo dobra kuchnia rytualna — piękny park — radio, gazety. Loewenstein p. Bojanowo Poznańskie. 7209k

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOW. „DOM SIEROT ŻYDOWSKICH“ W KRAKOWIE UL. JÓZEFA DIETLA L. 64. odbędzie się w niedzielę, dnia 6. lutego 1938 o godz. 2.30 popoł. w budynku zakładowym ul. Józefa Dietla L. 64. z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie ogólne i kasowe za rok gospodarczy 1936/37. 4) Sprawozdanie ogólne i kasowe odnośnie do Bursy Term. dla dziewcząt za rok kalendarzowy 1937. 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 6) Zmiana statutu. 7) Wybór Władz Stowarzyszenia. 8) Wnioski i interpelacje. Dr. Leon Ripp m. p. (sekretarz), Dr. med. Rafał Landau m. p. (prezes). Kraków, dnia 28. I. 1938. — UWAGA: W braku kompletu odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie w tym samym dniu i miejscu i z tym samym porządkiem dziennym o godz. 4.30 popoł. bez względu na ilość członków. Uprasza się o niezawodne i punktualne przybycie. 458

DZIECI! Niedziela 15.30 — **TEATRZYK BŁĘKITNY.** Rynek 32. **KOT w BUTACH.** Wstęp wolny. — Garderoba 50 gr. **KONKURS** deklamacji, nagrody. 454g

ODLEWARNIA żelaza i metali oraz wytwórnia młynków do minerałów „CENTROPLEKS“ HENRYK IMMERGLÜCK, Kraków-Grzegórski, ul. Pasterska L. 18 Telefon Nr. 119-46

LUSTRA BELGIJSKIE — CZESKIE ŁAZIENKOWE. GABILOTY SZKLANNE. RAZ ODNAWIANIE LUSTER POLECA PO CENACH NAJNIŻSZYCH. — SZLIFIERNIA SZKŁA WYTWÓRNIA LUSTER. — UNGER, JÓZEFA 16. TEL. 143-27. 65k

„OLLA“ PRES.9
NIEDOŚCIGNIONE W **JAKOŚCI** i **PEWNOŚCI**
ORYGINALNE TYLKO Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM
BEZGRANICZNIE ELASTYCZNE
PATENT FRANC NR 790.504
PATENT AMER. NR 1059.704
„OLLA“

OSTRZEŻENIE. Za żadne długi Filipa Ickowicza nie odpowiadam. Józef Fijał, ul. Wielicka 18. 405g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Pińczów, wystawioną na nazwisko Szmul Feldstajn, nr. 5/VI. 1906. 431g

CHORZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44. I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kiszki — Przyjmuje wszelkie reperacja. Posiadam liczne podziękowania. 202k

ZAPALNICZKI automatyczne naprawia specjalista w Szlifierni Myszkowski, — Kraków, Dietla 46. 511k

..... przeciw tłustej cerze, wągrom, rozszerzonym porom i plamom barwikowym **LOTION „B“, PARFUMERIE YLANG, Kraków, Szpitalna 32. telefon 149-46.** 7432k

NA SKŁAD KONSYGNACYJNY w Krakowie do oddania sklep frontowy z biurem w CENTRUM HANDLOWYM ewentualnie z współpracą. Kaucja złożoną być może. Zgłoszenia pod „Solidny“, Kraków, Skrytka pocztowa 538. 508k

Wzorowa pracownia dla napraw maszyn biurowych
UHER i ABSLER
Kraków, św. Jana 11
Tel. 109 05

Światowej sławy

HAYA PUDER

DLA NIEMOWLĄT I DZIECI

TYLKO W ROZOWYM OPAKOWANIU I OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM

„HAYA“ mydło, oliwa i kram

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH

Wyrób i skład:

Apteka S. HAYA Lwów, Kołłątaja 12

Pocztę szyfrową inseratową

należy wrzucać w ciągu całego dnia

tylko do skrzynki

wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

POMOCNICĘ MODNIARSKĄ przyjmę natychmiast. „TEMPO“, Starowiślna 27. 421g

NA WIELKOPOLSKĘ zaprowadzonego podróżującego poszukuje fabryka bielizny Zgłoszenia pod „Stała pensja“. 380g

„MAISON LOU“ poszukuje modniarki. Zgłoszenia Szewska 7. 352g

INTELIGENTNA i sympatyczna pani w wieku 30 do 40 lat do towarzystwa w pierwszorzędnym pensjonacie, ze znajomością przemysłu pensjonatowego w dużym zdrojowisku poszukiwana. — Zgłoszenia pod „Zdrojowisko“ do Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków. 464k

POSZUKUJE się mężczyzny zdolnego i uczciwego, wiek 20—25 do odpowiedzialnej pracy we fabryce. Oferty do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „A. N.“ 368g

BUCHALTER — bilansista z długoletnią praktyką fabryczną poszukiwany. Zgłoszenia: „Przemysł“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 435g

TECHNIK dentystyczny znajomością operatywy poszukiwany. — Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „Pierwszorzędna siła“. 415g

POTRZEBNA zdolna panna z modnej branży bławatnej. Zgłoszenia: Juda Dresner. Stradom 10. 408g

POSZUKUJĘ uczciwego chłopca do praktyki. „Montania“, Starowiślna 95. 402g

SZWACZKA do słomkowych kapeluszy poszukiwana zaraz. „Efge“ Stradom 10. 409g

WYCHOWACZYNI do 12-letniej uczenicy gimnazjalnej ze znajomością angielskiego, niemieckiego, łaciny i sportów do Katowic na popołudniu poszukiwana. Zgłoszenia: S. Menczel, Katowice, pl. Marszałka Piłsudskiego 2. 514k

ZDOLNA modystka do bardzo dobrego salonu mód w Katowicach poszukiwana od 15. II. 1938. Oferty: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8. pod „Zdolna“. 512k

ZAKŁAD techn.-dentystyczny J. Rübner, Kraków, Sarego 7 przyjmie praktykanta. 440g

POSZUKUJĘ samodzielnej modniarki za dobrym wynagrodzeniem, reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia z referencjami pod „Fabryka“ Administracja „Nowego Dziennika“. 441g

MODNIARKA pierwszorzędna, samodzielna, otrzyma natychmiast stałą posadę. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Krosno“ 484k

ZAKŁAD dentystyczny E. Schmeidlera, Sebastiana 22. poszukuje praktykanta(tki). 432g

ZASTĘPSTWA krakowskie śląskie i kieleckie prowizyjnie branżyście odda. — Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ „Papyrus“. 419g

PARDZO zdolną ekspedientkę przyjmie Dom Szwajcarskich Haftów, Grodzka 14. 520k

Posad poszukują

WDOWA w średnim wieku, język niemiecki — szuka zajęcia, zarządu domem, pielęgnacji. Zgłoszenia pod „Inteligentna“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 481k

RADIOAPARATY wykonuje, naprawia, przerabia PRACOWNIA RADIOWA Ign. Freylicha, Dietla 51. Telefon 119-36. 7315k

LEKARZ dentysta, dyplom zagraniczny, poszukuje posady od zaraz. Wiadomość: Księgarnia Haskler, Stanisławów. 452g

PRAWNIK ukończony, młody, energiczny, wymowny (maszyna, stenografia, języki) przyjmie posadę w biurze, handlu, przemyśle. — Skromne wymagania. Administracja „Nowego Dziennika“ „Najchętniej Kraków“. 899g

WYCHOWACZYNIE, pielęgniarki noworodków, poleca, przyjmie Stowarzyszenie Kraków, Szewska 21/8. telefon 181-99. 499k

PODRÓŻUJĄCY stale zagranicą, przyjmie wszelkie powierzone mu sprawy do załatwienia, również udzielam informacji w różnych dziedzinach. — Zgłoszenia Kraków, Bożego Ciała 10/8. II. p. 417g

PRZEJRZYJ SIĘ W LUSTRZE...

INSTYTUT COSMETIQUE

„KAMEA“

KRAKÓW, RYNEK GŁ. 26, I. p.

CZ. BASSÓWNA i Mgr. R. SILBERPFENNIGOWA

ZASTĘPSTWO Inst. Kosm. „ANDREA“

SZOFER z własnym samochodem „Limuzyna“ poszukuje zajęcia w jakimkolwiek zakresie. Zgłoszenia pod „Szofer“ Administracja „Nowego Dziennika“. 439g

KRAWCOWA szyje po domach i przyjmuje również zamówienia do siebie do domu na suknie, bieliznę. — Naprawia i ceruje na każdej maszynie po bardzo niskich cenach Cesia Kochen Kraków, Plac Nowy 7 m. 8, u p. Szmeisera. 434g

GORZELNIK (rządca) długoletnia praktyka ukończony kurs gorzelniczy poszukuje posady od 1 kwietnia 1938. Najchętniej obejmie posadę do prowadzenia gorzelni, cegielni, tartaku, młyna lub inny przemysł. Zgłoszenia pod „Gorzelnik“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 29138k

URZĘDNIK, absolwent b. Akademii Handlowej z praktyką, inteligentny obejmie na skromnych warunkach posadę, ewentualnie bezpłatnie. Łask. zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ „Bardzo dobre świadectwa“. 410g

BIURALISTKA rutynowana, młoda, miłej prezencji, średnie wykształcenie poszukuje jakiejkolwiek posady: kasjerki, towarzyszki, zarządczyni. — Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: „Skromne wymagania“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 529k

BILANSISTA rutynowany, tanio zakłada, prowadzi, nadzoruje, bilansuje prawidłową księgowość. Telefon 118-85. 528k

Nauka i wychowanie

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ i maszynopisania wyucza ZOFIA SCHÖNGUTOWNA WW. Świętych 8. I. p. tel. 109-97. Opłata minimalna 398k

WIECZORNY pięciomiesięczny **KURS KSIĘGOWOŚCI FEINBERGA.** — Starowiślna 28, rozpocznie się z początkiem lutego. Wpisy codziennie. 451g

ANGIELSKIEGO, francuskiego, niemieckiego wyucza pierwszorzędnie, tanio nauczycielka gimnazjalna. Korespondencja handlowa tłumaczenia. Zniżki dla studiujących na W. S. H. — Zgłoszenia: Kraków, Sarego 11. mieszkanie 10. 401g

LEKCJI tańców indywidualnie — zbiorowo, udzielam. Wiadomość: tel 145-80. 429g

KONCESJONOWANE KURSY KROJU, modelowania i szycia Elwiry **HALPERN-SÜSSEROWEJ**, absolwentki Wiener Moden-Akademie. Nauka najnowszym systemem wiedeńskim. Po ukończeniu świadectwa. Wpisy: Kraków, KRUPNICZA 18. 490g

NOWE Kursy RYTMIKI, GIMNASTYKI, akrobatyki, PLASTYKI, stepa, **STUDIUM TAŃCA, ARTYSTYCZNEGO ANIUTY WACHSMAN - ORLIŃSKIEJ.** — **PRZEDSZKOLE** dla dzieci od lat trzech, Rynek 32.

SAMOUCZKI „ARGUS“ — angielskie, francuskie, niemieckie, włoskie oparte na słynnej metodzie Ansona zapewniają najszybsze postępy. Prospekty wysyła Księgarnia Stanisława Goldmana, Kraków, Szewska 17. 61k

Lokale

5 POKOI z kuchnią, pełny komfort, słoneczne, I. piętro, Starowiślna 64. do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 175-26 386g

PRZYJMĘ sublokatora z utrzymaniem lub bez. — Zgłoszenia: Szpitalna 8. m. 6. 390g

LOKAL sklepowy do wynajęcia. Kraków, Limanowskiego 52. (Lwowska). Zgłoszenia: Telefon 168-92. 368k

OBSZERNY lokal handlowy, śródmieście, I. piętro do wynajęcia. Plac Dominikański 4. 353k

WIĘKSZY lokal handlowy, frontowy z magazynami — do wynajęcia, ul. Gertrudy 7. 462k

TRZY pokoje, kuchnia, pełny komfort, świeżo zremontowane wolne. Kremerowska 12. Dozorca. 479k

SUTERYNY, dwie i jedna ubikacja, jasne, elektryka, wodociąg, Koletek 3 do wynajęcia. 433g

POKÓJ pierwszorzędnie umeblowany, front. na I. piętrze, osobne wejście dla 1—2 osób do wynajęcia. Z utrzymaniem lub bez. Dietla 57. m. 9. 448g

POKÓJ pięknie umeblowany, telefon, łazienka, ewent. utrzymanie. P. Eder, Kraków, Groble 17/16. 420g

POSZUKUJĘ pokoju i kuchni. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika „Musia“. 442g

POKÓJ bardzo elegancki do wynajęcia. Rzeszowska 7. m. 10. 444g

LOKAL frontowy 180 m² obok P. K. O. biuro, magazyny, lekki przemysł do wynajęcia. Telefon 116-82. 443g

TRZECH - pokojowe mieszkanie, pełnokomfortowe — przecznica Starowiślnej — wolne. Telefon 116-09.

POKOJE komfortowe, Stradom 27. m. 15, 16, do wynajęcia. Telefon 131-90.

STOWARZYSZENIE poszukuje trzech pokoi. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ „Gwarancja“. 447g

2 POKOJE i kuchnia z pełnym komfortem, do wynajęcia Krakowska 51, dozorca wskaże. 382g

POKOJ elegancko umeblowany, słoneczny do wynajęcia, winda. Gertrudy 29/21. 383g

POKÓJ dwunosobowy, pełnokomfortowy, wykwintne utrzymanie, telefon, Kraków Sobieskiego 14/2. 391g

LOKAL handlowo przemysłowy, biura i magazyny w śródmieściu zaraz do wynajęcia. Ulica Poselska 22. 395g

DWUPOKOJOWE pełnokomfortowe mieszkanie Al. Krasińskiego 12. wolne. Dozorca. 398g

TRZECHPOKOJOWE mieszkanie, słoneczne, komfortowe, III. p. do wynajęcia. Krowoderska 43, tel. 148-61, między 14—16. 521k

MOCNO SIEDZI

Właściciel domu do lokatora, który sam chciał wyciągnąć sobie zęba:

— Mój panie, któż upoważnił pana do zniszczenia moich drzwi!

— No, teraz mężusiu, wyjeżdżam spokojnie. Do wszystkich pokoi to jeszcze możesz wejść, ale „bocznych skoków“ robić już nie będziesz mógł!

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 88 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedz i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanter.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.